ORE Ośrodek Rozwoju Edukacji



Pod redakcją
Małgorzaty Skura
& Michała Lisickiego

Za progiem

Jak rozwija się dziecko i co z tego wynika dla nauczyciela klasy IV

Pod redakcją
Małgorzaty Skura & Michała Lisickiego

Za progiem

Jak rozwija się dziecko i co z tego wynika dla nauczyciela klasy IV

Warszawa, lipiec 2012 r.

Wydawca:
Ośrodek Rozwoju Edukacji
Aleje Ujazdowskie 28
00-478 Warszawa
tel. +48 22 345 37 00
fax +48 22 345 37 70

Publikacja powstała w ramach projektu „Wdrożenie podstawy programowej kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół, ze szczególnym uwzględnieniem II i IV etapu edukacyjnego"

Projekt graficzny okładki:
Magdalena Cyrczak-Skibniewska

Nakład: 15 000 egz.

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

ORE Ośrodek Rozwoju Edukacji

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Publikacja współfinansowana przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

Przygotowanie do druku, druk i oprawa:
Agencja Reklamowo-Wydawnicza A. Grzegorczyk
www.grzeg.com.pl

Spis treści

Słowo wstępne. 5

1. Kompetencje ucznia kończącego III klasę szkoły podstawowej 6
Małgorzata Skura, Michał Lisicki
Uczniowie na progu. 7
Na progu lekcji języka polskiego. 8
Na progu lekcji matematyki 11
Na progu lekcji historii 17
Na progu lekcji języka obcego. 17
Na progu lekcji plastyki 18
Na progu lekcji muzyki. 18
Na progu zajęć technicznych 19
Na progu lekcji przyrody 20
Na progu lekcji informatyki. 24
Na progu lekcji wychowania fizycznego 24

2. Rola wychowawcy w pokonywaniu przez uczniów progu klasy IV. 26
Kamila Piesiakowska, Ewelina Kosmala, Grażyna Jadaszewska, Elwira Stawska, Jolanta Kulik, Paweł Bernat, Adrian Mały, Tomasz Radanowicz, Ewa Radanowicz
DEKALOG NAUCZYCIELA WYCHOWAWCY IV KLASY. 27

3. Dobre rady od „przedmiotowców” 39
3.1. Dobre rady od polonisty – czwartoklasista na języku polskim. 39
3.2. Dobre rady od matematyka – czwartoklasista na matmie. 42
3.3. Dobre rady od nauczyciela przyrody – czwartoklasista na przyrodzie . . . 46
3.4. Dobre rady od nauczyciela plastyki – czwartoklasista na plastyce. 48
3.5. Dobre rady od nauczyciela wychowania fizycznego – czwartoklasista na w-f'ie 50
3.5. Dobre rady od nauczyciela historii – czwartoklasista na historii 52
3.6. Dobre rady od informatyka – czwartoklasista na informatyce 54
3.7. Dobre rady od nauczyciela języka obcego – czwartoklasista na angielskim. 57
3.8. Na koniec a może na początek dla wszystkich przedmiotowców. 59

4. O motywacji 61
Renata Wolińska
4.1. Co to jest motywacja? 61
4.2. Jak motywować ucznia do pracy? 63
4.3. Jaki jest związek zaciekawienia, zabawy i działania z motywacją? 66
4.4. Jaki jest związek samooceny z motywacją? 75
4.5. Co ma autorytet nauczyciela do motywacji? 80

5. O uwadze 83
Renata Wolińska
5.1. Fenomen uwagi 83
5.2. Z uwagą o rodzajach uwagi 88

6. Przykłady projektów. Edukacja w działaniu 97
Ewa Radanowicz, Elwira Stawska, Grażyna Jadaszewska, Paweł Bernat

7. Organizacja czasu i przestrzeni w szkole 107
Ewa Radanowicz
7.1. Przestrzeń 107
7.2. Pracownie tematyczne 108
7.3. Czas 110
7.4. Miejsce spotkań 110

Bibliografia 112

Słowo wstępne

Oddajemy w Państwa ręce drugą część książki „Za progiem", w której koncentrujemy się na praktycznych rozwiązaniach. Nauczyciele klas czwartych znajdą tu pomysły i propozycje organizacji zajęć dla uczniów.

Do napisania tej części książki zaprosiliśmy praktyków–nauczycieli, którzy pracują w mniejszych i większych szkołach, w ośrodkach różnej wielkości. Wiedza i doświadczenie, którymi się dzielą mogą, naszym zdaniem, być przydatne wobec zmian, w którymi przyjdzie się zmierzyć nauczycielom klas IV, do których trafią młodsi uczniowie.

1. Kompetencje ucznia kończącego III klasę szkoły podstawowej

Małgorzata Skura, Michał Lisicki

Drugim progiem szkolnym, jaki przekracza dziecko, jest próg między III a IV klasą. Zmienia się wtedy wiele: nauczyciel, sala lekcyjna, podręczniki, ilość czasu spędzonego w szkole. Nauczanie zintegrowane zmienia się w przedmiotowe, czas w szkole jest od tej pory podzielony na przedmioty, których uczą różni nauczyciele – specjaliści z danej dziedziny. Każdy z nich ma „swoją" podstawę programową, „swój" program i „swój" zestaw podręczników.

Podstawa programowa zawiera opis kompetencji ucznia na koniec danego etapu edukacyjnego, czyli w przypadku szkoły podstawowej na koniec klasy I, III, a potem VI. Oznacza to, że w podstawie programowej, z której korzystają nauczyciele klas IV zapisane jest jakie doświadczenia mają organizować dzieciom w ciągu trzech kolejnych lat nauki. Obowiązkiem nauczyciela jest zapoznanie się z podstawą programową nie tylko dla „swojego" etapu edukacyjnego, ale też etapu wcześniejszego i etapu następnego. Ma to zagwarantować **ciągłość edukacji** – uczeń na koniec klasy III posiada określone wiadomości i umiejętności, które są podstawą do budowania kolejnych, a te znowu będą poszerzane na następnym etapie. Dlatego tak ważne jest aby rozpocząć edukację w klasie IV w miarę możliwości precyzyjnie w miejscu, w którym została ona przerwana na okres wakacji po klasie III.

Jakich umiejętności uczyli się uczniowie w klasach młodszych i jaką wiedzę przyswajali? Czyli co powinni umieć kończąc klasę III? Nie da się jednoznacznie i dokładnie na to pytanie odpowiedzieć. W dużej mierze zależy to od programu nauczania, jaki wybrał nauczyciel. Każdy program rozszerza treści zawarte w podstawie programowej w kierunkach, które autor uznał za stosowne. Poniżej prezentujemy przybliżony opis umiejętności i wiedzy uczniów. Dokonaliśmy go na podstawie analizy programów nauczania i opracowanych do nich pakietów edukacyjnych, najpopularniejszych wśród nauczycieli klas I-III. Pakiety te zostały przygotowane do założeń podstawy programowej wprowadzonej do klas I w 2009 roku.

W podstawie programowej oraz w rozszerzających ją programach nauczania zapisane są treści, które na zajęciach realizuje nauczyciel z uczniami. Wynika z tego, że nauczyciel w klasach młodszych organizował dzieciom wszystkie te doświadczenia, które zostały zapisane w podstawie programowej i programie nauczania. Nie znaczy to jednak, że dzieci nauczyły się opisywanych tam wiadomości i umiejętności. Często jest bowiem tak, że dziecko otrzymało zbyt małą porcję doświadczeń albo wręcz nauczyciel potraktował dane pojęcie tylko propedeutycznie. Dlatego też, opisując umiejętności dzieci po klasie III, zakładamy, że są to tylko ogólne wskazówki dotyczące tego, co absolwent klasy III wie i potrafi. Zdarzyć się mogą od tego mniejsze lub większe odstępstwa, które mogą być niebezpiecznymi punktami, pociągającymi za sobą niepowodzenia w szkole.

Dziecko w klasie IV potrzebuje wielu doświadczeń przy okazji uczenia się każdej nowej umiejętności, każdej nowej wiedzy. Tymczasem zaprogramowana liczba powtórzeń, czy czas przeznaczony na wprowadzenie danej partii materiału przeważnie jest dużo krótszy niż potrzeby przeciętnego ucznia.

Wynika z tego, że pierwsze miesiące nauki w klasie IV nauczyciel powinien poświęcić na diagnozę z „kim ma do czynienia". Jest to też czas, który warto przeznaczyć na refleksję nad doborem treści, metod i tempem pracy. Jeżeli w odpowiednim momencie nauczyciel zaproponuje dzieciom potrzebną porcję doświadczeń, to nauka może przebiegać efektywniej – szybciej, mniejszym nakładem energii, przyjemniej.

Podstawa programowa kształcenia ogólnego wymienia najważniejsze umiejętności zdobywane przez ucznia w szkole. Jest to **katalog kluczowych kompetencji** rozwijanych na każdym szczeblu edukacji (od przedszkola po szkoły ponadgimnazjalne), na wszystkich przedmiotach i we wszystkich obszarach. Uznano je za kluczowe dla funkcjonowania człowieka. Są to:

- **czytanie** – uczniowie uczą się czytać przede wszystkim w języku ojczystym, ale też w obcym nowożytnym. Uczą się również korzystać z języków poszczególnych przedmiotów, np. z języka matematyki. Zdobywają doświadczenia w rozumieniu, przetwarzaniu i wykorzystaniu tekstów;
- **myślenie matematyczne** – uczniowie uczą się umiejętności korzystania z podstawowych narzędzi matematyki w codziennym życiu; zdobywają doświadczenia, które pozwalają im rozwijać się w sferze intelektualnej;
- **myślenie naukowe** – uczniowie uczą się wyciągania wniosków z istniejących przesłanek, przewidywania skutków własnej aktywności;
- **umiejętność komunikowania się** – to wielka sztuka; uczniowie uczą się obdarzenia uwagą oraz uważnego słuchania, posługiwania się zrozumiałym dla obu stron językiem;
- **umiejętność posługiwania się nowoczesnymi technologiami komunikacyjnymi** – w dzisiejszych czasach, żeby dobrze się komunikować, trzeba sprawnie posługiwać się nowoczesnymi technologiami informacyjnymi; człowiek musi wiedzieć, jakich informacji potrzebuje, jak je zdobyć i jak z nich skorzystać; niezwykle ważna jest umiejętność zadawania pytań;
- **umiejętność uczenia się** – charakter zmian cywilizacyjnych rodzi konieczność ciągłego uczenia się nowych umiejętności; uczeń uczy się elastyczności, dostosowywania się do nowych warunków;
- **umiejętność pracy zespołowej** – dziecko skuteczniej się uczy, gdy uczy się w grupie; jest wtedy pozytywnie wzmacniane, rozmawia na „swoim" poziomie, nazywa doświadczenia, śmiało stawia pytania; poza tym dzisiaj człowiek funkcjonuje w różnych zespołach i musi umieć w tych zespołach znaleźć się, przyjmować różne role.

Uczniowie na progu

Opiszemy teraz umiejętności i wiedzę, jaką powinni posiadać uczniowie na koniec klasy III. Opis ten bezpośrednio wynika z zapisów podstawy programowej edukacji wczesnoszkolnej oraz wychowania przedszkolnego[1].

Niektóre zapisy tego dokumentu mogą nauczycielowi klasy IV wydawać się infantylne, wręcz śmieszne, np. zapis o tym, że dziecko ma wiedzieć kim jest policjant i aptekarz. Pamiętajmy jednak, że do klasy I przychodzi sześciolatek, który do tej pory chodził do przedszkola. Jest też wiele zapisów kontrowersyjnych, naszym zdaniem np. zapis o tym, że dziecko w klasie I ma wiedzieć co to jest dług i rozumieć konieczność spłacania go. Podstawa programowa to dokument, który obowiązuje wszystkich nauczycieli. Dlatego nie pozostaje nic innego jak przyjąć wszystkie zapisane tam założenia, czy one nam się mniej, czy też bardziej podobają.

W podstawie programowej edukacji wczesnoszkolnej zapisane jest, że uczniowie na koniec klasy III współpracują z innymi w zabawie, w nauce szkolnej i w sytuacjach życiowych.

[1] Odwołujemy się też do podstawy programowej wychowania przedszkolnego, gdyż zawiera ona katalog umiejętności i wiedzy, który stanowi podstawę dla kształtowania kolejnych umiejętności i wiedzy dziecka w szkole podstawowej. Zgodnie z przyjętą zasadą ciągłości edukacji, wiedza ta i umiejętności nie powinny być powtarzane w podstawie programowej kolejnego etapu edukacyjnego (czyli edukacji wczesnoszkolnej). Przyjmuje się bowiem założenie, że dzieci to już wiedzą i potrafią.

Dobrze jednak wiemy, że nie jest to prosta umiejętność i raczej dzieci dopiero się tej sztuki uczą. Czytamy też, że uczniowie przestrzegają reguł obowiązujących w społeczności dziecięcej, w świecie dorosłych: grzecznie zwracają się do innych, ustępują starszym miejsca w autobusie, podają upuszczony przedmiot itp.

W klasach młodszych rozmawiały nie raz o sąsiadach i relacjach sąsiedzkich, o pomaganiu innym, respektowaniu prawa innych do pracy i wypoczynku.

Przestrzegają podstawowych zasad bezpieczeństwa: wiedzą do kogo i w jaki sposób należy się zwrócić o pomoc, gdzie mogą bezpiecznie organizować zabawy, jak mają bezpiecznie zachować się na ulicy i w środkach transportu. Powiadomią dorosłych o wypadku, zagrożeniu, niebezpieczeństwie. Zadzwonią w razie potrzeby pod numer ratunkowy i poproszą o pomoc (pogotowie ratunkowe, policja, straż pożarna, numer alarmowy 112).

Korzystają z pakietów edukacyjnych – potrafią uzupełnić zdanie, zapisać, podpisać rysunek, zdjęcie, odpowiedzieć na pytanie, podkreślić daną informację, połączyć wyrazy liniami i strzałkami, uzupełnić prostą tabelkę, rozwiązać krzyżówkę. Potrafią przeczytać polecenie, definicję, podpis pod zdjęciem, odczytać informacje zamieszczone w ramce, znaleźć w utworze ważne wyrazy, odczytać tabelkę, rozwiązać rebus. Uczniowie w podręczniku radzą sobie z rozsypankami literowymi, sylabowymi i wyrazowymi. Wiedzą, że w książce ważne informacje są pogrubiane, podkreślane, zaznaczane kolorem, ramką, pętlą. Korzystają z ilustracji do utworów literackich oraz do zadań, np. matematycznych.

Zgodnie z podstawą programową edukacji wczesnoszkolnej dzieci wiedzą, czym zajmuje się: policjant, strażak, lekarz, weterynarz, kolejarz, aptekarz, rolnik, piekarz, filmowiec.

Znają swoje prawa i obowiązki jako ucznia. Wywiązują się ze swoich obowiązków oraz zabiegają o swoje prawa. Wykonują polecenia i zadania kierowane przez nauczyciela do każdego z nich osobno, jak i do całej grupy.

W klasach I - III uczniowie brali udział w różnych szkolnych wydarzeniach.

Na progu lekcji języka polskiego

Uczniowie sprawnie posługują się mową oraz potrafią słuchać tego, co inni do nich mówią.

Będą słuchali nauczyciela, ale niezbyt długo. Po około 15 minutach zaczynają się rozglądać, patrzeć przez okno, rozmawiać z kolegą z ławki. Słuchanie po prostu męczy. O czym dobrze sami wiemy. Nie lubimy długich, przegadanych zebrań, długich kazań, przemówień, wystąpień.

Dzieci są w stanie słuchać kilkanaście minut. Możemy więc im głośno czytać zarówno prozę, jak i poezję. Posłuchają też audycji radiowych, nagrań utworów muzycznych, monologów i dialogów w interpretacji aktorskiej.

Uczniowie chętnie mówią: o swoich spostrzeżeniach, potrzebach i odczuciach. Jeżeli stworzymy im odpowiednie warunki do rozmowy, to dowiemy się tego na przykład, co lubią robić, jakie mają zwierzęta w domu, gdzie byli na wakacjach. W klasach młodszych nauczyciele dużo uwagi poświęcają na to, żeby dzieci w kulturalny sposób zwracały się do rozmówcy, mówiły na temat. Od przedszkola dzieci uczone są też tego, żeby dostosować ton swojego głosu do sytuacji. Czyli mówią głośniej, kiedy zwracają się do grupy, a ciszej, gdy chcą o coś poprosić nauczyciela. Trafnie dobierają słownictwo: nazywają osoby, przedmioty, zwierzęta, rośliny, zjawiska przyrodnicze, cechy i czynności, a także stany emocjonalne i swoje potrzeby. Stosują w wypowiedziach wyrazy wieloznaczne, wyrazy o podobnym lub przeciwnym znaczeniu (oczywiście pod warunkiem, że wyrazy te znajdują się w słowniku dziecka). Tworzą ro-

dziny wyrazów, dobierają wyrazy pokrewne. Wiele tego typu zadań znajduje się w pakietach edukacyjnych dla uczniów klas I - III.

W szkole to nauczyciel przede wszystkim zadaje pytania. Warto jednak pozwolić dzieciom pytać. Wtedy pytają i odpowiadają na pytania. Chętnie też rozmawiają.

Uczniowie powinni poprawnie artykułować głoski. Jeżeli w mowie dzieci coś budzi wasz niepokój, warto skonsultować się ze specjalistą – logopedą.

Uczniowie właściwie akcentują wyrazy, stosują pauzy i intonują zdania oznajmujące, pytające i rozkazujące.

Wróćmy do opowiadań, które czytamy uczniom. Potrafią wyróżnić w nich postacie i zdarzenia. Wiedzą gdzie ma miejsce akcja i kiedy się rozgrywa (oczywiście, jeżeli jest to dosyć jasno w tekście sformułowane). Uczniowie ustalają chronologię wydarzeń. Zadają też pytania do czytanych im tekstów i znajdują odpowiedzi na pytania postawione do tekstu. Wyrażają własne zdanie o postaciach i zdarzeniach, zarówno z literatury jak i życia. Dowiemy się więc, który bohater im się podoba i dlaczego właśnie on. Kto postąpił zdaniem dzieci właściwie, a kto raczej nie. Często w takich wypowiedziach odwołują się do własnych doświadczeń.

Uczniowie potrafią ustnie opisać przedmioty, osoby, krajobrazy. Składają życzenia różnym osobom z różnych okazji. Zapraszają na różne wydarzenia. Lubią tworzyć opowiadania twórcze, w których popuszczają wodze fantazji. Recytują też wiersze. Coraz lepiej radzą sobie z uwzględnieniem w czasie recytacji intonacji, siły głosu, tempa, pauz.

Potrafią nadać tytuły pojedynczym obrazkom, zdjęciom oraz historyjkom obrazkowym. Ułożyć pytania na podstawie odpowiedzi, chociaż nadal nie jest to prosta sprawa. Znają różne przysłowia i porównania, np. *Pracowity jak mrówka*. Zdarzyć się może, że będą je jeszcze bardzo dosłownie interpretować. Wynika to ze sposobu rozumowania dziecka, które jest po prostu konkretne[2]. Uczniowie posługują się zwrotami i związkami frazeologicznymi, które znają m.in. z tekstów literackich, telewizji (np. z reklam), usłyszą od dorosłych.

Świetnie radzą sobie z doborem właściwej formy komunikowania się do konkretnej sytuacji społecznej. Czyli poproszą o pomoc nauczyciela, kupią cukierki w sklepie, porozmawiają ze starszą osobą, z rówieśnikiem, z młodszym dzieckiem.

Uczniowie czytają

Uczniowie czytają – głośno i cicho z jednoczesnym rozumieniem treści. Oczywiście teksty nie mogą być jeszcze zbyt długie, a treść na takim poziomie, aby kilkulatek ją zrozumiał.

Odczytują uproszczone rysunki, piktogramy, znaki informacyjne. Znają je właściwie „od zawsze". Są to jedne z pierwszych symboli, z którymi dzieci mają do czynienia i które niosą ważne informacje. Na przykład już trzylatek rozumie, że ma w przedszkolu swój znaczek w szatni.

Uczniowie czytają różne teksty (teksty z podręczników z klasy III mają długość około 1-1,5 strony) – prozę i wiersze. Respektują znaki przestankowe: kropki, przecinki, znaki zapytania, wykrzykniki. Radzą sobie z napisami informacyjnymi, instrukcjami oraz poleceniami – wyłuskują z nich potrzebne informacje. Czytają dialogi oraz fragmenty utworów literackich z podziałem na role. Starają się oddawać głosem nastrój w czytanym tekście (co czasami jeszcze wygląda nieco sztucznie).

Podobnie jak w przypadku ustnych opowiadań, uczniowie wyróżniają w czytanych samodzielnie tekstach postacie i zdarzenia, miejsce i czas akcji. Ustalają chronologię wydarzeń. Pod

[2] W jednej z audycji radiowych zapytano kilkuletnie dzieci, jakie przedmioty szkolne przydadzą się w pracy architekta. Dzieci wymieniły: ołówki, gumki, kredki, linijka... Prowadzący rozmowę miał na myśli matematykę, plastykę. Dla dziecka przedmiot szkolny, to przedmiot, który przydaje się na zajęciach i znajduje się w dziecka piórniku.

tekstami w czytankach z klas I - III znajdują się pytania do tekstów. Dlatego uczniowie potrafią odpowiadać na pytania. Wskazują też w tekście odpowiednie fragmenty i argumentują swój wybór. Wyróżniają wydarzenia istotne dla przebiegu akcji utworu, także bohaterów głównych i postacie drugoplanowe.

Nauczyciele z klas I - III mają swoje sposoby na zainteresowanie dzieci lekturą. Wprowadzają na przykład zasadę czytania kilkanaście minut każdego dnia, dzieci prowadzą dzienniczki lektur, klasy mają swoje biblioteczki, uczniowie wymieniają się książkami. Dlatego samodzielnie czytają już lektury wskazane przez nauczyciela oraz wybrane przez siebie. Lubią wyprawy z rodzicami do księgarni, w których wybierają książki do poczytania. Na początku oczywiście w lekturze pomagają rodzice, ale im dziecko starsze, tym i wybór oraz czytanie lektur jest coraz bardziej samodzielne. Czytają czasopisma dla dzieci (wiele tu zależy od tego, czy rodzice zainteresowali dzieci prasą dla nich przeznaczoną). Korzystają z biblioteki i czytelni. W klasie I zostały przyjęte w poczet czytelników szkolnej biblioteki i zapewne większość z nich regularnie odwiedzała to miejsce. Czytają też komiksy. Uczniowie korzystają także ze słowników i encyklopedii dla dzieci. Wiedzą, że hasła są uporządkowane alfabetycznie. Chociaż musimy liczyć się z tym, że mogą lepiej radzić sobie z poszukiwaniem informacji w encyklopediach multimedialnych niż w tradycyjnych.

Uczniowie odczytują informacje z zaproszeń (kto, na kiedy i gdzie zaprasza je np. na urodziny), zawiadomień (kiedy, gdzie i w jakiej sprawie odbędzie się np. spotkanie drużyny harcerskiej), listów (oczywiście częściej listów e-mailowych niż tradycyjnych), notatek do kroniki (w klasach młodszych często dzieci prowadzą kroniki swoich klas).

Jeżeli nauczyciel w klasie II, czy III zwracał na to uwagę, to dzieci wyróżniają i nazywają wśród utworów literackich opowiadania, opisy i dialogi, potrafią rozpoznać legendy (znają zapewne kilka legend, np. o Warszawie).

Uczniowie piszą

Piszą zdania oraz kilkuzdaniowe wypowiedzi. Przepisują, piszą z pamięci oraz ze słuchu wyrazy, zdania, kilkuzdaniowe teksty. Dyktanda w III klasie zazwyczaj nie przekraczają objętością kartki formatu B5.

Dzieci planują notatki na stronie, zachowując odpowiednie odstępy pomiędzy wyrazami, zdaniami i frazami pisanego teksu.

Uczniowie sporządzają krótkie opisy przedmiotów, osób, zwierząt, krajobrazów. Piszą krótkie opowiadania o zdarzeniach życiowych, opowiadania na podstawie historyjek obrazkowych, przedstawień teatralnych, filmów, audycji radiowych, widowisk telewizyjnych. Zapisują życzenia, zaproszenia, notatki do kroniki, listy, ogłoszenia, zawiadomienia, podziękowania, wpisy do pamiętników, SMS-y, listy e-mail. Stosują w wypowiedziach pisemnych wyrazy o podobnym lub przeciwnym znaczeniu. Potrafią zaadresować tradycyjny list. Stawiają i zapisują pytania związane z wydarzeniami z życia, wypowiedziami różnych osób oraz omawianymi tekstami literackimi, wysłuchanymi audycjami. Tworzą i zapisują proste rymowanki, wierszyki. Im młodsze, tym chętniej się nimi dzielą z innymi, starsze często skrywają swoje dzieła.

Układają i zapisują zdania oznajmujące, pytające, rozkazujące. Potrafią zmienić zdanie oznajmujące w pytające i na odwrót.

Uczniowie znają podstawy gramatyki, ortografii i słowotwórstwa

Już od przedszkola dzieci uczyły się dzielić wyrazy na głoski i sylaby. Jest to umiejętność niezbędna, żeby nauczyć się czytać i pisać najczęściej stosowaną metodą analityczno-syn-

tetyczną. Dlatego też świetnie dzielą wyrazy mówione na głoski, pisane na litery, różnicują samogłoski i spółgłoski. Dzielą wyrazy na sylaby.

Dostrzegają różnice pomiędzy zdaniami oznajmującymi, pytającymi, rozkazującymi (mogą jeszcze mylić nazwy rodzajów zdań). Nazywają czynności i wyróżniają czasowniki. Podobnie nazywają osoby, zawody, zwierzęta, rośliny, rzeczy i wyróżniają rzeczowniki. Wskazują czasowniki i rzeczowniki w liczbie pojedynczej i mnogiej. Stosują czasownik i rzeczownik we właściwej liczbie. Rozpoznają rodzaje rzeczownika. Określają cechy osób, zwierząt, roślin, rzeczy i wskazują przymiotniki. Stosują liczebniki na oznaczanie liczby i kolejności obiektów. Zachowują w tekstach zgodność form rzeczownika i czasownika oraz rzeczownika i przymiotnika.

Znają alfabet i potrafią posłużyć się nim, np. przy rozwiązywaniu zadania z zeszytu ćwiczeń oraz przy korzystaniu ze słowników i encyklopedii.

Rozpoznają wyrazy rymujące się.

Znają wiele zasad poprawnej pisowni. Zapisują wielkimi literami imiona i nazwiska, a także nazwy geograficzne. Oczywiście wiedzą, że trzeba pisać wielką literę na początku zdania. Zapisują wyrazy ze zmiękczeniami. Znają najczęściej spotykane wyrazy z trudnościami ortograficznymi (wyrazy z „rz" i „ó" niewymiennym, wyrazy z „h" i „ch" oraz „ż"). Stosują zasady pisowni: wyrazów z „rz", „ż", „ó" wymiennym, z końcówkami „-ów", „-ówka", wyrazów z „rz" po spółgłoskach, wyrazów z utratą dźwięczności wewnątrz oraz na końcu wyrazu. Poprawnie zapisują wyrazy z „ą" i „ę" występujące w opracowywanych tekstach oraz w czasownikach typu: wziął, wzięła. Zapisują liczebniki. Stosują znaki interpunkcyjne: kropkę, pytajnik, wykrzyknik na końcu zdania, przecinek przy wyliczaniu. Dzielą też wyrazy na sylaby, przenosząc część wyrazu do następnego wiersza.

W edukacji matematycznej poznały wiele skrótów: zł, gr, m, kg, l, °C. Zapisują także inne powszechnie stosowane skróty: ulica – ul., numer – nr, strona – s., rok – r.

Uczniowie interesują się małymi formami teatralnymi

Bardzo lubią zabawy parateatralne. Ilustrują mimiką, gestem, ruchem zachowania bohatera literackiego lub bohatera wymyślonego przez siebie. Posługują się rekwizytem w odgrywanej scence. Zresztą same często przygotowywały proste rekwizyty. Odtwarzają z pamięci teksty dla dzieci (wiersze, piosenki, fragmenty prozy). Musimy jednak wiedzieć, że dziecko potrzebuje jeszcze pomocy przy uczeniu się tekstów na pamięć. Nie za bardzo wie, jak ma się do tego zabrać. Większość dzieci chętnie inscenizuje krótkie teksty lub fragmenty dłuższych tekstów.

Na progu lekcji matematyki

Uczniowie orientują się w przestrzeni

Problemy z orientacją w przestrzeni mają nie tylko dzieci, ale też nie jeden dorosły. Szczególnie mylą nam się kierunki lewa – prawa. Wiele nieporozumień budzi też orientacja na rysunku.

Dzieci od przedszkola dostawały porcje doświadczeń z orientacji w przestrzeni. Jeżeli były to dobre doświadczenia, to dzieci w klasie IV powinny sobie już nieźle radzić z tą umiejętnością. Nie tylko wskazują i słownie określają kierunki od siebie, od drugiej osoby, ale też położenie przedmiotu w stosunku do człowieka, przedmiotu w stosunku do drugiego przedmiotu.

Najtrudniej jest orientować się na rysunkach. Do tego potrzebna jest umiejętność określania kierunków na kartce papieru oraz znajomość obowiązujących w tym zakresie zasad.

Trudne jest też dostrzeganie efektu lustrzanego odbicia i radzenie sobie z nim.

Dobra orientacja w przestrzeni potrzebna jest w zasadzie na każdej lekcji, nie tylko na lekcjach matematyki.

Uczniowie klasyfikują

To kolejna umiejętność potrzebna nie tylko na matematyce.

Uczniowie grupują obiekty według podanej cechy, a także biorąc pod uwagę dwie, trzy cechy. Wyróżniają w zbiorze podzbiory (mogą jeszcze nie używać określenia podzbiór). Wyszukują (w otoczeniu, na rysunkach) i grupują obiekty, które posiadają podaną cechę. Wskazuje zbiory puste oraz zbiory rozłączne. Tworzą zbiory na zasadach negacji, np. szukają klocków, które nie są czerwone. Określają kryteria, według których obiekty zostały pogrupowane. Niektóre programy edukacji wczesnoszkolnej proponują nauczycielom organizowanie dzieciom doświadczeń w tworzeniu części wspólnej dwóch zbiorów. Nie jest to jednak umiejętność powszechnie wymagana na poziomie edukacji wczesnoszkolnej.

Uczniowie definiują, czyli określają cechy obiektów, które pozwalają zaliczyć je do danej kategorii.

Do tej pory dzieci nie stosowały symboli literowych na oznaczanie zbiorów.

Uczniowie tworzą konsekwentne serie

Dzieci układają obiekty w serie rosnące i malejące, np. od najdłuższego do najkrótszego lub od najwęższego do najszerszego. Znajdują miejsce obiektu w serii. Numerują obiekty w ułożonej serii. Wskazują dany obiekt w serii oraz określają obiekt następny i poprzedni.

Określają zasady, według której utworzono serię (jednak tego typu doświadczeń w klasach I - III jest niewiele).

Powinny też układać te same obiekty w różne serie oraz szukać zależności pomiędzy miejscem obiektu w serii, a cechą według której utworzono serię.

Uczniowie orientują się w czasie

Orientacja w czasie jest dla dzieci trudna – czas jest bowiem abstrakcyjny i subiektywny. Pojęcia związane z czasem dzieci poznawały już w przedszkolu. Większość programów wychowania przedszkolnego jest oparta na cyklu czterech pór roku. Dostrzeganie i kontynuowanie rytmów leży u podłoża tego, by dziecko zrozumiało następstwo dni i nocy, potem pór roku, dni w tygodniu, miesięcy w roku. Problemy z orientacją w czasie związane są też z systemem liczenia. Dzieci poruszają się głównie w dziesiątkowym systemie liczenia, a do obliczeń czasowych potrzebna jest orientacja w innych systemach – doba to 24 godziny, godzina to 60 minut, a minuta to 60 sekund.

Dzieci określają pory dnia. Nim poruszały się w systemie 24-godzinnym, określały godziny w systemie 12-godzinnym. Do tego potrzebowały określeń pór dnia – rano, przedpołudniem, popołudniu, wieczorem, w nocy.

Wymieniają w odpowiedniej kolejności nazwy dni tygodnia. Używają pojęcia *tydzień* w dwóch znaczeniach: w znaczeniu administracyjnym oraz jako siedem kolejnych dni tygodnia. Stosują określenia: *dziś, wczoraj, przedwczoraj, jutro, pojutrze*. Rozumieją pojęcie *rok* w znaczeniu administracyjnym (kalendarzowym) oraz jako dwanaście kolejnych miesięcy.

Wymieniają w odpowiedniej kolejności nazwy miesięcy w roku, chociaż nadal jest to dla nich trudne.

Rozpoznają różne kalendarze oraz wiedzą do czego one służą. Znajdują w kalendarzu miesiące, tygodnie oraz dni. Odczytują i zapisują daty w formułach: 11 kwietnia/11.04. Potrafią chronologicznie uporządkować daty w obrębie jednego miesiąca oraz jednego roku. Określają i porównują liczby dni w poszczególnych miesiącach.

Dokonują też prostych obliczeń kalendarzowych na dniach tygodnia oraz miesiącach w roku.

Odczytują i zaznaczają pełne godziny na zegarze (układ 12-godzinny oraz 24-godzinny). Stosują określenia: *wcześniej/później*. Dokonują prostych obliczeń zegarowych (czasami wykorzystują do tego jeszcze model zegara ze wskazówkami). Posługują się pojęciami: *minuta, kwadrans, pół godziny, godzina*.

Rozumieją relacje typu *starszy/młodszy; o tyle lat starszy/o tyle lat młodszy, o ile lat starszy /o ile lat młodszy*.

Uczniowie liczą

Uczniowie opanowali już na początku klasy pierwszej wszystkie zasady jakie obowiązują przy liczeniu. Potem pozostała już kwestia nazw kolejnych liczebników i związana z tym orientacja w dziesiątkowym systemie liczenia. Uczniowie liczą od danej liczby, także wspak. Liczą po 10, po 100, po 1000 w przód i w tył najdalej jak potrafią. Liczą po 2, po 3, po 5 w przód i w tył w zakresie co najmniej 100.

Porównują liczebności zbiorów oraz używają określeń: *tyle samo, więcej, mniej*.

Uczniowie posługują się liczbami naturalnymi

Posługują się liczbami naturalnymi od 0 do 100 w aspekcie porządkowym, kardynalnym i symbolicznym.

Zapisują cyframi i odczytują liczby w zakresie 100. Zamieniają zapis słowny liczby na cyfrowy i odwrotnie. Wyodrębniają w liczbach dwucyfrowych liczbę dziesiątek i jedności, a w zapisie tych liczb cyfry dziesiątek i cyfry jedności.

Rozkładają liczby w zakresie 100 na składniki (dwa składniki i więcej niż dwa), odkrywają wiele kombinacji rozkładu liczby.

Dostrzegają związek liczby porządkowej z kardynalną.

Porządkują liczby z zakresu 0–100 od najmniejszej do największej i odwrotnie. Porównują dowolne dwie liczby w zakresie 100 słownie i z użyciem znaków: <, >, =. Stosują porównywanie różnicowe.

Zaznaczają liczby na osi liczbowej, porównują liczby na osi liczbowej. Chociaż nadal oś liczbowa jest dla nich bardzo trudna.

Stosują pojęcie para (już w przedszkolu chodziły na spacery w parach, miały pary rękawiczek, pary butów). Wyróżniają liczby parzyste i nieparzyste w zakresie 100 (wiedzą, że jeżeli liczbę elementów da się pogrupować po 2, to jest to liczba parzysta; na początku poznawały też liczby parzyste i nieparzyste w układzie rytmicznym *parzysta, nieparzysta, parzysta, nieparzysta* ….).

Odczytują i zapisują liczby od I do XII w systemie rzymskim. Coraz rzadziej w otoczeniu dzieci pojawiają się znaki rzymskie, dlatego i ich rozpoznawanie nie jest dla nich proste.

Stosują liczby od 0 do 100 w aspekcie miarowym:

– mierzą długości linijką, dodają i odejmują długości dwóch, trzech przedmiotów i wyrażają wynik w centymetrach;

– dodają i odejmują długości (wysokości, odległości) dwóch, trzech obiektów i wyrażają wynik w kilometrach, metrach lub milimetrach;
– dodają i odejmują wagi produktów i wyrażają wynik w kilogramach, dekagramach lub gramach;
– dodają i odejmują ilości płynu wyrażone w litrach.

Uczniowie rachują: dodają i odejmują

Dodają i odejmują w zakresie co najmniej 100 oraz zapisują obliczenia za pomocą cyfr i znaków działań matematycznych. Może się zdarzyć, że w rachunkach pomagają sobie palcami. Nie ma w tym nic złego, większość dorosłych w niektórych sytuacjach też korzysta z takich metod. Doliczają i odliczają. Doliczanie bardzo przydaje się dzieciom, kiedy mają obliczyć ile np. powinny dostać reszty w sklepie.

Wykonują obliczenia złożone na dodawanie, odejmowanie, mnożenie i dzielenie w zakresie 100. Wielokrotnie dodają takie same liczby w zakresie 100. Sprawność w tego typu obliczeniach w dużym stopniu zależy od tego, ile doświadczeń dzieci otrzymały na zajęciach z edukacji matematycznej. Musimy pamiętać, że tego typu umiejętności nie są zapisane w podstawie programowej edukacji wczesnoszkolnej, nie muszą być więc realizowane w pierwszych latach nauczania.

To samo dotyczy praw działań – prawa przemienności i łączności dodawania. Uczniowie dostrzegają i korzystają ze związków dodawania z odejmowaniem i wiedzą, że dodawanie można sprawdzić odejmowaniem, a odejmowanie dodawaniem.

Zaznaczają na osi liczbowej proste operacje dodawania i odejmowania. Zapisują i odczytują dodawanie i odejmowanie na grafach. Musimy zdawać sobie sprawę z tego, że wszystkie dodatkowe symbole utrudniają dzieciom rozwiązanie zadania.

Uczniowie rachują: mnożą i dzielą

Zapewne w klasie II dzieci zaczęły formalnie uczyć się mnożyć i dzielić. Odczytują, zapisują i obliczają działania mnożenia oraz dzielenia w zakresie 100. Podają z pamięci iloczyny w zakresie tabliczki mnożenia. Jeżeli na początku klasy czwartej nie pamiętają jeszcze iloczynów, to warto zamiast powiedzenia im ile to jest, dać patyczki, żeby na nich policzyły. Wykonują proste obliczenia na dzielenie z resztą.

Jeżeli miały tego typu doświadczenia w klasie III, to wykonują złożone obliczenia na dodawanie i odejmowanie oraz mnożenie i dzielenie.

Dostrzegają i praktycznie korzystają ze związków mnożenia z dzieleniem, czyli potrafią sprawdzić mnożenie dzieleniem, a dzielenie mnożeniem.

Obliczają kolejne wielokrotności danej liczby.

Uczniowie rozwiązują zadania okienkowe (równania jednodziałaniowe)

Rozwiązują łatwe równania jednodziałaniowe z niewiadomą w postaci okienka: ustalają nieznany składnik, odjemnik, nieznaną odjemną, nieznany czynnik, dzielnik, dzielną. W klasach I - III w równaniach niewiadoma przedstawiana była za pomocą okienka, a nie litery.

Uczniowie rozwiązują zadania z treścią

Zadania z treścią mogą być dla dziecka nadal trudne. W podstawie programowej edukacji wczesnoszkolnej znajduje się zapis, który mówi o tym, że dzieci rozwiązują zadania proste,

w tym zadania z zastosowaniem porównywania różnicowego. W większości jednak programów i przygotowanych do nich pakietów edukacyjnych[3] znajdują się zadania złożone. Od wyboru nauczyciela z klas I–III w dużym stopniu zależy, czy dzieci już będą potrafiły radzić sobie z zadaniami złożonymi, czy jeszcze nie.

Zadania z treścią rozwiązują za pomocą rysunków pomocniczych lub przez wykonywanie wyłącznie działań na liczbach. Są to na pewno:

- proste zadania na dodawanie i odejmowanie,
- proste zadania na mnożenie i dzielenie,
- zadania, w których trzeba zastosować porównywanie różnicowe,

mogą być też zadania:

- w których zależności między liczbami można przedstawić za pomocą działania okienkowego (ustalenie nieznanego składnika, odjemnika, odjemnej, czynnika, dzielnej, dzielnika);
- złożone wymagające zastosowania dwóch działań;
- otwarte;
- proste, celowo źle sformułowane: układają pytanie do treści zadania, uzupełniają treści zadania danymi.

Potrafią zapisać rozwiązanie zadania z treścią za pomocą cyfr i znaków działań matematycznych.

Układają też zadania z treścią: do historyjek obrazkowych, do obrazków, na których przedstawiona jest akcja, do prostego działania.

Uczniowie dokonują obliczeń pieniężnych

Sprawność uczniów w obliczeniach pieniężnych w dużej mierze zależy od tego, ile mieli okazji do posługiwania się pieniędzmi w realnych sytuacjach.

Na pewno rozpoznają monety oraz banknoty. Porównują wartości monet i banknotów. Rozumieją zależność: za monetę o większym nominale mogą otrzymać kilka innych monet o mniejszym nominale.

Stosują pojęcia: *cena towaru, wartość towaru*. Wykonują proste obliczenia typu: *cena – ilość (liczba) – wartość*. Wskazują produkty droższe/tańsze. Szacują wartości podstawowych produktów oraz to, czy wystarczy im pieniędzy na zakup określonego towaru.

Obliczają wartości zakupów (sprawnie powinny rachować co najmniej do 100 zł). Dodają i odejmują złotówki w zakresie 100 zł oraz grosze w zakresie 100 gr. Obliczają resztę z zakupów w złotówkach.

W podstawie programowej, w zapisie osiągnięć dziecka po klasie I, znajduje się punkt mówiący o tym, że dziecko zna pojęcie długu i widzi konieczność spłacania go. Możemy więc uczniom spokojnie pożyczać pieniądze ...

---

[3] Ustalając kompetencje absolwenta klasy III przeanalizowaliśmy nie tylko podstawę programową edukacji wczesnoszkolnej, ale też najbardziej popularne pakiety edukacyjne adresowane do uczniów klas I - III oraz programy nauczania, do których powstały. Pakiety te są przygotowane już do założeń podstawy programowej wprowadzonej do klas I w 2009 roku. Przeanalizowaliśmy pakiety:
Wydawnictw Szkolnych i Pedagogicznych (*Razem w Szkole, Nasze Razem w Szkole, Tropiciele*)
Wydawnictwa Nowa Era (*Nowe Już w Szkole; Raz, dwa, trzy teraz my, Elementarz XXI wieku*)
Wydawnictwa Mac Edukacja (*Odkrywam siebie i świat. Ja i moja szkoła*)
Wydawnictwa Juka (*Gra w kolory*)

Uczniowie dostrzegają symetrię

Dostrzegają symetrię na rysunkach, na kształtach figur geometrycznych, układach kropek. Rysują drugą połowę figury symetrycznej.

Uczniowie posługują się podstawowymi pojęciami geometrycznymi

Interesują ich kształty. Niektóre z nich potrafią nazwać i opisać (zazwyczaj koło, kwadrat, trójkąt i prostokąt). Są to figury płaskie, ale dziecko też nieźle radzi sobie z nazywaniem brył, np. kul (jest to umiejętność bardziej poznawana w życiowych niż w szkolnych sytuacjach). Chętnie projektują szlaczki, rozety, ornamenty.

Potrafią z patyczków o różnej długości skonstruować prostokąty i trójkąty Rysują, wycinają prostokąty, kwadraty i trójkąty po śladzie i bez śladu. Obrysowują szablony kół, trójkątów, prostokątów i kwadratów. Rysują prostokąty i kwadraty na pokratkowanym papierze.

Mierzą linijką boki prostokątów oraz porównują ich długości.

Rozpoznają i nazywają odcinki (zazwyczaj nie posługują się jeszcze oznaczeniami literowymi). Mierzą długości odcinków oraz rysują za pomocą linijki odcinki o podanej długości w centymetrach. Rysują różne odcinki na papierze kratkowanym. Porównują długości odcinków.

Obliczają obwody trójkątów, kwadratów i prostokątów (sumując długości ich boków, a nie korzystając z gotowych wzorów).

Uczniowie posługują się miarami

Wnioskują o stałości długości obiektu pomimo obserwowanych zmian w jego kształcie. To podstawa do tego, żeby dzieci rozwiązywały zadania związane z długością.

Mierzą długości, szerokości, wysokości obiektów różnymi miarkami, dobierają miarkę do mierzonego obiektu. Mierzą długości za pomocą linijki i miarki krawieckiej. Porównują obiekty pod względem długości, wysokości i szerokości. Wskazują obiekty krótsze, dłuższe, o takiej samej długości. Stosują w zapisach dotyczących porównywania długości, szerokości, wysokości oraz odległości znaki: <, >, =. Stosują pojęcia: *kilometr, metr, centymetr, milimetr*. Zapisują wyniki pomiaru w kilometrach, metrach, centymetrach, milimetrach, stosując skróty: *km, m, cm, mm*.

Ważą obiekty na różnych wagach (w przedszkolu, w klasie I zapewne konstruowały wagi szalkowe), odczytują wyniki ważenia i zapisują je. Porównują ciężary obiektów, stosując określenia: *cięższy, lżejszy, waży tyle samo*. Stosują w zapisach dotyczących porównywania wagi ważonych obiektów znaki: <, >, = pomiędzy wartościami wyrażonymi w tych samych jednostkach (gramach, dekagramach, kilogramach). Wiedzą, że towary są pakowane według wagi produktu. Stosują pojęcia: *kilogram, pół kilograma, dekagram, gram*. Zapisują skróty: *kg, dag, g*.

Wnioskują o tym, że ciężar nie zależy tylko od wielkości obiektu.

Odmierzają ilości płynu za pomocą różnych miarek, w tym miarki litrowej. Mierzą pojemności naczyń przez wlewanie do nich płynu. Stosują rozumowania typu: naczynia o różnym kształcie i wysokości mogą mieć taką samą pojemność. Porównują pojemności naczyń i stosują określenia: *tyle samo, mniej/więcej płynu*. Stosują w zapisach dotyczących porównywania pojemności znaki: <, > , =, pomiędzy wartościami wyrażonymi w litrach. Znają pojęcia: *litr, pół litra, ćwierć litra*. Stosują w zapisach skrót l.

Uczniowie odczytują temperaturę

Zapewne znają zastosowanie termometru i widziały już różne termometry. Odczytują temperaturę na termometrze (ze skalą). Stosują pojęcie *stopień Celsjusza* (nie we wszystkich pakietach edukacyjnych wprowadza się skrót stopnia Celsjusza).

Stosują określenia: *temperatura wzrosła, temperatura obniżyła się*; temperatura wzrosła o tyle stopni/temperatura obniżyła się o tyle stopni. Obliczają też o ile *wzrosła/obniżyła się temperatura*.

Na progu lekcji historii

Określają relacje między najbliższymi. Wyjaśniają, co wynika z przynależności do swojej rodziny. Wymieniają najważniejsze wydarzenia historyczne Polski (często te, o których przeczytały w szkolnych czytankach, w zaleconych czy wybranych przez siebie książkach). Znają kilka nazwisk ludzi zasłużonych dla miejscowości, dla Polski i dla świata. Wielu uczniów, na pewno zna wiele historycznych miejsc, które odwiedzało z rodzicami czy na szkolnych wycieczkach. Dzieci chętnie słuchają legend, a jeszcze chętniej opowieści starszych, na przykład swoich babć i dziadków. To także istotne źródło wiedzy z zakresu historii, warto o tym pamiętać i odwoływać się do tego zasobu – pamiętając jednocześnie, że historia w dużym stopniu będzie traktowana bardzo literalnie. Historia, ta przez wielkie H, długo będzie dla uczniów historią, rozumianą jako opowieść.

Na progu lekcji języka obcego

Uczniowie słuchają i mówią w obcym języku

Na lekcjach języka obcego doskonale widać różnice indywidualne w umiejętnościach dzieci. Sprawność dziecka zależy od wielu czynników, nie tylko od zdolności do uczenia się języka obcego, ale też od doświadczeń (dodatkowe lekcje, wyjazdy zagraniczne, umiejętności rodziców w posługiwaniu się obcym językiem).

Słuchają prostych poleceń i właściwie na nie reagują. Nazywają obiekty z najbliższego otoczenia.

Recytują wierszyki i rymowanki, śpiewają piosenki z repertuaru dziecięcego. W klasach młodszych nauczyciele organizowali miniprzedstawienia teatralne w obcym języku.

Słuchają opowiadanych przez nauczyciela historyjek, krótkich opowiadań i bajek wspieranych obrazkami, przedmiotami i gestami nauczyciela. Słuchają prostych dialogów w nagraniach audio i video.

Rozróżniają znaczenia wyrazów o podobnym brzmieniu. Rozpoznają i posługują się zwrotami stosowanymi na co dzień.

Zadają pytania i odpowiadają na pytania stosując wyuczone zwroty. Opisują obiekty z najbliższego otoczenia.

Uczniowie piszą i czytają w obcym języku

Czytają wyrazy i proste zdania, dialogi w historyjkach obrazkowych. Powinny też radzić sobie ze zrozumieniem krótkich, prostych tekstów.

Przepisują wyrazy i zdania. Potrafią samodzielnie ułożyć i zapisać proste zdanie.

Korzystają ze słowników obrazkowych. Czytają książeczki i korzystają z multimediów.

Na progu lekcji plastyki

Uczniowie obcują ze sztuką

Czują się coraz mniej obcy w tym obcowaniu.

W klasach młodszych dzieci miały okazję do oglądania różnorodnych dzieł sztuki. Rozmawiały o nich. Opisywały swoje wrażenia. Podejmowały pierwsze próby ich interpretacji. Uczyły się rozróżniać zjawiska realne i fantastyczne w dziełach plastycznych. Do wyboru nauczyciela z klas I–III należy, z którymi wybitnymi dziełami sztuki zapozna dzieci.

Uczniowie opowiadają o zabytkach i dziełach sztuki, o tradycjach swojego środowiska rodzinnego, szkolnego i lokalnego.

W czasie wycieczek, spacerów, a także na ilustracjach w podręczniku, czy na filmach dzieci widziały różne przykłady architektury. W podobny sposób poznawały rzemiosło artystyczne, tudzież inne wytwory sztuki ludowej.

Lubią książki, czasopisma ilustrowane. Oglądają i wypowiadają się na temat ilustracji.

Uczniowie klasy IV powinni korzystać z przekazów medialnych dotyczących działalności plastycznej człowieka.

Chętnie rozmawiają o obejrzanych filmach (rozróżniają filmy animowane i fabularne), programach telewizyjnych. Oceniają reklamy i wskazują te, które podobają się im i nie podobają, uzasadniają swoją opinię, mówią o tym, czego dowiedziały się z reklamy.

W klasach młodszych zapewne wielokrotnie uczestniczyły w wydarzeniach artystycznych organizowanych w szkole, w miejscowości (wystawy, wycieczki do galerii sztuki, wernisaże).

Uczniowie tworzą

Dzieci malują, rysują, lepią z plasteliny, tworzą własne założenia artystyczne. Mają już doświadczenia w ilustrowaniu scen, sytuacji realnych i fantastycznych inspirowanych wyobraźnią, literaturą, muzyką, otoczeniem społecznym i przyrodniczym. Przedstawiają i wyrażają w pracach plastycznych własne przeżycia, obserwacje, marzenia, wyobrażenia. Potrafią uwzględnić wielkości, proporcje i układy obiektów. Posługują się różnymi technikami plastycznymi na płaszczyźnie i w przestrzeni, stosując określone materiały, narzędzia i techniki plastyczne. Korzystają z takich środków wyrazu plastycznego jak kształt, barwa, faktura. Rozpoznają kolory podstawowe, pochodne oraz barwy ciepłe i zimne.

Radzą sobie z integracją dyscyplin sztuki poprzez łączenie różnych form ekspresji ruchowej, słownej, muzycznej i plastycznej w ramach określonego projektu.

Wykonują proste rekwizyty (np. lalki, pacynki) i wykorzystują je w małych formach teatralnych.

Tworzą przedmioty charakterystyczne dla sztuki ludowej swojego regionu. Projektują i wykonują różne formy użytkowe (zaproszenia, dekoracje sali, prezenty dla najbliższych).

Na progu lekcji muzyki

Uczniowie obcują z muzyką

Potrafią opowiedzieć o swoich doznaniach w trakcie i po wysłuchaniu muzyki oraz zilustrować ją.

Rozpoznają zapis muzyki. Rozróżniają podstawowe elementy notacji muzycznej *(cała nuta, półnuta, ćwierćnuta, ósemka, pauza)*. Wyrażają ruchem czas trwania wartości rytmicznych, nut i pauz.

Rozpoznają utwory wykonywane solo i zespołowo, na chór i orkiestrę. Rozpoznają podstawowe formy muzyczne – AB, ABA – wskazują ruchem lub gestem ich kolejne części.

Rozpoznają rodzaje głosów ludzkich: sopran, bas.

Rozpoznają instrumenty muzyczne: fortepian, gitarę, skrzypce, trąbkę, flet, perkusję.

W klasach młodszych zapewne wielokrotnie dzieci miały okazję uczestniczenia w różnych wydarzeniach muzycznych, rozmawiania o nich i podejmowały próby zilustrowania tego, czego doświadczyły.

Uczniowie śpiewają, muzykują i tańczą

Dzieci śpiewają, muzykują i tańczą na dostępnym sobie poziomie, każde na innym. W myśl podstawy programowej absolwent klasy III powinien:

- powtórzyć prostą melodię; śpiewać piosenki z dziecięcego repertuaru; wykonywać śpiewanki i rymowanki; śpiewać w zespole piosenki ze słuchu;
- odtwarzać proste rytmy głosem, klaskaniem i na instrumentach perkusyjnych. Realizować proste schematy rytmiczne tataizacją, ruchem całego ciała, gestami;
- akompaniować do piosenek i zabaw za pomocą efektów akustycznych z wykorzystaniem różnych przedmiotów, instrumentów perkusyjnych;
- próbować grać na instrumentach perkusyjnych proste rytmy i wzory rytmiczne, a na instrumentach melodycznych proste melodie i akompaniamenty;
- tańczyć podstawowe kroki i figury polki, krakowiaka oraz wybranego tańca ludowego;
- tworzyć ilustracje dźwiękowe do tekstów i obrazów;
- improwizować głosem i na instrumentach według ustalonych zasad;
- wykonywać proste utwory, interpretując je zgodnie z ich rodzajem i funkcją.

Na progu zajęć technicznych

Uczniowie znają podstawowe zagadnienia z techniki

Uczniowie poznali dawne i obecne sposoby wykorzystywania siły przyrody: wiatru, wody.

Z domu, z zajęć w szkole znają i potrafią obsługiwać podstawowe urządzenia mechaniczne i elektryczne, np. odkurzacz, zegar, latarkę, prądnicę rowerową. Mają podstawową wiedzę na temat wytwarzania przedmiotów codziennego użytku: mebli, domów, samochodów, sprzętu gospodarstwa domowego. Znają podstawowe narzędzia, typu młotek, śrubokręt, wiertarka. Rozpoznają i opisują właściwości różnych materiałów: metalu, drewna, tworzywa sztucznego, materiału włókienniczego.

Wymieniają i opisują pojazdy transportowe: samochody, statki, samoloty. W tej dziedzinie często uchodzą za prawdziwych znawców. Potrafią opisać różne rodzaje budowli: budynki mieszkalne, biurowe, przemysłowe, mosty, tunele, wieże. Chętnie wypowiadają się na temat urządzeń informatycznych, takich jak różne modele komputerów czy laptopów, telefonów komórkowych.

Zgodnie z podstawą programową edukacji wczesnoszkolnej potrafią też określić wartość urządzeń technicznych z punktu widzenia ich cech użytkowych (urządzenia o łatwej lub trudnej obsłudze), ich estetyki (urządzenia ładne lub brzydkie) oraz z punktu widzenia cech ekonomicznych (urządzenia tanie lub drogie w zakupie i użytkowaniu).

Uczniowie podejmują działalność konstrukcyjną

Majsterkują. Zgodnie z zapisami podstawy programowej edukacji wczesnoszkolnej potrafią zbudować z różnorodnych przedmiotów dostępnych w otoczeniu szałas, namiot, wagę, tor przeszkód. Konstruują urządzenia techniczne z gotowych zestawów do montażu. Montują modele papierowe i z tworzyw sztucznych.

Przedstawiają swoje pomysły rozwiązań technicznych: planują kolejne czynności, dobierają odpowiednie materiały (papier, drewno, metal, tworzywo sztuczne, materiał włókienniczy) oraz narzędzia.

Potrafią odmierzyć potrzebną ilości materiału. Przyciąć papier, tekturę itp.

Wykonują przedmioty użytkowe (skrzynki, pudełka), ozdabiają je zgodnie z ich przeznaczeniem.

W klasach I – III powinny przeprowadzić doświadczenia w zakresie montowania obwodów elektrycznych: szeregowych i równoległych z wykorzystaniem gotowych zestawów.

Korzystają z prostych, jasno napisanych instrukcji i schematów rysunkowych przy budowaniu latawca, makiety domów, modeli samochodów, samolotów i statków.

Uczniowie dbają o bezpieczeństwo własne i innych

Powinni utrzymywać porządek wokół siebie, sprzątać po sobie i pomagać innym w utrzymaniu porządku.

Wiedzą, jakie zagrożenia wynikają z niewłaściwego używania narzędzi i urządzeń technicznych. Znają zasady właściwego zachowania się w sytuacji wypadku. Powiadomią dorosłych, zadzwonią pod odpowiednie numery telefonów i w odpowiedni sposób powiedzą, co się wydarzyło.

Powinni znać zasady bezpiecznego porusza się po drogach, także rowerowych oraz bezpiecznego korzystania ze środków komunikacji.

Na progu lekcji przyrody

Uczniowie znają świat roślin

Znają nazwy i potrafią rozpoznać pospolite rośliny, które rosną w parku, w sadzie, w ogrodzie, na działce. Znają niektóre rośliny chronione.

Uczniowie powinni mieć doświadczenia z wypraw do lasu. Rozpoznają i nazywają główne gatunki drzew. Wiedzą, że wśród drzew są drzewa liściaste i iglaste. Opisują budowę drzewa – korzeń, pień, korona, liście, igły. Rozpoznają charakterystyczne igły i szyszki. Wymieniają nazwy roślin z kolejnych warstw lasu.

Doskonale wiedzą, że jedzenie warzyw i owoców sprzyja zdrowiu. Rozpoznają i nazywają warzywa i owoce, także owoce egzotyczne. Znają sposoby przetwarzania warzyw i owoców. Wymieniają nazwy drzew i krzewów owocowych. Rozpoznają je w środowisku naturalnym lub na zdjęciach.

Rozpoznają na zdjęciach, a jeżeli mają możliwość, to i w otoczeniu rośliny, które rosną w zbiornikach wodnych.

Wymieniają nazwy roślin typowych dla wybranych regionów Polski. Rozpoznają je na zdjęciach lub w środowisku naturalnym.

Znają nazwy zbóż. W czasie spacerów potrafią je wskazać.

Podają warunki konieczne do rozwoju roślin. Opisują rozwój roślin „od nasienia do nasienia". Chętnie zakładają proste hodowle i uprawy – siały rzeżuchę lub zboże przed Wielkanocą, z cebuli wyrastał im szczypior.

Z czytanek, opowieści nauczyciela, filmów i własnych doświadczeń wiedzą na czym polega praca rolnika, sadownika, ogrodnika, działkowca. Nazywają podstawowe prace wykonywane przez człowieka na polu, dostrzegają związek tych prac z porami roku. Opisują kolejność wykonywania prac – od siania do zbierania plonów. Podobnie w przypadku prac w sadzie, w ogrodzie, na działce – nazywają wykonywane tam prace, opisują ich zależność od pór roku. Rozpoznają i nazywają narzędzia ogrodnicze.

Znają zagrożenia ze strony roślin: niektóre owoce, liście, grzyby są trujące, dlatego nie wolno jeść nieznanych roślin. Wiedzą, co trzeba zrobić w przypadku zjedzenia trującej rośliny.

Uczniowie znają świat zwierząt

Dzieci chętnie obcują ze zwierzętami. Wiele z nich ma własne zwierzęta w domu, którymi potrafią się już opiekować.

Nazywają i rozpoznają zwierzęta żyjące w parku, w sadzie, w ogrodzie, na działce. Znają zwierzęta żyjące w gospodarstwie wiejskim, w lesie oraz zwierzęta egzotyczne. Potrafią wskazać kilka zwierząt, które żyją w morzach i oceanach. Wymieniają nazwy niektórych zwierząt chronionych i rozpoznają je np. na zdjęciach.

Obserwują ptaki. W klasach młodszych wywieszały karmniki dla ptaków i dokarmiały je zimą. Dawało to okazje do rozmów o ptakach, sprawdzania w atlasach, w Internecie ich nazw i zdobywania informacji o trybie ich życia. Potrafią opisać budowę ptaków (skrzydła, pióra, dziób), sposób odżywiania, tryb życia. Wiedzą kim jest ornitolog.

Wypowiadają się na temat ssaków: opisują ich budowę, sposób odżywiania, tryb życia. Rozróżniają ssaki dorosłe i ich młode. Podają różnice między ssakami a ptakami.

Wymieniają nazwy zwierząt typowych dla wybranych regionów Polski. Rozpoznają je w środowisku naturalnym lub na zdjęciach.

Nazywają legowiska zwierząt leśnych i rozpoznają je na zdjęciach, czy w czasie spacerów po lesie.

Opowiadają o sposobach przystosowania się zwierząt do poszczególnych pór roku. Wymieniają warunki konieczne do rozwoju zwierząt. Nazywają niektóre części ciała i organy wewnętrzne zwierząt: serce, płuca, żołądek.

Dokonują podziału zwierząt na:
- pożyteczne i szkodniki;
- roślinożerne, mięsożerne i wszystkożerne;
- owady, ptaki i ssaki.

Wypowiadają się na temat pożytków jakie przynoszą zwierzęta środowisku. Znają też zagrożenia ze strony zwierząt. Wiedzą, jak się należy zachować w przypadku spotkania chorego lub niebezpiecznego zwierzęcia.

Uczniowie znają podstawowe zagadnienia związane z anatomią i fizjologią człowieka

Dzieci w klasach młodszych poznały nazwy podstawowych części ciała i organów wewnętrznych człowieka: serce, płuca, żołądek.

Znają podstawowe zasady racjonalnego odżywiania się. Chętnie się nimi dzielą z rodzicami, dziadkami i zdarza się, że skrzętnie pilnują jadłospis rodziny.

Wiele tematów w klasach I - III koncentrowało się wokół tematyki medycznej. Dlatego dzieci wiedzą, że należy kontrolować stan swojego zdrowia, regularnie chodzić do lekarza i stomatologa. A jak się jest chorym i lekarz tak zaleci, to trzeba leżeć w łóżku, łykać tabletki i pić syrop. Doskonale też wiedzą, że nie mogą samodzielnie zażywać lekarstw i stosować środków chemicznych niezgodnie z ich przeznaczeniem.

Uczniowie znają zagadnienia z zakresu przyrody nieożywionej

Dzieci bardzo lubią eksperymentować. Wiedzą o tym nauczyciele i w miarę swoich możliwości organizowali dzieciom różne eksperymenty. Najbardziej podobają się im eksperymenty z efektami – świetlnymi, dźwiękowymi, ruchowymi. Na wyniki eksperymentu nie lubią długo czekać. Wielką sztuką jest tak zorganizować eksperyment, żeby dzieci nie tylko patrzyły, słuchały i wydawały okrzyki zdziwienia i zachwytu, ale żeby same jak najwięcej działały przy eksperymencie i potrafiły zrozumieć o co w nim chodzi. Najtrudniej jest dzieciom uchwycić zależności między przyczyną a skutkiem.

Już przedszkolaki wiedzą, że woda zamarza jak jest zimno i paruje jak się ją podgrzeje. Uczniowie na koniec klasy III opisują zmiany stanu skupienia wody: parowanie, skraplanie, zamarzanie. Potrafią, z pomocą dorosłego oczywiście, doprowadzić wodę do parowania oraz zamrozić i odmrozić wodę.

W czasie wypraw szkolnych, z rodzicami, a też z filmów i zdjęć zaobserwowały naturalne zróżnicowanie ukształtowania terenu (góry, wyżyny, morze, jezioro, staw, rzeka). Wiedzą, że każda rzeka musi mieć źródło i uchodzi do morza.

Opisują charakterystyczne elementy krajobrazów Polski: nadmorskiego, nizinnego, górskiego. Rozpoznają te krajobrazy na zdjęciach.

Łatwo uczniów zainteresować skałami, minerałami. W okolicach święta Barbórki zapewne rozmawiały w szkole o pracy górników i znaczeniu węgla dla człowieka.

Trzecioklasiście może sprawiać trudność orientowanie się na mapie. Wynika to z następujących powodów: korzystanie z mapy wymaga wprawy w **orientowaniu** się na kartce papieru oraz umiejętności **odkodowywania informacji** zapisanych za pomocą różnych symboli (ikony w legendzie mapy, kolory na mapach, punkty). Z pomocą nauczyciela potrafią skorzystać z mapy fizycznej Polski: odczytać nazwy krain geograficznych, wskazać główne rzeki, największe miasta, granice.

Coraz częściej dzieci wyjeżdżają z rodzicami na zagraniczne wycieczki. Przyciągają ciepłe kraje, a więc zdarza się i tak, że dzieci więcej wiedzą o Egipcie, Kostaryce, czy Wyspach Karaibskich, niż o naszych sąsiadach – Niemcach, Czechach, Słowakach, Litwinach. Nazywają państwa graniczące z Polską. Potrafią nawet wskazać je na mapie fizycznej. Nazywają i odnajdują na mapie wybrane kraje Unii Europejskiej. Wymieniają nazwy stolic tych krajów. Opisują tradycje narodowe, w tym zwyczaje świąteczne, w wybranych krajach Unii Europejskiej, dzielą się ciekawostkami na temat ich zabytków i osobliwości. Oczywiście dużo tutaj zależy od indywidualnych doświadczeń dzieci.

Potrafią wyjaśnić zależności zjawisk przyrody od pór roku, zależność następstwa pór dnia od ruchu obrotowego Ziemi wokół własnej osi. Te wyjaśnienia mogą być bardziej intuicyjne, niż „naukowe". Podobnie jest z wyjaśnieniami znaczenia powietrza i wody w życiu człowieka, roślin i zwierząt, czy opisem krążenie wody w przyrodzie. Są to trudne zagadnienia, wymagające abstrakcyjnych rozumowań, wzięcia pod uwagę wielu zależności, dobrego poziomu myślenia przyczynowo-skutkowego oraz rozumowań przez analogię.

Uczniowie znają zagadnienia z zakresu ochrony środowiska

Już od klasy I wielokrotnie nauczyciele poruszali z dziećmi tematy związane z ochroną środowiska. I to dzieci są często katalizatorami zmian w gospodarstwach domowych – nakłaniają rodziców do segregowania śmieci, do oszczędzania wody, stosowania opakowań ekologicznych. Pilnują, żeby w lesie, w parku nie śmiecić, nie palić ognisk, gdy jest susza. Wiedzą, że nie należy w lesie hałasować (różnie z tym bywa w praktyce…).

Wiedzą, że są parki narodowe, rezerwaty przyrody, pomniki przyrody. Wiedzą po co człowiek je zakłada. Potrafią właściwie zachować się w tych miejscach. Zdarza się, że to dzieci zwracają uwagę dorosłym, że w rezerwatach przyrody nie wolno np. zbierać grzybów, zrywać kwiatów.

Uczniowie znają zagadnienia związane z pogodą i zjawiskami atmosferycznymi

Czytając podstawę programową wychowania przedszkolnego i edukacji wczesnoszkolnej można odnieść wrażenie, że zjawiska pogodowe bardzo interesują dzieci, albo ich znajomość bardzo się dzieciom przydaje w codziennym funkcjonowaniu. Dziecko na koniec przedszkola, zgodnie z założeniami podstawy programowej, rozpoznaje i nazywa zjawiska atmosferyczne, podejmuje rozsądne decyzje związane z pogodą i na pewno z uwagą ogląda telewizyjne prognozy pogody, bo wie o czym mówią osoby zapowiadające pogodę. To już potrafią po ukończeniu przedszkola. W szkole nadal obserwują pogodę. Prowadzą obrazkowe kalendarze pogody. Codziennie odpowiednimi znaczkami zaznaczają, czy pada deszcz, czy świeci słońce, ile jest stopni Celsjusza, jak mocno wieje wiatr.

W klasach I – III nadal z uwagą słuchały prognozy pogody – w wykonaniu prezenterów radiowych i telewizyjnych. Stosowały się do podawanych przez nich informacji.

Po takim treningu potrafią nazwać składniki pogody, czyli temperaturę, zachmurzenie, siłę wiatru. Nazywają podstawowe urządzenia do obserwacji i pomiarów stanów pogody oraz opisują ich zastosowanie. Rzadko się zdarza, żeby miały okazję zobaczyć te urządzenia w realnych sytuacjach, częściej widziały je na zdjęciach.

Nazywają zjawiska charakterystyczne dla poszczególnych pór roku. Zgodnie z tym, co jest zapisane w podstawie programowej, podejmują rozsądne decyzje i nie narażają się na niebezpieczeństwo wynikające z pogody. Wiedzą jak należy zachować się podczas burzy, huraganu, powodzi, pożaru, śnieżycy, lawiny.

Uczniowie mają podstawową wiedzę na temat swojego otoczenia

Znają doskonale swoją miejscowość, wiedzą czy to jest miasto, czy też wieś. Chętnie o niej opowiadają. Dużo wiedzą na temat jej historii, zabytków, przyrody, miejsc które warto pokazać odwiedzającym. Nazywają region w jakim mieszkają. Opowiadają o najbliższej okolicy, o jej najważniejszych obiektach, tradycjach, miejscach pamięci narodowej. W klasach młodszych uczestniczyły w wydarzeniach organizowanych przez społeczność lokalną.

Znają zabytki największych polskich miast. Większość programów nauczania zakłada, że dzieci poznają zabytki Warszawy, Krakowa, Gdańska, Wrocławia, Poznania. Czasami pakiety edukacyjne proponują uczniom „wyprawy" w Tatry, Bieszczady, na Kaszuby, na Mazury, czy na Półwysep Helski.

Wiedzą, że Polska należy do Unii Europejskiej. Rozpoznają symbole narodowe: flagę, godło, hymn narodowy, a też hymn i flagę Unii Europejskiej.

Nie niszczą świadomie swojego otoczenia.

Na progu lekcji informatyki

Uczniowie obsługują komputer

Większość dzieci nim pójdzie do szkoły, ma już do czynienia z komputerem. Zdarzają się przedszkolaki, które uczą obsługi komputera swoich dziadków i są bardzo dobrymi nauczycielami, prawdziwymi ekspertami w tej dziedzinie.

Dzieci posługują się komputerem co najmniej w podstawowym zakresie: uruchomią program, korzystają z myszy i klawiatury. Nazywają główne elementy zestawu komputerowego. Uruchamiają płytę czy nośnik USB z filmem lub animacją. Odtwarzają animację i prezentację multimedialną.

Potrafią skorzystać z różnych programów edukacyjnych w zależności od swoich potrzeb i możliwości.

Uczniowie wyszukują i korzystają z informacji

Uczniowie oglądają zdjęcia i animacje, słuchają muzyki w komputerze za pomocą wybranego programu.

Grają w różne gry multimedialne. Korzystają z opcji w programach.

Przeglądają wybrane przez nauczyciela strony internetowe. Korzystają z elementów aktywnych na stronie internetowej. Nawigują po stronach internetowych.

Wielu uczniów ma swoje adresy mailowe, konta na portalach społecznościowych. Zdarza się nierzadko, że szybciej i sprawniej napiszą maila niż tradycyjny list.

Uczniowie tworzą teksty i rysunki

Piszą bardzo proste teksty za pomocą programu dla edycji tekstu. Edytują i formatują tekst.

Obsługują bardzo prosty program graficzny. Wykonują rysunki z gotowych figur za pomocą wybranego edytora grafiki. Wstawiają grafikę do tekstu, formatują obiekty graficzne.

Uczniowie znają zagrożenia wynikające z korzystania z komputera, z Internetu i multimediów

Wiedzą jak należy korzystać z komputera, aby nie narażać własnego zdrowia. Powinny stosować się do ograniczeń korzystania z komputera, przyjmować właściwą postawę podczas pracy z komputerem.

Wiedzą też, że nie należy podawać w sieci danych na swój temat oraz o swoich bliskich bez skonsultowania tego z dorosłymi.

Podstawa programowa zakłada, że dzieci wiedzą o wpływie długotrwałej pracy z komputerem na ograniczenie kontaktów społecznych. Każdy kto ma do czynienia z dzieckiem, które ma nieograniczony dostęp do komputera wie, że bardzo trudno przełożyć dzieciom tę wiedzę na praktykę.

Na progu lekcji wychowania fizycznego

Uczniowie są sprawni fizycznie

Trudno jest określić umiejętności dzieci w zakresie sprawności fizycznej. To bardzo indywidualna rzecz, która zależy od wielu czynników: stanu zdrowia, budowy ciała, zdolności rucho-

wych, sposobu w jaki rodzina dziecka spędza wolny czas, a wreszcie podejścia nauczyciela do zajęć ruchowych z uczniami.

Na pewno absolwent klasy III, jeżeli nie ma przeciwwskazań medycznych, to uczestniczy zgodnie z regułami w zajęciach rozwijających sprawność fizyczną.

Uczniowie działają z piłką: rzucają i chwytają piłkę, rzucają do celu, na odległość, toczą, kozłują, odbijają, prowadzą piłkę. Biorą udział w zabawach z piłką wymagających współpracy w parach.

Pokonują przeszkody naturalne i sztuczne. Wykonują ćwiczenia równoważne: bez przyboru, z przyborem, na przyrządzie. Przyjmują właściwe pozycje wyjściowe i prawidłowo ustawiają się do ćwiczeń. Wykonują przewrót w przód. Skaczą, też przez skakankę, przeskakują jednonóż, obunóż przez niską przeszkodę. Wykonują próbę mięśni brzucha oraz gibkości dolnego odcinka kręgosłupa. Biorą udział w marszobiegach, zgodnie z założeniami podstawy programowej, trwających co najmniej 15 minut.

Jeżdżą na rowerze, na wrotkach.

Biorą udział w grach i zabawach terenowych, w zawodach sportowych. Respektują reguły gier, zabaw, zawodów. Podporządkowują się decyzjom sędziego. Zachowują zasady fair play. W tym wieku mają bardzo dużą wrażliwość na punkcie poczucia sprawiedliwości. Pilnują, żeby nikt nie oszukiwał w grach.

W związku ze specyfiką rozwoju emocjonalnego mogą sobie jeszcze niezbyt radzić w sytuacjach zwycięstwa i porażki. Zależy to od poziomu odporności dziecka na sytuacje trudne. Jeżeli zdobyły w klasach I - III porcję dobrych doświadczeń (nie tylko szkolnych, ale też domowych), to potrafią właściwie zachować się w sytuacjach zwycięstwa i poradzić sobie z porażkami. Wtedy okazują radość ze zwycięstwa, ale jednocześnie szacunek dla pokonanego. Nie traktują jednorazowej porażki jako zupełnej klęski.

Uczniowie posiadają podstawową wiedzę o sporcie

Wymieniają dyscypliny sportowe – sportów zimowych i letnich, indywidualnych i zespołowych. Potrafią powiedzieć na czym one polegają. Oczywiście specjalizują się w pewnych dyscyplinach – tych, które aktualnie są pokazywane w transmisjach telewizyjnych, tych które sami uprawiają, lub tych którym kibicują z rodzicami.

Słyszały o igrzyskach olimpijskich. Potrafią wymienić kilka dyscyplin olimpijskich – igrzysk letnich i zimowych. Interesują się mistrzostwami świata, Europy różnych dyscyplin, szczególnie tych, które odbywają się w Polsce, lub Polacy odnoszą w nich sukcesy.

Uczniowie dbają o swoje zdrowie i zdrowie innych

Wiele uwagi na zajęciach fizycznych nauczyciel w klasach I - III poświęcał na uwrażliwianie dzieci w temacie dbania o swoje zdrowie i kondycję fizyczną.

Wiedzą jak należy siedzieć w ławce, żeby nie narażać kręgosłupa na przeciążenia. Co należy robić, żeby uniknąć pogorszenia wzroku, słuchu.

Wiedzą też, że ludzie chorują na różne choroby. Niektórym z nich można zapobiegać i wiedzą, jak mogą to robić. Przestrzegają podstawowych zasad higieny.

Poznały zasady bezpiecznego uczestniczenia w zajęciach ruchowych. Posługują się przyborami sportowymi zgodnie z ich przeznaczeniem. Wybierają bezpieczne miejsca do zabaw i gier ruchowych. Zwracają się o pomoc do dorosłego w sytuacji zagrożenia zdrowia lub życia.

2. Rola wychowawcy w pokonywaniu przez uczniów progu klasy IV

Kamila Piesiakowska, Ewelina Kosmala, Grażyna Jadaszewska, Elwira Stawska, Jolanta Kulik, Paweł Bernat, Adrian Mały, Tomasz Radanowicz, Ewa Radanowicz

Dziecko kończące klasę trzecią jest wesołe, chętne do pracy i nauki, ale też ciekawe tego co je spotka ZA PROGIEM.

Zawsze jest to nowa sytuacja dla ucznia i nauczyciela, która „szykuje" im wiele niespodzianek i wyzwań! Dobrze gdy to „nowe" pozwoli osiągać sukces, będzie łatwe i przyjemne dla wszystkich. Aby tak się stało solidnie przygotowujmy się do przyjęcia nowych czwartoklasistów pamiętając, że Ci którzy znajdą się pod naszą opieką mają inny potencjał i potrzeby od tych, którzy właśnie nas opuszczają.

O czym zatem warto wiedzieć i pamiętać, żeby siebie i swojego ucznia „skazać" na sukces?

Przede wszystkim pamiętajmy o tym, że nowa sytuacja będzie niosła ze sobą szanse i zagrożenia, które dotyczyć będą w równym stopniu i ucznia, i nauczyciela.

W takim razie zerknijmy na ucznia-dziecko.

Przynosi ono ze sobą ogromy bagaż doświadczeń, który daje mu wyobrażenie o świecie, ludziach i samym sobie.

Tak więc z czym do nas przychodzi?

- z nawykami dotyczącymi organizacji pracy np. spokojnego „przechodzenia" z lekcji na lekcję prowadzoną przez tą samą osobę w tym samym miejscu;
- dużą swobodą w organizacji nauki na lekcji i w domu, np. nie skończyliśmy zadania to skończymy je po przerwie, nie zdążyłeś przepisać z tablicy to zrobisz to w czasie przerwy, dzisiaj nie zadam wam czytania, ponieważ musicie nauczyć się tabliczki mnożenia;
- dobrym rozumieniem oceny opisowej, która pokazuje słabe i mocne strony, kształtuje wyraźny obraz tego co już umiem a nad czym muszę jeszcze pracować, zawsze znajdzie „coś" co da poczucie sukcesu, nie powoduje serii niepowodzeń;
- z ciekawością co nowego się wydarzy, z bardzo spontanicznym sposobem reagowania i angażowania się w zadania, z zaufaniem, że Pani/Pan go rozumie;
- nieświadome zagrożeń.

Ma również dużo problemów wynikających z:

- pojawienia się nowych nauczycieli i silną potrzebą lepszego poznania każdego z nich, dostosowania się do ich oczekiwań i sposobów pracy;
- małej ilości czasu na indywidualny kontakt z nauczycielem podczas lekcji/dnia szkolnego;
- nierozumienia ocen i braku informacji o swojej aktualnej sytuacji (zagrożenia wynikające z „jedynki" czy „dwójki" są poza zasięgiem myślenia dziecka, nie analizuje ono co to znaczy, że otrzymałem „jedynkę", nie myśli o tym, czego ma się nauczyć);
- tego, że nie potrafi jeszcze samodzielnie organizować sobie procesu uczenia się na lekcji i w domu;
- tęsknoty za nauką poprzez zabawę.

Brak rozumienia potrzeb dziecka będzie niosło zagrożenia, które odzwierciedlą się w:

- zaburzonej komunikacji między dzieckiem a nauczycielem, między klasą a nauczycielem;

– trudnościach w organizacji nauki, niezaspokojeniu potrzeby a w konsekwencji zniechęceniu do podejmowania wyzwań;
– obniżonym poczuciu bezpieczeństwa;
– braku wrażliwości na niskie kompetencje szkolne.

Z perspektywy nauczyciela również widać szanse i zagrożenia wynikające z trudnego czasu poznawania się.

Szansą może być:
– dobre poznanie zespołu i oparcie się na jego mocnych stronach;
– zaciekawienie swoim przedmiotem i przedstawienie siebie jako przewodnika w dalekiej i ciekawej podróży w nieznane;
– wykorzystanie spontaniczności dzieci oraz dostosowanie tempa pracy do ich aktualnych możliwości;
– uczenie dzieci jak mają cię rozumieć, jak mają z tobą współpracować, jak mają się uczyć twojego przedmiotu, co i dlaczego jest dla ciebie i dla nich ważne, żeby udało się osiągnąć sukces.

Zagrożeniem stanie się:
– niechęć do nowych nauczycieli,
– brak komunikacji oraz budowanie uczucia strachu,
– niedostosowanie wymagań do punktu startowego,
– źle dobrane metody pracy,
– zbyt długi okres adaptacji.

DEKALOG NAUCZYCIELA-WYCHOWAWCY IV KLASY

Pomocne, przydatne, praktyczne…
1. Zbierz informacje o uczniach z różnych źródeł.
2. Przygotuj dobry plan adaptacyjny.
3. Pozwól dzieciom na chwilę oddechu.
4. Postaw na mocne strony swojego zespołu.
5. Dokładnie określ swoje oczekiwania.
6. Przygotuj plany pracy dla danego zespołu.
7. Zadbaj o dobrą reklamę treści, których będziesz uczył.
8. Podkreślaj istotę działania.
9. Stosuj różne metody pracy.
10. Często upewniaj się, że jesteś dobrze rozumiany.
11. I ... zawsze swojego przedmiotu nauczaj z pasją.

Zbierz z różnych źródeł informacje o uczniach

Jednym z najważniejszych zadań wychowawcy w klasie czwartej jest zebranie informacji na temat swoich uczniów.

ważne informacje
- porozmawiaj z nauczycielami z poprzedniego etapu edukacyjnego;
- skonsultuj się z zespołem nauczycieli uczących w danej klasie;
- zapoznaj się z opiniami specjalistów, porozmawiaj z pedagogiem szkolnym;
- przeczytaj oceny opisowe swoich uczniów;
- poznaj zainteresowania uczniów.

Powinniśmy przeprowadzić **rozmowę z wychowawcą poprzedniego etapu edukacyjnego**, zdobyć konkretne informacje na temat każdego dziecka, jego predyspozycji i funkcjonowania w grupie rówieśniczej. Ważnym źródłem informacji, którego nie możemy pominąć, są także świadectwa z trzeciej klasy, które zawierają ocenę opisową, dokładną informację na temat osiągnięć edukacyjnych ucznia oraz jego zachowania.

Kiedy rozpoczniemy już pracę z klasą czwartą, ważne jest, by **konsultować się z zespołem nauczycieli**. Omawiać wspólnie problemy i szukać ich rozwiązań. Jeśli w klasie mamy dziecko z dysfunkcjami, należy dokładnie przeanalizować **opinię z poradni psychologiczno-pedagogicznej** oraz zapoznać się z **kartą indywidualnych potrzeb ucznia,** która zawiera mocne i słabe strony dziecka oraz wskazania do dalszej pracy.

Nie wolno zapominać też o **uczniu**. Podczas pierwszych zajęć możemy poprosić go o wykonanie albumu, w którym przedstawi siebie, swoją rodzinę, zainteresowania. A przede wszystkim rozmawiajmy z nim, dowiadujmy się, jakie są jego pasje, czego się boi, o czym marzy.

Pamiętajmy również, że pierwsze spotkanie nie zawsze da nam pełną informację! Nigdy, bez bliższego poznania, nie dowiemy się ważnych rzeczy o dziecku, jego potrzebach, radościach i smutkach. Zatem praca z albumem może stać się dobrym początkiem waszego poznania. Na przykład na każdej godzinie wychowawczej przez pierwsze trzy miesiące tworzycie wspólnie nową kartkę albumu. Później uczniowie będą przynosili wykonane kartki w domu, będzie więcej czasu na ich prezentację, rozmowę (po trzech miesiącach znajomości wszyscy nabiorą pewności; ze swobodą i odwagą zaprezentują siebie nie tylko nauczycielowi ale również kolegom i koleżankom). Tworzenie albumu może stać się stałym elementem pracy wychowawczej a z czasem przybrać postać powieści o życiu dziecka, klasy, szkoły.

Przygotuj plan adaptacyjny

Dla dziecka, które kończy swą przygodę z edukacją wczesnoszkolną rozpoczęcie nauki w klasie czwartej jest podobnym przeżyciem jak to, kiedy pierwszy raz przekroczyło próg szkoły.

Dlatego trzeba stworzyć dobry plan adaptacyjny. W tym celu:
- ustal ze wszystkimi nauczycielami uczącymi w danym zespole zasady planu adaptacyjnego;
- przeprowadź zajęcia integracyjne (wyjazd integracyjny, spotkania popołudniowe, obóz adaptacyjny);
- zorganizuj spotkanie warsztatowe uczniów z nauczycielami wszystkich przedmiotów;
- kto jest kim? przedstaw dzieciom pracowników szkoły, których mogli do tej pory nie poznać;
- pokaż uczniom, że są w szkole bezpieczni, że w szkole są kamery, nauczyciele dyżurujący, ochroniarz;

- może warto rozważyć miesięczną terapię odstawiania od „starej" pani – na przykład planując jej regularne wizyty;
- rozmawiaj z dziećmi, pytaj jak im minęła lekcja, dzień w szkole;
- pokaż dzieciom jak odnaleźć się w szkole (komunikacja, plan lekcji, godziny pracy świetlicy, stołówki), warto przygotować „ściągę" z najważniejszymi informacjami o szkole i jej funkcjonowaniu;
- wyraźnie określ miejsce do nauki i zabawy, znajdź miejsce w którym dzieci będą mogły się zagospodarować, pozwól im oswoić przestrzeń (kącik zainteresowań);
- nowy nauczyciel w klasach IV–VI dołącza do zespołu, dlatego musi poznać jego tradycje oraz zaciekawić swoim przedmiotem, warto przyszykować niespodzianki.

ważne informacje

Po trzech latach spędzonych właściwie w jednej klasie, pod okiem swojej ukochanej pani (bardzo rzadko pana, co też jest ważne w kontekście zbliżających się zmian), nadchodzi nowy czas. Dla nas dorosłych, jest to tylko przejście do kolejnego etapu edukacji, a dla dziewięciolatka to krok milowy. Zamiast jednej pani, pojawia się osiem nowych osób, wśród nich panowie, z którymi wcześniej nie miało styczności. Strach zagląda w oczy i pojawia się pytanie: co to będzie? Jak żyć? Czy tak to musi wyglądać? Niekoniecznie. My nauczyciele możemy znacznie ułatwić ten nowy start.

Wypracowanie dobrego planu adaptacyjnego i stosowanie go przez wszystkich zainteresowanych nauczycieli jest konieczne w trakcie etapu adaptacji dziecka do nowych warunków.

Zacznijmy od naszej przysłowiowej **„ukochanej pani".** To z nią łączą dziecko w szkole najbliższe więzi, i to z nią najtrudniej jest się rozstać i zaakceptować kogoś nowego. Można ten proces złagodzić. Jest na to kilka sposobów. Jednym z nich jest stopniowe poznawanie nowych nauczycieli, którzy pojawiają się u swoich przyszłych wychowanków jeszcze w trakcie pobytu w klasie trzeciej. Przedstawiają swoją osobę, nauczany przedmiot, wzbudzając zaufanie i zaciekawienie. A kiedy już nadejdzie czas zmian, „stara" pani również nie zapomina o swoich wychowankach, odwiedzając ich systematycznie, po to aby jeszcze przez jakiś czas otaczać ich ochronnym parasolem.

Dobre efekty daje także organizacja **dnia adaptacyjnego.** Prowadzone w tym dniu warsztaty lub projekty edukacyjne, w których czwartoklasiści pracują w grupach razem z nauczycielami i uczniami klas starszych powodują, iż czują się oni powoli częścią nowej społeczności. Warto rozważyć tego typu wydarzenia, kiedy dzieci są jeszcze w klasie trzeciej.

W nowym otoczeniu uczeń musi czuć się równie bezpiecznie jak wcześniej, dlatego zasadnym jest **zaznajomienie go ze wszystkimi osobami** (np. ochrona), oraz urządzeniami (np. kamery), które to poczucie mu zapewnią.

Uczniowie **muszą zapamiętać wiele nowych** informacji dotyczących ich funkcjonowania. Plan lekcji, plan przyjazdów i odjazdów autobusów, umiejscowienie świetlicy, pokój pielęgniarki, gabinet matematyki i ogrom nowych informacji. To za wiele na początek. Jak mu to ułatwić? To już zależy od naszej wyobraźni. Może to być mapa szkoły, może być to tablica informacyjna lub stworzenie punktu informacyjnego.

Pozostaje jeszcze kwestia **„zagospodarowania" się przez uczniów na nowym terytorium**. Pokażmy gdzie mogą się bawić, a gdzie prezentować i rozwijać swoje pasje. Znajdźmy dla nich miejsce w nowej klasie.

A przede wszystkim zapytajmy czasami, jak minął im dzień.

Pozwól na chwilę oddechu

Każdy z nas musi realizować podstawę programową i chciałby, aby dzieci były skoncentrowane i chłonęły wiedzę przez pełne 45 minut. W wieku 9 lat, podobnie jak w wieku 39 lat, jest to tak samo trudne. Nikt z nas nie umie skupić uwagi przez długi czas na jednej czynności. **Każdemu należy się chwila oddechu**. Wyznaczmy uczniom czas, w którym będą mogli się wygadać, ale określmy dokładnie jego długość. Na pewno w tym czasie dowiemy się wielu bardzo ciekawych rzeczy. Większość dzieci ma dużą potrzebę opowiadania o sobie i swoich sukcesach. Dowiemy się o wielu pasjach naszych uczniów.

Uczeń przechodząc do kolejnego etapu spotyka wielu nauczycieli, zamiast jednej kochanej pani. **Pokażmy uczniom, że można z nauczycielami porozmawiać, pożartować, opowiedzieć anegdotę**.

Przyjazna, dobra atmosfera i „ludzkie" podejście do uczniów sprzyjają dobrym warunkom do nauki.

Pomocne, przydatne, praktyczne…
- pokaż, że z tobą też można porozmawiać – prawie na każdy temat;
- zażartuj, opowiedz anegdotę, pozwól na to dzieciom;
- daj uczniom czas na wygadanie się;
- nie traktuj sytuacji problemowych „śmiertelnie" poważnie;
- pozwól dzieciom, żeby chwaliły się tym, co uważają za ważne;
- pozwól uczniom na własne inicjatywy;
- konsultuj z uczniami liczbę zadanych do domu zadań.

Zawsze, kiedy już nic innego nie przyjdzie nam do głowy możemy dla chwili oddechu rozluźnić atmosferę **ćwiczeniami śródlekcyjnymi.** Oto kilka „gotowców dla ścisłowców".

Przykładowe zestawy ćwiczeń śródlekcyjnych:

Zestaw I
- prawidłowe wychodzenie i wchodzenie do ławki (wstawanie i siadanie);
- potakiwanie i przeczenie: wolne skłony w przód i w tył (tak, tak), wolne skręty głowy w lewo, w prawo (nie, nie);
- *małe piłeczki*: podskoki w miejscu obunóż na palcach;
- *zwiędły kwiatek – kwiatek podlany* (siedząc w ławce);
- *balonik*: głęboki wdech nosem i wydech ustami z długim wymawianiem *sss*.

Zestaw II
- *zegar tika*: skłon głowy w bok na *tik- tak;*
- wskazywanie ściany za sobą lewą i prawą ręką;
- *zapinanie guzików na plecach*: w siadzie na ławce dzieci dotykają łopatek dwoma rękami;
- *zrywanie kwiatków na łące* (wielokrotne przysiady);
- *dmuchanie na gorące mleko* (ćwiczenie wymaga silnego wdechu i wydechu).

Zestaw III
- *gąska pije wodę*: siedząc w ławce dotknięcie czołem pulpitu, wyprost ze spojrzeniem na sufit;
- *zrywanie owoców*: sięganie w górę raz lewą raz prawą ręką;
- *zegar z podstawką*: postawa, stopy zwarte, ramiona wzdłuż tułowia, wolne skłony głowy w bok (tik-tak);
- *podskoki pajaca*: podskoki do rozkroku z ramionami w bok i zeskoki zwarte z ramionami w dół;
- marsz w miejscu ze śpiewem jednej zwrotki znanej piosenki.

Zestaw IV
- siedząc w ławce: krążenie głową w lewo, w prawo;
- *mały wiatraczek*: w postawie stojąc z pionowym ugięciem ramion, ruchy kołowe łokciami;
- *drzewa na wietrze*: skłony tułowia w lewo, w prawo;
- *sprężynka*: rytmiczne wspięcia i półprzysiady;
- dmuchanie na piórko unoszące się w powietrzu.

Zestaw V
- *rysowanie kół głową:* w siadzie w ławce, obszerne krążenia głową w prawo i w lewo;
- *malowanie ścian i sufitu*: w staniu ruchy naśladujące malowanie prawą i lewą ręką;
- *drzewa na wietrze:* stojąc w lekkim rozkroku ze wzniesionymi w górę ramionami skłony boczne z ruchem dłoni i palców (chwianie się gałęzi podczas wiatru);
- *małe i duże piłeczki*: niskie i wysokie podskoki na palcach naśladujące odbijanie się piłek małych i dużych;
- *nadmuchiwanie balonika*: głęboki wdech nosem i wydech ustami *„sss”.*

Zestaw VI
- *ptaszek pije wodę*: skłony głowy w przód i w tył z cofaniem brody (połykanie wody);
- *ptaszek rusza skrzydełkami*: stojąc w małym rozkroku z pionowym skurczem ramion, wznosy i opusty ramion;
- *ptaszek szuka ziarenek*: chodząc małymi drogami, skłony tułowia w przód ze zwrotem w prawo, w lewo i za siebie;
- *ptaszki wzlatują*: z przysiadu podpartego energiczny wyprost ramion w skos w górę, ruszając dłońmi „piórkami” i wydawaniu dźwięków „frrrrr”, opuszczenie ramion bokiem w dół.

Zestaw VII
- *rysowanie cyfr głową*, np. 3, 6, 9 itp.;
- *rozwieszanie bielizny*: stojąc w lekkim rozkroku z wyciągniętymi ramionami w górę naśladowanie rozwieszania bielizny;
- *zbieranie owoców*: skłony i skręty tułowia naśladujące zbierania owoców leżących pod drzewami;
- *podskoki pajaca*: w staniu podskoki rozkroczno-zwarte z wymachem ramion w bok i w dół;
- *nadmuchiwanie balonika*: głęboki wdech nosem i wydech ustami „ sssss”.

Zestaw VIII
- *koń kiwa głową*: skłony głowy w przód i w tył;
- *kot wspina się po drabinie*: z przysiadu podpartego, marsz ramionami coraz wyżej, aż do wspięcia na palce;
- *koci grzbiet*: z przysiadu podpartego wypychanie bioder w górę do wyprostowanych nóg i powrót do przysiadu podpartego;
- *wchodzenie po wysokich schodach*: chód w miejscu z wysokim unoszeniem kolan;
- *pastuszek gra na fujarce*: w staniu lub w siadzie, naśladowanie palcami gry na fujarce – nabieranie powietrza nosem i wydmuchiwanie ustami.

Zestaw IX
- *co mówi ławka*: w siadzie w ławce, przykładanie do pulpitu na przemian lewego i prawego ucha;
- *mycie naczyń*: w staniu ruchy naśladujące mycie naczyń;
- *przekładanie nogi przez splecione ręce*: w staniu spleść ręce przed sobą i przełożyć nogę ponad rękoma, następnie przełożyć ją z powrotem. To samo drugą nogą;
- *skoczki*: podskoki zwarte w miejscu z obrotami w lewo i w prawo.
- *dmuchanie na gorące mleko*: głęboki wdech i silny wydech.

Postaw na mocne strony zespołu

ważne informacje

Znasz już mocne strony swojego zespołu. Bazując na tej wiedzy stwórz swoim wychowankom sytuacje, w których będą mogli się wykazać, odnieść sukces:
- wykorzystaj ich zainteresowania;
- stwarzaj sytuacje, w których odniosą sukces, w których będą mogli się wykazać;
- zainteresuj uczniów ofertą zajęć pozalekcyjnych.

Dzisiejsze szkoły posiadają przeróżne koła zainteresowań. Zainteresujmy uczniów **ofertą zajęć pozalekcyjnych,** pozwólmy im rozwijać swoje pasje. Jeśli dziecko interesuje się sztuką, zaproponujmy mu warsztaty witrażu, czerpania papieru, ceramiki, teatralne, które rozwijają świadomość roli sztuki w życiu człowieka, twórcze myślenie, kreatywność. Jeśli ma „lekkie pióro" włączmy go do zajęć dziennikarskich, zaangażujmy w wydawanie gazetki szkolnej.

Wykorzystujmy aktywność uczniów, promujmy ich zainteresowania pozalekcyjne. Dajmy szansę zaprezentowania się na forum szkoły.

Rozwijajmy zainteresowania poprzez **wspólne wycieczki.** Zachęćmy dzieci żeby pomogły zorganizować wycieczkę: niech wybiorą cel podróży, spróbują skalkulować koszty. Dzięki takim zadaniom uświadomią sobie, że wiele zależy od ich postawy i aktywności.

Określ swoje oczekiwania

ważne informacje

Nasze oczekiwania dotyczące zasad pracy uczniów na lekcji powinny być dla nich zrozumiałe i ważne:
- jasno określ reguły pracy;
- wspólnie z dziećmi ustal zasady współpracy, aby uznały je za własne i przestrzegały ich.

Wdrażanie zasad realizujmy etapowo:

1. Rozpocznijmy od dyskusji na temat „Wszystkie za i przeciw wprowadzania zasad". Wyjaśnijmy dzieciom co dają nam zasady, co by było gdyby nie istniały, co sprawia, że zasada jest użyteczna, co może się stać gdy zostaje złamana, kto i w jakich okolicznościach będzie korzystał z tego, że są zasady.

2. Zapoznajmy je z zasadami obowiązującymi w szkole i spróbujmy dowiedzieć się jakie obowiązywały ich w klasach młodszych, a jakie spotykają poza szkołą.

3. Zaplanujmy wspólne wypracowanie zasad, które będą obowiązywały ucznia i nauczyciela na lekcji. Pamiętajmy, że powinny być one jak najprostsze, wyrażone w sposób pozytywny. Dobrze jest gdy jest ich niewiele.

4. W codziennych kontraktach z uczniem zadbajmy o to, żeby zasady były przypominane i wyeksponowane w klasie. Czasem uczeń zapomina o ich istnieniu co wcale nie znaczy, że nie chce ich przestrzegać.

Pamiętajmy, że wspólnie tworzone i wdrażane zasady spowodują, że uczniowie przyjmą je jako własne. Nie zapominajmy o tym, że swoim przykładem i postawą znacząco podniesiemy rangę wdrażanych zasad. Na przykład, jeśli chcemy, żeby uczniowie nie spóźniali się na lekcje sami musimy być punktualni. Mówienie o punktualności może się nie sprawdzić, natomiast dawanie przykładu zawsze jest skuteczne.

Przygotuj plan pracy dla zespołu

ważne informacje

Każdy nauczyciel posiada plan pracy. Często bywa, że dla kilku klas czwartych jest on taki sam. Czy to znaczy, że jest on zły? Raczej nie. Pytanie tylko czy każda klasa jest taka sama?

- napisz plan dla danego zespołu pamiętając o indywidualizacji pracy;
- wyniki sprawdzianów nie wykorzystuj jako suchych statystyk, wnioski uwzględnij w swoich planach dydaktycznych.

Wszyscy wiemy, że należy przygotować dobry plan pracy z uczniami. Wiemy też, że każda klasa, każdy nauczyciel ma inne potrzeby, możliwości a jednak niewielu z nas podejmuje trud wypracowania planu pracy adresowanego do konkretnego zespołu klasowego.

Zastanówmy się dlaczego tak się dzieje:

- ponieważ zajmuje to dużo czasu,
- ponieważ mamy „dobry" plan z ubiegłego roku,
- ponieważ myślimy, że nie umiemy tego zrobić, a dostępne są plany opracowane przez fachowców,
- ponieważ, ponieważ, ponieważ…

A może, pamiętając o tym, że przyjdą do nas dzieci o rok młodsze i, że na dzień dzisiejszy nie istnieją plany uwzględniające ten fakt, podejmijmy trud i stwórzmy własny plan pracy. Plan, który będzie uwzględniał potrzeby i umiejętności naszych uczniów.

Na początek zadajmy sobie kilka pytań:

- Co wiem o planowaniu pracy i jak ta wiedza przekłada się na moje działanie?
- Czy w codziennej praktyce zawodowej jestem refleksyjnym nauczycielem?

– Czy stosowane przeze mnie metody pracy przekładają się na umiejętności i wiedzę uczniów?

Przed przystąpieniem do pisania planu zadbajmy o to, żeby **sięgnąć do wszystkich źródeł planowania**:
– poznajmy podstawę programową poprzedniego etapu i zastanówmy się, które elementy wiedzy i umiejętności będę kluczowe do dalszej pracy z dzieckiem;
– na podstawie oceny opisowej, wyników badań kompetencji uczniów oraz rozmowy z nauczycielem uczącym wcześniej dowiedzmy się, które umiejętności zostały opanowane doskonale, a z czym mogą być problemy;
– przeanalizujmy wymagania opisane w podstawie programowej drugiego etapu kształcenia i zdecydujmy, które treści możemy realizować w klasie IV, a które w późniejszych klasach.

Zabierzmy się do pisania planu pracy. Pamiętajmy jednak, że **dobry plan będzie powstawał dość wolno i stopniowo będzie stawał się coraz doskonalszy.** Zapewne też nigdy nie stanie się całkowicie „gotowy", będzie się rozwijał.

W związku z tym możemy:
– pisać go etapami – miesięcznymi, kwartalnymi, semestralnymi;
– zmieniać go w trakcie pracy na skutek diagnozy, zbyt małej lub dużej liczby godzin na dane zagadnienie, chęci współpracy z nauczycielami bloku przedmiotowego w celu wspólnego opracowania zagadnień i zawsze wtedy, kiedy uznamy, że jest taka potrzeba;
– pisać plan pracy tylko w oparciu o podstawę programową lub skorzystać z wielu innych istniejących propozycji wybierając tylko to, co uznamy za wartościowe i potrzebne do naszej pracy.

Koniec końców możemy powiedzieć tak: **NIE TAKI DIABEŁ STRASZNY JAK GO MALUJĄ!**

Zadbaj o dobrą reklamę treści nauczania

Ważne informacje…
– pokaż praktyczną stronę zdobywanych wiadomości, gdzie możesz je wykorzystać.

Nie ma dnia byśmy nie zobaczyli reklamy. Czasami drażni nas to i irytuje, ale nic z tym nie możemy zrobić. Takie jest życie. Taki jest dzisiejszy świat. Aby dotrzeć do klienta trzeba zastosować reklamę. Kupujemy produkty nam znane, o których kiedyś usłyszeliśmy. Do takich mamy zaufanie, chcemy je wypróbować. Czasami o konkretnych produktach dowiadujemy się od znajomych, czasami z reklamy. Reklama jest skuteczną formą powiadomienia potencjalnych klientów o tym, że dany produkt istnieje, że jest świetny, że warto go kupić i wypróbować. Wierzymy reklamom. Czasami zdajemy sobie sprawę z tego, że reklamy nie do końca mówią prawdę o produkcie, że są przerysowane. Jednak nasza podświadomość każe nam wierzyć w informacje zasłyszane w konkretnych reklamach. Dopiero, gdy kupimy i wypróbujemy sami dany produkt, oceniamy go. A jeżeli kupiliśmy dany produkt oznacza to, że reklama jest skuteczna. Skusiła nas do zakupu towaru, zachęciła[4].

[4] por. www.dobra-reklama.net.pl

Takim właśnie „klientem" jest nasz uczeń, a „produktem", który mamy mu zareklamować jest nasz przedmiot.

Postarajmy się zareklamować swój przedmiot nie z pozycji nauczyciela a ucznia. Wyjaśnijmy w prosty i ciekawy sposób istotę naszego przedmiotu. Uczeń nie powinien mieć wątpliwości, że to czego się u nas nauczy może mu pomóc, ułatwić życie i dać jakąś korzyść.

Czwartoklasista nie zrozumie, kiedy ktoś będzie mu tłumaczył, że uczy się po to aby dostać później dobrą posadę, dobrze zarabiać, czy też dla potrzeby posiadania rozległej wiedzy. Trzeba mu pokazać praktyczną stronę zdobywanej wiedzy, to gdzie będzie tę wiedzę mógł wykorzystać. Czyli takie tu i teraz! Opowiadanie, że zdobyta na naszym przedmiocie wiedza przyda się w przyszłości nie zadziała. Dlatego też, tak ważna w tym wieku jest prosta argumentacja i stosowanie zadań, przykładów, które będą wiązały się bezpośrednio z otoczeniem dziecka, jego codziennością. Aby podtrzymywać naturalną jeszcze w tym wieku chęć do uczenia się, stosowanie reklamy jako metody budzenia ciekawości, podsycania chęci do nauki, ale też do wdrażania nowych, trudnych treści może okazać się fajną zabawą i „prowokacją" do działania.

Pomocne, przydatne, praktyczne…
pokaż, że dziecko wie już dużo z zakresu twojego przedmiotu

Szkoła nie jest jedynym miejscem, w którym uczeń zdobywa wiedzę. Spotyka tu jednak ekspertów, którzy kreują wizerunek późniejszego absolwenta. Dbają o jego rozwój emocjonalny, wrażliwość, nadając umiejętności pozwalające funkcjonować we współczesnym społeczeństwie. Jednak wiele zależy również od tego, czego wychowanek nauczy się poza szkołą, w rodzinnym domu, lokalnej społeczności. Wiedza ta często jest fundamentem, na którym szkoła buduje swoje cele dydaktyczne. Wiele informacji czwartoklasiści nabyli w młodszych klasach i w okresie przedszkolnym. Rozumieją zagadnienia, posiadają wiadomości często nie mając tego świadomości. Przecież każde dziecko odróżni drzewo iglaste od liściastego, wie że babcia jest starsza od mamy, a ludzie na świecie mówią w różnych językach. To nic innego jak wiedza z zakresu przyrody, historii czy języków obcych.

Jeśli stworzymy na pierwszych zajęciach sytuację, w której uczeń uzmysłowi sobie, że wiedza, którą posiada jest oczekiwana i aprobowana przez nauczyciela, nabierze zaufania i pewności siebie. Z chęcią podejmie pracę poszerzając swe umiejętności na kolejnych zajęciach. **Zadbajmy o to, aby dziecko od pierwszych chwil nauki nowego przedmiotu, wykazało zainteresowanie i chęć odkrywania nowego.** Nauczyciele przedmiotowi uczący w klasach czwartych mogą spotkać się z uczniami edukacji wczesnoszkolnej w celu „reklamy" swojego przedmiotu. Przygotowanie krótkich lekcji w korelacji z treściami programowymi jakie obecnie realizują, pozwala „zasmakować" istoty przedmiotu, z którym spotkają się w czwartej klasie.

Mogą również pełnić rolę nauczyciela wspomagającego i uzupełniającego przekazywaną wiedzę. **Uczniowie postrzegają wówczas owego nauczyciela jako eksperta w danej dziedzinie.** Pozwala to zbudować relacje pomiędzy nauczycielem, a uczniami, które wykorzystają w klasie czwartej.

Pomocne, przydatne, praktyczne…
Wrzucaj ciekawostki, one zawsze są lepiej rozumiane i dłużej pamiętane.
Podawanie nowych i trudnych treści w postaci „przeformatowanej" w ciekawostkę może okazać się dobrym sposobem na większe zainteresowanie ucznia tematem.

Podkreślaj istotne działania

ważne informacje
Aby ułatwić dzieciom naukę należy na początku lekcji zaakcentować główny cel, podkreślać go w trakcie jej trwania i przypomnieć na końcu.

Przystępując do pracy warto, żeby nauczyciel „świadomie" wybierał treści nauczania jakie będzie realizował z uczniami. Oczywiście, mówi o nich dużo program nauczania, jednak w dużej mierze niezbyt szczegółowo. Zatem najpierw sami musimy się zdecydować: co będzie dla nas najbardziej istotne, które zagadnienia będą kluczowe do realizacji kolejnych działań. Biorąc pod uwagę różne źródła, ustalmy, które informacje, zdarzenia będą miały zasadnicze znaczenie dla lepszego rozumienia wdrażanych przez nas treści, których będziemy chcieli uczyć. Dobrze jest również uporządkować wszystkie cele do zrealizowania od najważniejszych do tych mniej ważnych. Wówczas w czasie lekcji będziemy mogli kierować uwagę uczniów na te najistotniejsze. Akcentując główny cel działania ułatwimy dziecku, ale i sobie, skupienie uwagi i zapamiętywanie tego, co istotne. To również ułatwia zrozumienie całego zagadnienia.

Pomocne, przydatne, praktyczne…
Utwierdzajmy uczniów w tym, że posiadane już umiejętności i zdobywane nowe, są dla nich bardzo ważne i niezbędne do samodzielnego funkcjonowania w życiu.

Stawianie celów i eksponowanie ich jest ważne, ale nie jedyne. Przed nami jeszcze trudniejsze i tak samo ważne zadanie – **próba przełożenia nauczanych treści na myślenie i działanie ucznia w celu zastosowania tego, co wie w praktycznym działaniu, na używaniu nabytej wiedzy w innych, nowych sytuacjach.**

Jak to robić? Takie pytanie zadaje sobie wielu ludzi zajmujących się edukacją. Nie znajdziemy na nie jednej prostej odpowiedzi. Pewne jest to, że myślenie o tym jakie stosujemy zadania w czasie lekcji oraz próby prowokowania uczniów do działania spowodują, że zaczną oni wykorzystywać nauczane treści w praktycznym rozwiązywaniu problemów.

A zatem pamiętajmy, że **w sytuacji kiedy uczniowie wykorzystują nauczane treści a nie tylko je czytają lub słuchają,** możemy doprowadzić do tego, że zaczną je rozumieć po swojemu. Nie będą bali się aktywnie uczestniczyć w lekcji a nauczyciel przekona się czy został dobrze zrozumiany. Zyska też okazję do weryfikacji materiału i poprawienia błędów.

Stosuj różne metody pracy

ważne informacje
Uczniowie na lekcji nie mogą się nudzić! Muszą być zainteresowani przekazywanymi informacjami! Dzieci mają brać czynny udział w zajęciach, ale jak to osiągnąć?
- stosuj różne metody pracy;
- zaskakuj niespodziewanymi pomysłami: tabliczka mnożenia na hali gimnastycznej, aranżacja przestrzeni klasowej, nawiązująca do omawianego tekstu.

W naszej pracy powinniśmy **stosować różne metody.** Dać też dzieciom chwilę na oddech, wprowadzać elementy zabawy. Przydatne są:

- metaplany do usystematyzowania wiadomości,
- metoda drzewka decyzyjnego do rozwiązywania problemu na godzinie wychowawczej,
- przekład intersemiotyczny do analizy tekstu poetyckiego.

Ale w codziennej pracy z uczniem ważny jest też **element zaskoczenia, niespodzianki**. Spróbujmy od czasu do czasu wykreować na lekcji sytuację, która zadziwi ucznia, zaskoczy, a w ostatecznym rozrachunku – zainspiruje do pracy i wyzwoli jego kreatywność. Tabliczki mnożenia możemy uczyć się na sali gimnastycznej, odbijając piłkę. Na zajęciach z wychowania fizycznego możemy uczyć dzieci mierzenia odległości i przeliczania jednostek. Na lekcji języka polskiego zaaranżować przestrzeń w nawiązaniu do omawianego utworu, na przykład planety Małego Księcia z wulkanem i osłoniętą kloszem różą.

A czytając baśnie posadźmy dzieci na dywanach, wyłączmy światło, zapalmy lampkę i zasiądźmy z książką na kolanach w wielkim fotelu... cisza i skupienie będą ogromne.

Sprawdzanie, czy nauczyciel jest rozumiany

ważne informacje
Zbierajmy informacje zwrotne, nie na zasadzie: „Rozumiecie? Tak rozumiemy."
Lepiej stosujmy zasadę „kto pyta nie błądzi".

Przygotujmy w klasie tablicę, gazetkę ze szpilkami, **„miejsce składania pytań i zażaleń"**, w którym uczniowie w dowolnej chwili zajęć mogą przypinać na karteczkach pytania dotyczące zajęć, czy problemów jakie z nimi mają. Ustalamy pewien czas na zajęciach na odniesienie się do nich. Po liczbie karteczek oceniamy swoją skuteczność, trudność tematu i ilość czasu potrzebną na jego omówienie.

Pamiętajmy do kogo mówimy. Etapami wprowadzajmy słownictwo i symbolikę typową dla swojego przedmiotu. Odwołujmy się do pojęć już znanych dzieciom.

Na pewno jesteśmy przekonani, że nasz przedmiot jest najważniejszy, kosmiczny! Dla dziewięcioletniego czwartoklasisty, jest kosmosem z mrowiem galaktyk w postaci nowych pojęć i symboli. Jest kolejnym „językiem obcym".

Naszym zadaniem jest wdrożenie małego człowieka, na progu nowego etapu edukacyjnego, do posługiwania się galaktycznymi pojęciami i symbolami. Każdy nowy temat zaczynajmy od omówinia go i upewnienia się, że dzieci rozumieją, czym się będziemy zajmować.

Pomocne, przydatne, praktyczne…

„Dzielenie pisemne liczb naturalnych przez liczby jednocyfrowe"

Każdy wyraz tematu to „galaktyka" dla ucznia, a powinien je rozumieć i stosować. Zacznijmy od wyjaśnienia potocznego znaczenia wyrazów tematu. W *Słowniku języka polskiego*[5] czytamy:

dzielenie: *jedno z czterech podstawowych działań arytmetycznych wyznaczające iloraz dwu liczb*

dzielić:

1. *kroić coś na części, łamać na kawałki*
2. *wyodrębniać z większej całości jakieś części lub grupy*
3. *dokonywać podziału na kategorie*
4. *rozdawać coś między pewną liczbę osób*
5. *stanowić przedział, przeszkodę lub granicę między przedmiotami, ludźmi, przestrzeniami*
6. *korzystać z czegoś wspólnie z kimś, współuczestniczyć w czymś, przeżywać coś wspólnie*
7. *utrudniać albo uniemożliwiać zbliżenie między ludźmi*
8. *wyznaczać iloraz dwu liczb*

znak dzielenia *znak graficzny (:) lub (/) oznaczający dzielenie*

dzielić się:

1. być dzielonym, podzielonym, złożonym z czegoś
2. dawać komuś część czegoś; też: dawać sobie wzajemnie część czegoś
3. komunikować sobie coś wzajemnie
4. o liczbie, wielkości: być całkowitą wielokrotnością jakiejś liczby

Którym ze znaczeń posługuje się już uczeń, a którym na pewno powinien posługiwać się po lekcji matematyki?

Wspólnie z uczniami **zbudujmy metaplan** w dowolnej formie, który zawiera graficzne odpowiedzi uczniów na pytania:

1. Na czym polega dzielenie czegoś? Poprośmy ucznia, aby wyjaśnił co znaczy „dzielenie tabliczki czekolady". Przygotujmy taką tabliczkę i pozwólmy wykonać to dzielenie praktycznie.
2. Wykonać coś pisemnie, sposobem pisemnym. Jakie czynności wykonamy i jak je zapiszemy?
3. Czy 0, 1, 2, 3,... ,1001,... to liczby naturalne? Dlaczego nazywamy je naturalnymi?
4. Wypisz liczby naturalne jednocyfrowe. Ile ich jest?
5. Czego dowiesz się wykonując dzielenie 30:6? Podaj inne przykłady?
6. Ile razy 6 zawiera się w liczbie 30? Iie razy liczba 5 zawiera się w liczbie 30?
7. Czy odpowiedź na pytanie szóste można uzyskać wykonując inne działanie niż dzielenie na przykład odejmowanie?

Po odpowiedzi na te pytania, jesteśmy przekonani, że temat jest zrozumiały dla dzieci i możemy wprowadzać algorytm (sposób pisemny) dzielenia pisemnego.

[5] http://sjp.pwn.pl/szukaj/dzielenie

3. Dobre rady od „przedmiotowców”

3.1. Dobre rady od polonisty – czwartoklasista na języku polskim

Kamila Piesiakowska, Jolanta Kulik

O czym trzeba pamiętać u progu czwartej klasy na lekcjach języka polskiego?

jaki jest czwartoklasista
nadal uczy się czytać i pisać

Procesy czytania i pisania są złożonymi czynnościami. Uczeń, który jest w klasie czwartej powinien nadal ćwiczyć technikę czytania i pisania, nie należy przyjmować, że te umiejętności są już na doskonałym poziomie. Umiejętność czytania bardzo pomaga uczniom w rozwijaniu własnych zainteresowań. Uczeń kończąc klasę trzecią, czytając na dobrym poziomie, powinien w ciągu minuty przeczytać 90 wyrazów, czytać wyrazami i sylabami, jest to niezbędny warunek, by w dalszej nauce osiągnął sukces. Mamy też uczniów, którzy wykazują słabe tempo czytania, nie do końca rozumieją przeczytany tekst. Wiąże się to z indywidualnymi predyspozycjami ucznia do nauki czytania. Jest to dla nas wyraźny sygnał, że naukę czytania należy prowadzić w klasie czwartej i nie przerywać jej w klasach dalszych. Na początku roku szkolnego sprawdźmy poziom, na którym czytają uczniowie.

Pomocne, przydatne, praktyczne…
Żeby doskonalić technikę czytania i pisania:
- stosujmy ćwiczenia koncentracji uwagi,
- rozwijamy spostrzegawczość,
- usprawniajmy koordynację wzrokowo-ruchową i sprawność manualną,
- rozwijajmy percepcję słuchową i percepcję wzrokową,
- podnośmy poziom graficzny pisma i sprawność czytania.

Uczniowie muszą wiedzieć, że umiejętność płynnego czytania zdobywa się dzięki wprawie nabytej podczas codziennych ćwiczeń.

Możemy wprowadzić zeszyty codziennego czytania, w których rodzic swoim podpisem będzie potwierdzał piętnastominutowe głośne czytanie swojego dziecka. Pozwalajmy dzieciom wybierać teksty do codziennego czytania, np. artykuły z ulubionych gazet. Raz na tydzień sprawdzajmy zeszyty.

Bardzo ważne jest uświadomienie uczniom znaczenia czytania w nauce i życiu.

jaki jest czwartoklasista
nadal rozwija swoją pamięć

Kluczem do sukcesów szkolnych ucznia jest dobra pamięć. Wykorzystajmy fakt, że dzieci w tym wieku chętnie uczą się tekstów na pamięć. W ten sposób wyrabiamy ich zdolność do zapamiętywania wyrazów, zwrotów językowych, przysłów, powiedzień. Jest to również potrzebne do zapamiętywania treści z innych przedmiotów. Umiejętności zdobyte w czasie recytacji, np. odpowiednia dykcja, intonacja, akcentowanie wyrazów, poszerzanie słownictwa, mają duże znaczenie w życiu codziennym dziecka, ułatwia komunikację z innymi. Wygłaszanie tekstów na forum, nie tylko klasy, ośmiela uczniów do brania udziału w dyskusjach, aktywności na zajęciach.

Pomocne, przydatne, praktyczne…
Jest wiele sposobów doskonalenia pamięci.
Zapoznajmy uczniów ze sposobami uczenia się tekstów na pamięć.

Możemy zaproponować uczniom dziewięć zróżnicowanych tekstów do opanowania pamięciowego. Poświęćmy jedną lekcję na przeczytanie i omówienie wybranych tekstów. Każdego miesiąca uczniowie prezentują wybrany przez siebie wiersz. Czwartoklasiści sami decydują czy uczą się w danym miesiącu krótszego, czy dłuższego tekstu. Dodatkowym atutem takiego działania jest samodzielne planowanie przez ucznia pracy. Każda recytacja zostaje oceniona na specjalnym arkuszu. Ostatni, dziesiąty wiersz, to utwór, który uczniowie wyszukują sami, przed nauczeniem konsultują wybór z nauczycielem. Podsumowaniem projektu jest wystawienie jednej oceny o wysokiej randze.

jaki jest czwartoklasista
poznaje literaturę

Klasa czwarta to najlepszy moment na zainteresowanie dziecka różnymi tekstami kultury. Jest to źródło, z którego będzie czerpało przez całe życie. Często dbamy o to, by dziecko czytało, a nie dbamy o to, by lubiło czytać. Przychodząc do szkoły podstawowej uczeń nie ma skonkretyzowanych zainteresowań czytelniczych, jest biernym odbiorcą. Pod naszą opieką będzie się stawał świadomym, aktywnym odbiorcą literatury. To od nas w pewnym stopniu będzie zależało, jak rozwiną się jego kompetencje czytelnicze. Na początku postarajmy się rozpoznać zainteresowania dzieci i wykorzystajmy je, proponując odpowiednią książkę. Jeśli więc chłopiec lubi łowić ryby, niech czyta poradniki wędkarskie.

Oprócz obowiązujących lektur zaproponujmy dzieciom nowych, ciekawych autorów, ważne nowości wydawnicze. Poznajmy ich z Mikołajkiem, bohaterem serii René Gościnnego i Jean-Jacques Sempe, z twórczością Grzegorza Kasdepke, Roalda Dahla i Michaela Ende. Możemy stworzyć w klasie podręczną biblioteczkę, z której będą mogli korzystać uczniowie i prezentować swoje zainteresowania czytelnicze w zeszycie lektur dodatkowych lub na plakatach, zachęcających do przeczytania książki.

Pokażmy, że czytanie może być fantastyczną zabawą. Wykorzystajmy czas późnej jesieni, gdy poranki są długie i ciemne, stwórzmy nastrój, zapalmy lampkę, posadźmy dzieci na dywanach i zacznijmy czytać baśń. Przedstawiając legendy, zaaranżujmy detalami przestrzeń i przebierzmy się, na przykład za średniowieczną damę. Wtedy czytanie będzie się dzieciom kojarzyło z fantastycznymi sytuacjami.

Pomocne, przydatne, praktyczne…

Wspólnie z uczniami stwórzmy LISTĘ KSIĄŻEK WSZECHCZASÓW. Możemy pracować na fragmentach, wykonywać inscenizację, tworzyć krzyżówki, rebusy, fantazjować na temat zakończenia. Zainspirowani poezją możemy malować na przykład kamienie. To zachęci wszystkie dzieci do poznania całej książki.

Czas poświęcony na rozwój zainteresowań czytelniczych wzbogaca rozwój intelektualny uczniów. Dzieci zakładają swoje biblioteczki domowe, czytają coraz lepiej, mają swoich ulubionych pisarzy. Książka może stać się ich najlepszym przyjacielem.

jaki jest czwartoklasista
uczy się interpretować teksty literackie

Dzieci z niezwykłą łatwością przenoszą się ze świata rzeczywistego w świat fantazji i z powrotem. Obdarzone otwartością, spontanicznością, naturalnością, niezwykłą ekspresją są zawsze chętne do zabawy, a ta jest przecież najbardziej naturalną formą działania kilkulatka, którą należy wykorzystać przy omawianiu i interpretacji tekstów kultury. Pamiętajmy, by dostosować formy pracy z tekstem do poziomu rozwoju dzieci. Organizować atrakcyjne, angażujące wiele zmysłów, spotkania dziecka z tekstem, dbać o pozytywne emocje.

Dziecko dziewięcioletnie lepiej zrozumie czytany tekst, jeśli przyjrzy mu się na różne sposoby, zaangażuje się emocjonalnie w jego odbiór. Do interpretacji i omawiania tekstów można wykorzystywać różne metody aktywizujące. Omawianie lektury warto rozpocząć narysowaniem komiksu do poszczególnych rozdziałów. Dobra zabawa stanie się pretekstem do przedstawienia bohaterów i głównych wątków tekstu. Jeśli chcemy, by uczeń dokładnie przyjrzał się motywom działania bohaterów, „przeżył" przygody wraz z nimi, możemy wykorzystać metodę drzewka decyzyjnego. W zabawie z utworem literackim doskonale sprawdza się metoda przekładu intersemiotycznego, która polega na przełożeniu tekstu na ruch, dźwięk lub wytwór plastyczny i wykorzystaniu aktywności dziecka, które najlepiej uczy się, działając.

Kiedy wprowadzamy pojęcie przenośni, trudne do zrozumienia dla ucznia w tym wieku, możemy zachęcić dzieci do zilustrowania wybraną techniką plastyczną fragmentu tekstu poetyckiego, zawierającego przenośnię. W czasie prezentacji rysunków zwracamy uwagę uczniów na to, że każdy rysunek jest inny, ale wszystkie zawierają te same elementy. Ta metoda uświadamia dzieciom, że metaforę można interpretować różnie, ale główne elementy pozostają wspólne.

Rozmawiając o bajkach, możemy zachęcić uczniów do napisania własnej, z zachowaniem wyznaczników gatunku. Potem mogą na podstawie swojego tekstu napisać krótki scenariusz, z dialogami i opisem wyglądu bohaterów. Ostatnim elementem takiej pracy z bajką, może być teatr cieni. Uczniowie wycinają sylwetki zwierząt, uczą się napisanych przez siebie dialogów i wystawiają przedstawienie. Wiedza na temat bajki przestawiona w ten sposób powinna być dla dzieci atrakcyjna, rozbudzić ich kreatywność i zaspokoić chęć działania.

Starajmy się często wykorzystywać graficzne metody zapisu notatek. Każdemu dziecku, nie tylko u progu klasy czwartej, łatwiej uczyć się z notatki przedstawionej za pomocą schematu. W ten sposób daje się przedstawić wiele wiadomość, chociażby z gramatyki. Notatkę w formie mapy mentalnej możemy wykorzystać przy wszelkich podsumowaniach.

jaki jest czwartoklasista
chce zrobić wszystko szybko

Dziecko, które przychodzi do czwartej klasy chce wszystko robić szybko! Szybko przeczytać polecenie, tekst i wykonać zadania. Wykorzystujmy pozytywne nastawienie dzieci dziewięcioletnich do nauki, by rozwijać podstawowe umiejętności, z których jedną jest czytanie ze zrozumieniem. Uczniowie kończący klasę trzecią nie rozumieją złożonych poleceń. Największy problem mają z opowiadaniem treści przeczytanego tekstu, podsumowaniem go i uogólnieniem. Powodem tego może być ubogi zasób słownictwa i niezrozumienie terminów, które znajdują się w poleceniu.

Pomocne, przydatne, praktyczne…
Czytanie poleceń rozpocznijmy od wytłumaczenia niezrozumiałych sformułowań. Poprośmy uczniów o przedstawienie polecenia swoimi słowami.

W klasie czwartej należy zacząć przygotowywać uczniów do analizowania poleceń złożonych, z którymi będzie się stykało w dalszej edukacji. Muszą zadać sobie pytanie – czego się od nich oczekuje, podzielić polecenie na mniejsze partie i przeanalizować.

Upewniając się, czy dziecko zrozumiało tekst możemy poprosić je o swobodne wypowiedzi na jego temat, o zadanie kilku pytań do tekstu. Czytanie tekstów można też zacząć od zwrócenia uwagi dzieci na najważniejsze informacje, które się w nim znajdują.

3.2. Dobre rady od matematyka – czwartoklasista na matmie

Tomasz Radanowicz, Paweł Bernat

O czym trzeba pamiętać u progu czwartej klasy na lekcjach matematyki?

jaki jest czwartoklasista
myśli jeszcze inaczej niż dorosły

Na lekcjach matematyki, podobnie jak na lekcjach innych przedmiotów, dziecko w klasie czwartej z dużym prawdopodobieństwem rozumuje jeszcze na poziomie konkretnym. Matematyka od czwartej klasty staje się bardzo abstrakcyjna z powodu operowania wieloma różnymi symbolami, z których budowane są abstrakcyjne pojęcia, np. ułamka, liczby ujemnej, punktu, prostej.

Stwarza to bardzo duże prawdopodobieństwo braku rozumienia lub przynajmniej innego zrozumienia treści. Niezwykle ważne jest by wiedza i umiejętności w zakresie matematyki koncentrowały się wokół tematów znanych dzieciom z codzinnego życia, a z drugiej strony zadbanie o to, by nauczyciel często odwoływał się do konkretów.

Dziecko dziewięcioletnie może mieć jeszcze spore problemy z czytaniem i pisaniem, zwłaszcza tekstów długich, w których pojawiają się trudne pojęcia, odwołujące się do abstrakcyjnych przykładów. W tej styuacji ważna jest rola nauczyciela, który musi pomóc dziecku zrozumieć polecenie do zadania, konstrukcję zadania, odczytać i zapisać symbole itp.

Pomocne, przydatne, praktyczne…

Jeżeli dziecko nie rozumie polecenia do zadania zapisanego w podręczniku opowiedzmy mu je „własnymi słowami". Jeżeli mamy wątpliwość, czy dziecko zrozumiało polecenie poprośmy je, aby opowiedziało jakie czynności zamierza wykonać i dlaczego takie, aby rozwiązać zadanie. Trzeba być pewnym, że dziecko zadanie zrozumiało. Sposób opowiadania zadania „własnymi słowami" doskonale sprawdza się przy rozwiązywaniu zadań z treścią – uczeń opowiada treść zadania, najlepiej, nie używając liczb. Wtedy musi skoncentrować się na tym, co się w zadaniu wydarzyło. A to pozwala znaleźć właściwą strategię rozwiązania.

Ważne jest, aby dziewięciolatek od początku operował językiem matematyki. Zwracajmy uwagę na to, aby czwartoklasista wypowiadał się używając odpowiednich pojęć matematycznych. Przykładowo w udzielonej odpowiedzi do obliczenia 36 + 48 = 84 powinniśmy usłyszeć: *Suma liczb 36 i 48 wynosi 84*. W zależności od zadania utrwala w ten sposób wiele pojęć – znaczeń słów.

jaki jest czwartoklasista
lubi ruch i pochwały

Najlepszym sposobem, aby matematyka nabrała konkretnego wymiaru jest połączenie jej z działaniem. Ruch zapokaja naturalną, bardzo silną jeszcze w tym wieku, potrzebę bycia aktywnym.

Zaplanujmy na każdych zajęciach sytuacje, w których dzieci poprzez szeroko pojęty ruch, będą rozwijały nie tylko swoją wiedzę i umiejętności z matematyki, ale także zdolności poznawcze, np. pamięć, uwagę, spostrzegawczość.

Praca w małych grupach także sprzyja uczeniu się matematyki. Więcej o tym można przeczytać w książce *Za progiem*[6]. Praca w małych grupach rozwija też umiejętności społeczne. Muszą być jednak spełnione pewne warunki:

- właściwie dobrane zadanie: najlepsze są zadania problemowe, otwarte, wymagające zaangażowania wielu osób, czy wręcz przewidujące podział na role;
- właściwy dobór członków grupy: najlepszy jest losowy, wtedy w takiej grupie znajdą się uczniowie o wysokich, średnich i nieco niższych kompetencjach matematycznych. Będzie to z pożytkiem dla wszystkich.

Dziecko dziewięcioletnie szuka pochwał. W edukacji wczesnoszkolnej wzmacnianie pozytywne jest powszechnie stosowane, ale na dalszych etapach kształcenia trzeba coraz większej lupy, żeby je dostrzec. A któż nie lubi być chwalony!

Pomocne, przydatne, praktyczne…

Chwalmy nawet najmniejsze uczniowskie sukcesy. Nie każdy błąd popełniony przez ucznia musi być mu wprost komunikowany.

[6] M. Skura, M. Lisicki *Za progiem. Jak rozwija się dziecko i jaka jest rola nauczyciela w tym rozwoju,* ORE, Warszawa 2011, s. 64 – 70

Jeżeli uczeń udzielił niepoprawnej odpowiedzi spróbujmy tak zadać mu pytania, aby w konsekwencji sam zauważył, że jego odpowiedź jest błędna, a to już jego sukces.

Oto przykładowy pomysł na lekcję matematyki dla czwartoklasistów.

W salonie fryzjerskim[7]

CENNIK USŁUG FRYZJERSKICH			
damskich		**męskich**	
Mycie i suszenie	5 zł	Mycie oraz suszenie lub modelowanie	5 zł
Odżywka i płukanka	5 zł	Strzyżenie	10 zł
Strzyżenie na mokro i modelowanie	25 zł	Strzyżenie brody	5 zł
Uczesanie	20 zł	Strzyżenie wąsów	2 zł
Uczesanie w kok	70 zł	Trwała ondulacja	50 zł
Trwała ondulacja	80 zł	Farbowanie włosów	48 zł
Farbowanie	80 zł	Pasemka	45 zł
Pasemka	90 zł		
Strzyżenie dzieci 10 zł			

Na podstawie cennika usług fryzjerskich odpowiedz na pytania:
- Pan Janusz u fryzjera umył i ostrzygł włosy, przystrzygł brodę i wąsy. Ile zapłacił?
- Panu Jackowi włosy, wąsy i brodę strzyże w domu żona średnio raz w miesiącu. Ile złotych w ciągu roku zaoszczędzi na usługach fryzjerskich?
- Pani Kasia w salonie fryzjerskim zamówiła umycie włosów z odżywką, wykonanie pasemek i uczesanie w kok. Ile zapłaciła za fryzurę?
- Ala wybrała się razem z mamą do fryzjera. Ala poprosiła o strzyżenie i modelowanie, a mama – o mycie, trwałą ondulację i uczesanie. O ile droższa była fryzura mamy?
- Mama i ciocia Iza postanowiły same zrobić sobie fryzury. Nawzajem ostrzygły i ufarbowały sobie włosy. Farba mamy kosztowała 36 zł, a cioci 25 zł. Ile każda z nich zaoszczędziła?

Losowanie wyłania kto będzie fryzjerem, a kto klientem (klientami). „Fryzjer" oferuje usługi, a klienci szacują i obliczają, ile zapłacą za wizytę w salonie tego dnia.

jaki jest czwartoklasista
potrzebuje sukcesów

Nie należy wrzucać wszystkich do jednego worka. Stawiajmy wymagania na miarę możliwości każdego ucznia. Przygotowujemy zadania tak, aby każdy uczeń wyszedł z lekcji matematyki z poczuciem sukcesu – „Ja to potrafię".

Należy pamiętać o tym, że dzieci dziewięcioletnie nadal uczą się rachować. Pozwólmy zatem, aby posługiwały się przy tym konkretami, wtedy kiedy tego potrzebują. Przykładem zajęć, które mogą być przeprowadzone poza tradycyjną klasą, jest nauka tabliczki mnożenia na sali gimnastycznej w formie zabawy. Zaspokoimy przy tym dzieciom ich naturalną potrzebę ruchu.

[7] B. Kamińska., R. Uliasz: *Matematyka w praktyce, czyli – Po co ja się tego uczę?*, Nowik, Opole 2000

W pracy na lekcji przygotujmy dwie listy zadań o różnym stopniu trudności. Jedna, która zawiera proste przykłady i pozwala ćwiczyć standardowe umiejętności, druga rozwijająca umiejętności ponadstandardowe rozwijające zainteresowania. Pozwala to na indywidualizację nauczania. Stopień trudności zadań dostosujmy do możliwości dzieci – wtedy każdy może rozwiązać „coś" samodzielnie. Uczeń wybierze i rozwiąże tylko te zadania, które potrafi.

Do powtórzenia i utrwalania rachunku pamięciowego zaproponujmy grę „Bingo arytmetyczne". Każde z dzieci ma tabliczkę do gry, na której znajduje się kwadrat, np. 4 okienka na 4 okienka. Dziecko zapisuje w okienkach iloczyny w zakresie 36. Iloczyny mogą powtarzać się. Nauczyciel lub wybrany uczeń rzuca dwiema kostkami i podaje mnożenie, np. na jednej kostce wypadło 4, a na drugiej 6, czyli iloczyn to 4 razy 6. Jeżeli dziecko znajduje wyrzucony iloczyn, to skreśla go na tabliczce. W każej rundzie może skreślić tylko jedną liczbę. Wygrywa osoba, która jako pierwsza skreśli wszystkie liczby w rzędzie, w szeregu lub po skosie (krzyczy BINGO). Grę można modyfikować (utrudniać), biorąc inne kostki niż tradycyjne sześcienne z kropkami.

Zadania powinny zawierać przykłady z najbliższego otoczenia dziecka, na przykład:

– *Jak długo trwa twój dojazd do szkoły?*
– *Jaką drogę przebywasz i jak szybko w związku z tym jedzie autobus?*

Prędkość, droga, czas – trudne pojęcia, wzory, w klasie czwartej – niemożliwe? Przekonajmy się! Przygotujmy i rozdajmy kalkulatory. Posadźmy jedno dziecko na rower. Drugiemu dajmy stoper. Trzeciemu metrówkę pożyczoną od wuefisty, a kolejnemu wręczmy nieskomplikowaną kartę pracy. Może ona wyglądać tak:

Kod zespołu…….

Z jaką prędkością poruszamy się?

PIESZO	Droga (m) =	Prędkość =
	Czas (s) =	
BIEGNĄC	Droga (m) =	Prędkość =
	Czas (s) =	
ROWEREM	Droga (m) =	Prędkość =
	Czas (s) =	

Przekonajmy się, że dzieci naprawdę chętnie działają i wyciągają ze swoich działań wnioski.

Również skala, obwód są pojęciami, które często sprawiają uczniom wiele problemów. Przygotujmy kserokopie szkicu szkoły (piętra) i wyślijmy dzieci z metrówką na zewnątrz, aby dokładnie zmierzyły, zapisały wyniki i zaprezentowały je na forum klasy.

Matematyka zaliczana jest przez wielu do najtrudniejszych szkolnych przedmiotów. Czy słusznie? Zapewne tak. Wynika to z wielu powodów. Jednym z nich jest przekonanie o tym, że do uczenia się matematyki potrzebne są specjalne zdolności. Obalmy ten mit. Nie są. Każde dziecko, którego rozwój intelektualny mieści się w szeroko rozumianej normie i jest dobrze uczone matematyki powinno poradzić sobie, chociażby na poziomie nauczania powszechnego. Nie dziedziczymy też po dziadkach czy rodzicach specjalnych zdolności do uczenia się matematyki. Dlatego opowieści rodziów, że przysłowiowy Jaś nie radzi sobie z matematyką, bo i jego ojciec, i dziadek sobie nie radzili, nie mają racji bytu. Jaś nie radzi sobie z zupełnie innych powodów. Matematyka uważana jest też za odhumanizowany przedmiot,

wymagający opanowania pewnych algorytmów lub też kojarzony z ogromnym wysiłkiem intelektualnym. Co do wysiłku, też intelektualnego, przyda się każdemu. Co do uczenia algorytmów – ułatwiają nam życie, ale nim się ich nauczymy, trzeba zrozumieć istotę rzeczy, których dotyczą. Najważniejsze jest to, żeby nauczyciel matematyki pamiętał, że nawet proste jego zdaniem rzeczy, jak na przykład zwykłe ułamki, to dla dziewięciolatka, niezwykłe, oderwane od jego codziennych doświadczeń trudne rzeczy.

3.3. Dobre rady od nauczyciela przyrody – czwartoklasista na przyrodzie

Grażyna Jadaszewska, Ewa Radanowicz

O czym trzeba pamiętać u progu czwartej klasy na lekcjach przyrody?

jaki jest czwartoklasista
cechuje go naturalna ciekawość świata

Zanim spotkamy się pierwszy raz z dziećmi, dowiedzmy się czy mają one swoje ulubione tematy, zajęcia, pasje. Przygotujmy kilka atrakcyjnych gier, zabaw, które pomogą nam rozpoznać zainteresowania związane z przyrodą. Wykorzystajmy to do swojej pracy projektując lekcje, zadania, sytuacje, które pozwolą na rozwijanie tych zainteresowań.

Pomocne, przydatne, praktyczne…
Oto kilka przykładów:
- zorganizujmy z uczniami kąciki tematyczne związane z bieżącą tematyką lekcji, jak również pozwólmy im na uzupełnianie tego miejsca zgodnie z ich pomysłem. To zaangażuje ich emocjonalnie oraz pozwoli na rozwijanie pasji i zainteresowań;
- starajmy się o to, żeby prace wykonane przez dzieci były prezentowane. Podniesie to poczucie odpowiedzialności za to co robią, a również nada wagę wykonywanemu zadaniu;
- realizując nowy dział tematyczny zadbajmy o to, żeby przekazać uczniom różne ciekawostki oraz praktyczne rady co do zastosowania nowej wiedzy. W miarę możliwości zaprośmy do współpracy ciekawych ludzi-pasjonatów, którzy pomogą zaciekawić uczniów i znacząco poszerzyć ich wiedzę. Takie działanie wpływa na atrakcyjność zajęć. Pozwala na łatwiejsze zrozumienie problemów oraz nadaje im wysoką rangę;
- stosujmy: mapy pojęciowe, historyjki obrazkowe, wystawy własnych (uczniowskich) kolekcji. Odpowiadając na potrzeby uczniów mamy dużą szansę niezatracania ich ciekawości i chęci działania.

jaki jest czwartoklasista
nie lubi się nudzić

Dziecko dzisiaj jest „bombardowane" wieloma bodźcami i informacjami, które powinno przetwarzać i rozumieć. Dużo czasu spędza przy grach telewizyjnych czy komputerowych.

Warto zatem spróbować przybliżać dziecku świat przyrody w podobnej formie stosując aktywne metody nauki. Na przyrodzie można praktyczne stosować je zawsze. To przedmiot, który daje wiele możliwości do nauki poprzez zabawę, aktywność dziecka. Dla uczniów w tym wieku to szczególnie ważne.

Metoda wizualizacji to ciekawy sposób na wprowadzenie nowych pojęć przyrodniczych takich jak np. burza, tęcza. Metoda ta jest bardzo ważna szczególnie dla dzieci, gdyż pozwala fantazjować, rozwija wyobraźnię, kształci oryginalność i pomysłowość. Przygotowując do zgłaszania różnych rozwiązań dziecko uczy się myślenia i w efekcie końcowym dochodzi do rozwiązania.

Mapy pamięciowe to doskonały sposób na diagnozowanie osiągniętych przez uczniów wiadomości, umiejętności z danego zakresu tematycznego. Na podsumowanie i utrwalenie zdobytych wiadomości na lekcji, np. znaczenie lasu, zwierzęta sawanny, elementy pogody. Metoda ta pomaga usystematyzować wiedzę.

Mapy mentalne to metoda opracowywania problemów lubiana przez uczniów, gdyż mogą stosować rysunki, obrazki, symbole, hasła. Uczą myślenia i rozwiązywania problemów. Należy przygotować sytuacje problemowe z bliskiej perspektywy dziecka. Warto skorzystać z aktualnych tematów, np. Dlaczego giną lasy? Dlaczego nie wolno wypalać trawy?

Ważnym elementem pracy będą zajęcia w terenie. Dziecko w tym wieku potrzebuje dużo ruchu, jak również lubi zadawać pytania. Wychodząc w teren możemy spełnić te oczekiwania i dać dzieciom wiele radości. W czasie takiej lekcji uczniowie zadają pytania, są radosne i chętnie słuchają co mamy im do powiedzenia. Ważne jest też to, że mogą pozbierać różne ciekawe okazy, które staną się elementami kącików tematycznych. Pamiętajmy, że nie wszystkie pytania muszą od razu znaleźć odpowiedź! Po powrocie możemy wspólnie poszukać dopowiedzi na nie. Dzięki takiemu działaniu będzie kształtowała się postawa badacza uczniów oraz poznają w naturalny sposób różne źródła wiedzy o przyrodzie.

jaki jest czwartoklasista
lubi myśleć i rozwiązywać problemy

Dzieci dużo łatwiej i bez obaw przystępują do zadań, które są dla nich nowe i nieznane. Nie mają żadnych barier i nie boją się, że sobie nie poradzą. Chętnie eksperymentują, próbują i doświadczają różnych rzeczy. Są bardzo ciekawe co się stanie pod wpływem ich działań!

Niestety od klasy czwartej ze względu na zmianę organizacji pracy dziecka poprzez podział na przedmioty i 45 minutowe lekcje zostaje niewiele czasu na eksperymentowanie. Przedmiot przyroda to dobra okazja do pracy nad rozwijaniem myślenia twórczego i naukowego. Zadbajmy więc o to, żeby ciągle rozwijać ten proces.

Razem z uczniami prowadźmy obserwacje, hodowle ale też proponujmy takie działanie jako dodatkową, samodzielną pracę ucznia w klasie i w domu. Dzieci mogą hodować kryształki soli, rzeżuchę, kolekcjonować kamienie, zakładać zielnik.

Przeprowadzanie doświadczeń pomoże w kreowaniu myślenia naukowego. Zadbajmy o to, żeby uczniowie pracowali zgodnie z zasadami pracy naukowo-badawczej. Ważne jest stawianie przez dzieci hipotez, określanie problemów badawczych a następnie sprawdzanie i odkrywanie prawdziwości założeń. Uczą się też pracy z instrukcją, wypełniania kart doświadczeń, tworzenia własnych wzorów i instrukcji. Radość odkrywania jest wielka!

Dajmy uczniom szansę na zadawanie pytań. Pomoże w tym skrzynka pytań, do której każdy uczeń, ale też i nauczyciel, może wrzucać pytania. Raz w miesiącu przygotujmy lekcję poświęconą na szukanie odpowiedzi i prezentowanie ich w ciekawy sposób. Informacje mogą

pochodzić z różnych źródeł (wywiadu z pracownikami szkoły, encyklopedii, Internetu, atlasów, słowników itp.). Warto nagrać film opowiadający o problemie, wykonać fotoprezentację, przygotować specjalne wydanie gazetki.

jaki jest czwartoklasista
jest otwarty na wszelkie nowości i łatwo się uczy

Na tym etapie dziecko będzie miało duży problem z samodzielną pracą domową. Nie jest jeszcze gotowe do samodzielnego planowania i organizowania nauki. Mając to na uwadze, szczególnie na początku naszej wspólnej nauki, często (a może zawsze) rozmawiajmy o sposobach organizowania pracy oraz skutecznych i szybkich metodach uczenia się. Pomagajmy uczniom planować etapy i przebieg pracy w domu. Ustalmy co jest najważniejsze i w jakiej kolejności warto to robić. Takie działanie ukształtuje dobre nawyki i znacząco skróci czas poświęcony na naukę! Dzięki temu zostanie jeszcze kilka chwil na zabawę, która ciągle jest najprzyjemniejszym zajęciem dziecka. Nie jest błędem podawanie gotowych schematów rozwiązań, listy pojęć, które będą potrzebne do rozwiązania problemu. Również różnicowanie poziomu trudności okazuje się pomocne, szczególnie tym dzieciom, które potrzebują więcej czasu na pracę.

Uczniów, z którymi spotkamy się w klasie czwartej może cechować jeszcze dosyć niska sprawność manualna, co oznacza, że zbieranie informacji z lekcji w formie tradycyjnych notatek może zdominować ich pracę. Dzieci po prostu jeszcze wolno piszą. Przepisywanie lub samodzielne notowanie jest oczywiście możliwe, jednak będzie zajmowało im dużo czasu a efekt edukacyjny może okazać się niski. Warto zastąpić je „bazgrołami", które są praktyczne, szybkie do wykonania, ale też czytelne i zrozumiałe dla dziecka, np. wykresy, grafy, metaplany, diagramy, rysunki, szkice, itp.

Pokazujmy uczniowi przyrodę jako przedmiot, który łączy różne dziedziny nauki i wyjaśnia zjawiska życia codziennego. Pomaga to tworzyć podstawy, z jednej strony do kształcenia i rozwijania umiejętności międzyprzedmiotowych, z drugiej zaś do podzielenia „świata" na przedmioty. To doskonały moment na uwrażliwienie i nabycie świadomości, że każdy przedmiot jest ważny, ponieważ uzupełnia i pomaga w rozumienie drugiego przedmiotu. To rozsypanka, która po ułożeniu daje obraz całości tego, co nas otacza.

Dziecko ciągle jeszcze myśli i działa na konkretach. Stosowanie różnych przyborów i pomocy będzie niezbędne do zrozumienia nabywanej wiedzy i umiejętności. Znacząco ułatwi dziecku naukę i pozwoli na swobodne wykorzystywanie wiedzy w późniejszym czasie. Dzieci mogą korzystać z kompasu, lupy, mikroskopu, globusa, plansz, przeźroczy, taśm mierniczych.

3.4. Dobre rady od nauczyciela plastyki – czwartoklasista na plastyce

Elwira Stawska, Ewelina Kosmala

O czym trzeba pamiętać u progu czwartej klasy na lekcjach plastyki?

jaki jest czwartoklasista
twórczość jest naturalną potrzebą dziecka

Sprawmy aby pierwsza lekcja z uczniami klasy czwartej była wielkim przeżyciem. Pomogą nam w tym różne środki, materiały i techniki plastyczne.

Przygotujmy dzieciom „pasowanie na artystę". Możemy wykonać z nimi odlewy gipsowe ich dłoni, które „wszystko potrafią" lub barwne koszulki malowane farbami akrylowymi z własnymi znakami. Pokażmy, że sztuka jest pasją i można się nią świetnie bawić.

Pomocne, przydatne, praktyczne…

Pamiętajmy, że w klasie znajduje się tylko kilkoro uczniów szczególnie utalentowanych plastycznie. Nie zapominajmy o pozostałych, którym jest trudniej wykonać zadanie. Takie dzieci są w działaniu nieśmiałe, ich poczucie bezpieczeństwa może być obniżone. Monitorujmy ich pracę, podpowiadajmy pomysły. Zachęcajmy do działania przez wielokrotne chwalenie. Zadbajmy aby na lekcji każde dziecko odniosło sukces. Sukces to motywacja do dalszej pracy, dzięki temu wzrasta samoocena dziecka, potrzeba uznania.

jaki jest czwartoklasista
lubi rywalizować i przedstawiać swoje osiągnięcia innym

Dziecko w klasie czwartej jest spontaniczne w działaniu, lubi rywalizację, chętnie uczestniczy w konkursach plastycznych klasowych i szkolnych. Dlatego organizujmy konkursy, w których będą miały możliwość wykazania się przez działanie w różnych technikach i materiałach.

Wyszukajmy dziedziny sztuki, w której dziecko wykazuje uzdolnienie i którymi się zainteresuje. Zorganizujmy wystawę – wernisaż. Dzieci mogą na niej zaprezentować swoje prace, albo zbiory – kolekcje ciekawych muszelek, pocztówek, kamyków itp.

jaki jest czwartoklasista
ma potencjał, żeby zostać artystą

Dzieci na lekcjach plastyki powinny tworzyć. Dlatego ważne jest aby dobrze przygotować zajęcia. Zawsze z odpowiednim wyprzedzeniem podawajmy dzieciom listę potrzebnych narzędzi i materiałów oraz sprawdźmy, czy dzieci zapisały to w swoich zeszytach. Rodzice na tym etapie nauki często monitorują jeszcze pracę dziecka, sprawdzając jego zeszyty. Pomagają przygotować się dziecku do lekcji. Unikniemy zatem sytuacji, w której połowa klasy będzie nieprzygotowana do zajęć. Jednocześnie utrwalimy w dziecku poczucie obowiązku, systematyczności i odpowiedzialności.

Miejmy zawsze kolorową kredę, markery i arkusz papieru. Pokazujmy dzieciom proste sposoby rysowania, malowania. Pokażmy jak z marchewki narysować postać człowieka, a jak kilka kółek może pomóc narysować zwierzę.

jaki jest czwartoklasista
interesuje się swoją miejscowością i regionem

Zainicjujmy sytuację, która spowoduje stworzenie więzi dzieci z kulturą, dziedzictwem, tradycją regionu. Możemy wykorzystać do tego imprezę, która odbywa się cyklicznie w naszej miejscowości i przy okazji zorganizować zajęcia plenerowe.

Dzieci mogą wziąć udział w konkursie na najciekawszy strój wiedźmy, na najbardziej oryginalną miotłę. Przygotowują występy artystyczne (piosenka, taniec). W trakcie spotkania mają możliwość uczestniczenia w zajęciach warsztatowych związanych z ginącymi zawodami rzemiosła artystycznego i nie tylko: własnoręcznie czerpią papier, kręcą naczynia na kole garncarskim, biją monety, wykonują ozdoby z filcu, tworzą małą formę witrażową, poznają zastosowanie ziół w kuchni i medycynie, mają możliwość wypieku chleba według starych receptur.

Przykładów można podawać wiele. Na pewno każde środowisko ma swoje tradycje, które zainteresują dzieci.

3.5. Dobre rady od nauczyciela wychowania fizycznego – czwartoklasista na w-f'ie

Adrian Mały

O czym trzeba pamiętać u progu czwartej klasy na lekcjach wychowania fizycznego?

jaki jest czwartoklasista
rozwija się nie tylko fizycznie

Powyższe stwierdzenie wydaje się zapewne banalne. Przecież każdy nauczyciel wychowania fizycznego zna doskonale cele tego przedmiotu i wie, że nie jest to tylko praca nad kondycją i sprawnością. Ucznia należy wyposażyć też w umiejętności i wiadomości w zakresie zdrowego trybu życia, higieny osobistej, dbałości o ciało i aktywnego spędzania czasu wolnego.

Naszym celem nie jest opis powszechnie znanych już od Hipokratesa prawd. Hipokrates na przełomie V i IV w. p.n.e. podkreślał, że ćwiczenia wzmacniają, a nieczynność osłabia ciało.

Pomocne, przydatne, praktyczne…

Oto kilka przykładów na lekcje wychowania fizycznego.

Na lekcjach wychowania fizycznego możemy przemycić treści z innych przedmiotów. Zorganizujmy np. wyścigi rzędów. Dzieci jest 25 i mają podzielić się na 5 równoliczych rzędów. Ile dzieci będzie w jednym rzędzie? Uczniowie ustalają i dzielą się na rzędy. Naturalna w tym wieku potrzeba rywalizacji będzie dodatkową motywacją do rachowania.

Zaprezentujmy kilka prostych zjawisk fizycznych. Z jednakowej wysokości upuszczajcie ciężką piłkę, balonik i piórko. Dzieci obserwują, które przedmioty spadają szybciej, a które wolniej. Wnioskują o zjawisku grawitacji i wpływie ciężaru przedmiotu na szybkość spadania. Odbijają od ziemi dwie piłki o różnym ciśnieniu powietrza. Obserwują zjawisko sprężystości. Tego typu doświadczenia pobudzają ciekawość uczniów, zachęcają do stawiania pytań i formułowania odpowiedzi.

Zabawy ruchowe są świetną okazją do dokonywania pomiarów. Dzieci rzucają jak najdalej kółkiem ringo. Ustalają, kto rzucił dalej. Mierzą odległości: krokami, stopa za stopą lub centymetrem krawieckim. Możemy urozmaicić zadanie i polecić uczniom, żeby zamienili odległości podane w metrach na centymetry, czy milimetry.

jaki jest czwartoklasista
szybko się nudzi

Przeciętny dziewięciolatek wykazuje duże zainteresowanie różnymi formami ruchu. To idealny czas, by ugruntować tę potrzebę i nauczyć jej zaspokajania. Niestety jest to także okres, w którym może się zniechęcić do ćwiczeń fizycznych. Stosowanie ciągle tych samych metod i wykonywanie na każdej lekcji tych samych ćwiczeń powoduje, że uczeń po prostu znudzi się naszym przedmiotem.

Najlepiej zapobiegać takiej sytuacji można stosując szeroki wachlarz form i metod, odpowiednio dobierając zestaw ćwiczeń. Pamiętać jednak należy, że dziecko w tym wieku lubi się przede wszystkim bawić! Tak więc pozwalajmy bawić się, uczmy nowych gier i zabaw. Nie bójmy się proponować dzieciom zabawy, które nie kojarzą się z lekcjami wychowania fizycznego, np. puszczanie latawca. Dzieci fajnie bawią się, a my jesteśmy zadowoleni, że aktywnie spędzają czas na świeżym powietrzu.

jaki jest czwartoklasista
ma niedostatek ruchu

W dobie powszechnie panującego internetu zajęcia ruchowe tracą na atrakcyjności. Spędzanie aktywnie wolnego czasu nie jest modne, szczególnie wśród dzieci. Dla dziewięciolatka, który z natury jest bardzo ruchliwy i pełny energii, taka sytuacja jest szczególnie niebezpieczna. O tym jakie skutki niesie za sobą brak aktywności fizycznej powiedziano i napisano już wiele.

Pomocne, przydatne, praktyczne…

Najwięcej mówi się o wpływie aktywności fizycznej na zdrowie, ale warto nadmienić, iż sprawność fizyczna ma ogromny wpływ też na proces uczenia się. Na przykład koordynacja ruchowa, napięcie mięśniowe są ściśle połączone z umiejętnością pisania.

To od nauczyciela zależy, czy aktywność fizyczna będzie przez uczniów spostrzegana jako atrakcyjna i modna. Organizujmy szkolne zawody sportowe i stawiajmy na masowość w trakcie takiej imprezy.

Przykładem może być organizacja sportowych potyczek w ramach święta patrona szkoły. Nadajmy temu wydarzeniu dużą rangę, promujmy je na terenie szkoły i wreszcie doceniajmy wszystkich biorących udział. Znakomicie byłoby, gdyby do wspólnej zabawy udało się namówić rodziców. Dziecko potrzebuje wzorców, więc wspólna zabawa z rodzicami jest znakomitym pomysłem.

Osiągnięcie sukcesu jest bodźcem, który determinuje dalszą potrzebę ruchu. Organizujmy zajęcia tak, aby każde dziecko mogło osiągnąć sukces. W trakcie gier należy zawsze dobierać składy tak, aby wszyscy mieli równe szanse. A przede wszystkim pedagogizujmy rodziców. Przypominajmy im, że „ruch to zdrowie".

jaki jest czwartoklasista
potrzebuje oceny, która zmobilizuje go do pracy

Oceniając postępy dziewięciolatka w czwartej klasie w uczeniu się musimy pamiętać o kilku ważnych rzeczach.

Pomocne, przydatne, praktyczne…

Po pierwsze pamiętajmy, że musi się on zmierzyć z zupełnie nowym dla siebie systemem oceniania. Przyzwyczajone wcześniej do oceny opisowej lub „słoneczek" czy „uśmiechów", musi przystosować się do oceny cyfrowej. Dlatego każdą ocenę szeroko omawiajmy i argumentujmy. Na przykład wytłumaczmy, że odległość skoku w dal z miejsca mierzymy stopami a nie miarką centymetrową, ponieważ jest to metoda mająca na względzie różny wzrost uczniów.

Po drugie starajmy się oceniać przede wszystkim za chęci i zaangażowanie, i niech będą to oceny pozytywne. Nie stawiajmy „jedynek" za brak zaangażowania, a wręcz przeciwnie starajmy się zastosować którąś z metod motywujących. Nie oceniajmy źle tego, że uczeń nie przebiegł założonego dystansu 600 metrów. Lepiej doceńmy to, iż przebiegł tych metrów 500. Może to był właśnie szczyt jego możliwości.

Po trzecie dajmy wykazać się każdemu uczniowi. Podkreślajmy jego mocne strony i szukajmy ich. Na przykład nie oceniajmy negatywnie otyłego ucznia za słaby bieg, ale doceńmy jego dobry wynik w rzucie piłeczką palantową.

Oczywiście musimy przeprowadzać sprawdziany oceniające poziom sprawności fizycznej, ale niech ich wyniki będą informacją przede wszystkim dla nas samych i dla rodziców. Pamiętajmy też, że przedstawienie ucznia na forum klasy jako tego przegranego, ostatniego może na trwałe zniechęcić go do wychowania fizycznego.

3.5. Dobre rady od nauczyciela historii – czwartoklasista na historii

Maciej Kosmala

O czym trzeba pamiętać u progu czwartej klasy na lekcjach historii?

jaki jest czwartoklasista
lubi podróżować, może polubi podróże w czasie

Historia to nauka o przeszłości, czyli o dziejach. Taką regułkę znajdziemy w encyklopedycznych zapisach. Martwa, odległa, odrealniona, niedotycząca nas, tylko kogoś lub czegoś co już nie istnieje. Tysiące ksiąg i muzealnych eksponatów, które pokazują nam przeszłość, a my niczym bierni widzowie, patrzymy na nią, jak na pływające bez celu rybki, przez szybę akwarium. Czy tak jest naprawdę? Warto się jednak zatrzymać i obejrzeć za siebie. Po co? Być może po to by dostrzec cień wczorajszego dnia i zastanowić się nad tym czy zmierzamy właściwą drogą.

Historia, to nie odległe dzieje, które „żyją" za zamkniętą bramą przeszłości. Brama ta jest ciągle otwarta, a historia przeplata się z teraźniejszością i niekiedy kreuje przyszłość. Żyjemy w świecie, który stworzyli nasi poprzednicy. My tworzymy świat, w którym żyć będą nasi

następcy. Ta nieprzerwalna ciągłość zobowiązuje nas do zachowania odpowiedzialności za to co i jak czynimy. Dbając o pamięć naszych przodków i ucząc tego samego nasze dzieci, zapewniamy sobie metafizyczną nieśmiertelność.

Zdobywanie wiedzy na temat przeszłości może być wspaniałą podróżą w czasie.

Pomocne, przydatne, praktyczne…

Lekcje historii warto rozpocząć od rozmowy o naszej historii, historii każdego z uczniów. Uczeń opowiadając o tym kiedy się urodził, gdzie mieszka, jak spędził minione wakacje uczy się chronologii, dat, zależności przyczynowo-skutkowych.

Rozmawiając z uczniem na temat jego rodziny, odkrywamy czym jest genealogia, pamiątki rodzinne, archiwizacja, źródła historyczne.

Każdy uczeń przychodząc na pierwsze lekcje historii w klasie czwartej, posiada znaczną wiedzę z zakresu tego przedmiotu, nie mając tego świadomości. Lekcje historii są po to, żeby uczeń dostrzegł, że stanowi integralną część dziejów. Dzieci chętnie opowiadają o losach swoich bliskich, przynoszą rodzinne pamiątki, zdjęcia z albumów. Przecież nie musimy od razu rozmawiać o wielkich władcach. Pomówmy o dziadku, babci, wujku. Dziecko ich doskonale zna, jest związane emocjonalnie. Z łatwością podejmie rozmowę.

Warto z czwartoklasistami wykonać drzewa genealogiczne i zorganizować ich wystawę na korytarzu szkolnym. Wystawa pamiątek to doskonały sposób na obcowanie ze źródłami historycznymi. Odkrywczość i chęć wyjaśnienia tajemnic zapisanych w przeszłości, doskonale rozwija kreatywność małych historyków.

Historia jak mało który przedmiot daje okazje, by posługiwać się gawędą. Mówienie o zwykłych rzeczach, które jednak działy się wiele lat temu pozwala łatwo wprowadzić element tajemnicy, a nawet zaskoczenia. Daje to możliwość takiego zorganizowania lekcji, by towarzyszyła jej niepowtarzalna atmosfera. Dzięki temu wielkim sprzymierzeńcem będzie tu wyobraźnia uczniów. Podsyci ją nauczycielska pasja, dzięki której zwykłe wydarzenia umieszczone w historycznym kontekście zaprowadzą czwartoklasistów na nowe, nieodkryte lądy.

Pomocne, przydatne, praktyczne…

Wyobrażanie sobie siebie w przeszłości zbuduje emocjonalny stosunek uczniów do historii. Na przykład dzieci wyobrażają sobie, że mając dziewięć lat są mieszkańcami średniowiecznego Krakowa. Ciekawe jakby wyglądał ich zwykły dzień …

Opowiadając o tym dziecko tworzy swój własny stosunek do poznawanych wydarzeń. Towarzyszące temu uczucia pozwalają lepiej zapamiętać i przede wszystkim zrozumieć historię.

3.6. Dobre rady od informatyka – czwartoklasista na informatyce

Tomasz Radanowicz, Paweł Bernat

O czym trzeba pamiętać u progu czwartej klasy na lekcjach informatyki?

jaki jest czwartoklasista
ma chęć zdobywania wiedzy

Uczniowie na drugim etapie edukacyjnym powinni m.in. nauczyć się korzystać z podstawowych możliwości takich programów jak: edytor tekstu, arkusz kalkulacyjny, program graficzny oraz program do przygotowania prezentacji, jak również korzystać z podstawowych usług internetowych do komunikacji i wyszukiwania informacji. Dla osiągnięcia wymaganych umiejętności nie ma znaczenia, jakiego edytora czy arkusza kalkulacyjnego uczniowie będą używali. Najlepszym rozwiązaniem wydaje się być korzystanie z darmowego oprogramowania tego typu. Jednym z ważnych celów, które powinny zostać osiągnięte na tym etapie nauczania jest uświadomienie uczniom, że komputer jest urządzeniem służącym nie tylko do rozrywki, ale może też być pożytecznym narzędziem o wszechstronnych zastosowaniach[8].

Zajęcia komputerowe i technologie informacyjno-komunikacyjne wzbudzają u dzieci, w każdym wieku, ogromną ciekawość przechodzącą w fascynację. Czwartoklasista chce działać i wszystko robić szybko. Wykorzystujmy to pozytywne nastawienie do nauki i kształtujmy wyobraźnię i kreatywność dzieci, a na pewno zrealizujemy cele podstawy programowej. Zajęcia komputerowe nadają się do tego idealnie. Są bowiem bardzo dobrze oprzyrządowane dzięki projektom MEN i zorganizowane inaczej niż typowe klasowe lekcje. Wymuszają wręcz opuszczenie przez ucznia tradycyjnej ławki i jego działanie.

Pomocne, przydatne, praktyczne…

Ważne jest wyposażenie pracowni komputerowej – z projektorem multimedialnym i odpowiednim oprogramowaniem: popularnym systemem operacyjnym, pakietem biurowym (zawierającym edytor tekstu, arkusz kalkulacyjny, program do tworzenia prezentacji, program graficzny), oprogramowania do komunikacji w sieci.

Mamy wzorowo przygotowaną pracownię. Teraz na kilku pierwszych zajęciach ustalmy i konsekwentnie wdrażajmy zasady pracy z komputerem dla bezpieczeństwa uczniów i… komputerów!

Uczeń klasy czwartej niewątpliwie korzysta już z komputera, ale są to przede wszystkim gry. Teraz musimy nauczyć go rozumieć język informatyki. Czwartoklasiści znają i używają pojęcia takie jak *plik, folder, drzewo folderów, kopiuj, przenieś, pasek zadań, czy pasek menu* itp. Naszym zadaniem jest usystematyzowanie tych pojęć i nadanie im formalnej struktury. Oczywiście powinno to być poparte działaniem praktycznym. Wprowadzając pojęcie *drzewa folderów* nie podawajmy uczniom tylko suchej definicji. Zabierzmy klasę na wycieczkę do biblioteki szkolnej i odszukajmy aktualne lektury klasy czwartej. Na przykładzie regałów (folde-

[8] M.M. Sysło, W. Jochemczyk: *Komentarz do podstawy programowej przedmiotu informatyka.* Dokument elektroniczny: http://www.oeiizk.waw.pl/reforma/files/npp_komentarz.pdf

rów), półek (podfolderów) oraz książek (plików) przedstawmy zasady uporządkowania książek–plików w folderach. W pracowni pozwólmy im ten folder i plik narysować, pokolorować, a na pewno zapamiętają. Cierpliwie poczekajmy, aż będą się posługiwały „naszym" językiem.

jaki jest czwartoklasista
jest odkrywcą i chce się bawić

Pomocne, przydatne, praktyczne…

Pamiętajmy o tym, że lekcja trwa 45 minut, a dziewięciolatki pracują wolno. Jeżeli chcemy zrealizować założone cele swoich zajęć, to na początku osobiście „logujmy" komputery do sieci komputerowej.

Dziecku, które przychodzi do nas na informatykę pokażmy, że na komputerze może zrobić wiele fajnych rzeczy. Każdy dziewięciolatek chce się jeszcze bawić. Każdy z nich ma urodziny, na które chciałby zaprosić kolegów. Zaplanujmy zajęcia, na których będą mogli zaprojektować *Zaproszenie na przyjęcie urodzinowe,* wykorzystując możliwości posiadanego programu graficznego. Dla swojej ukochanej mamy z okazji Dnia Matki dziecko może zrobić prezentację multimedialną, w której zamieści kilka zdjęć rodzinnych, zdobycie których w dobie cyfryzacji nie jest trudne. Dzieci lubią widzieć szybki efekt swojej pracy, a gdy zostaną za nią docenione, pochwalone np. przez mamę, pracują chętniej.

Zaplanujmy lekcje tak, aby miały one związek z najbliższym otoczeniem i ważnymi wydarzeniami z życia ucznia. Posługiwania się edytorem tekstu nauczymy przy pisaniu czegoś, co zaangażuje dzieci emocjonalnie. Emocjonalne zaangażowanie w to co robimy, sprzyja lepszemu zapamiętywaniu.

Dziewięciolatek na pewno będzie potrzebował od nas dużo pomocy. Sami zademonstrujmy jak poprawnie wykonać zadanie, które później mają wykonać uczniowie. Same słowa nie wystarczą. Nie możemy oczekiwać, że jak raz coś pokażemy to wystarczy. Dzieci mają różny poziom percepcji. Musimy czuwać nad zadaniem od początku do końca, sugerując użycie właściwych funkcji używanego programu.

Z drugiej strony nie od razu musimy uczniom pokazywać wszystkie funkcje programu. Pozostawmy niektóre z nich, aby uczeń spróbował je odkryć samodzielnie. Dzieci w tym wieku bardzo wiele rzeczy wykonują intuicyjnie, przeważnie z dobrym skutkiem.

Na zajęciach komputerowych oceniajmy w dużej mierze wkład pracy ucznia w wykonywane zadanie, a niekoniecznie efekt końcowy. Jest bardzo wielu starających się uczniów, którzy solidnie pracują, a wynik ich pracy może być różny. Stawiajmy wymagania na miarę możliwości każdego ucznia, tak aby po wykonaniu zadania każdy uczeń miał poczucie sukcesu, pamiętając że wiele zależy od tego, czy dziecko ma dostęp do komputera tylko w szkole, czy także w domu.

jaki jest czwartoklasista
jest zafascynowany światem wirtualnym

Bardzo często słyszymy, jak wielu rodziców z dumą opowiada o swoim dziecku, które korzysta z telefonu lepiej niż oni sami, a komputer włączało gdy jeszcze nie umiało mówić.

Kiedyś dzieci bawiły się samochodzikami, klockami czy lalkami. Dziś bardzo często zastępuje im to komputer, który jest już prawie w każdym domu. Gdy dziecko zaczyna korzystać z wirtualnego świata rodzica rozpiera duma, że jego pociecha znacznie szybciej i łatwiej potrafi się w nim odnaleźć niż on sam.

Dziewięciolatek żyjący w erze cyfryzacji traktuje komputer tak zwyczajnie, jak telewizor czy telefon komórkowy**.** Nauczmy go mądrze z niego korzystać. Niejednokrotnie uczeń, który przychodzi do nas na lekcję wie więcej o różnych portalach społecznościowych, czy grach komputerowcy niż my. Pozwólmy mu, aby się tą wiedzą pochwalił, pokazał z jakich zasobów korzysta. Skłońmy do refleksji nad ich zawartością. Zachęćmy do sięgania po płyty, które coraz częściej są dołączane do podręczników, na przykład historii lub matematyki. Nauczmy go z nich korzystać. Zawierają one wiele ciekawych gier, rebusów. Dziewięciolatki bardzo chętnie się uczą i intuicyjnie obsługują takie programy.

Uczniowie bardzo chętnie sięgają do gier. Wskażmy im takie, które rozwijają umiejętność logicznego myślenia, uczą przewidywania, zmuszają do tworzenia związków przyczynowo-skutkowych, bo przecież nie wszystkie gry uczą przemocy.

Oto przykładowy pomysł na lekcję informatyki dla czwartoklasistów

Treści nauczania – wymagania szczegółowe: komunikowanie się za pomocą komputera i technologii informacyjno-komunikacyjnych.

Przyda się:

1) Dostęp do Internetu z każdego komputera w pracowni oraz zainstalowane intuicyjne w obsłudze, darmowe oprogramowanie do komunikowania się np.: RivChat.
2) Na początku zajęć osobiście loguj wszystkie komputery do sieci komputerowej.
3) Na pulpicie utwórz skróty do programów koniecznych do zajęć (kopie tych skrótów ukryj w tylko sobie wiadomym miejscu na dysku komputera lub w sieci na wypadek znikających skrótów).
4) Paczka czekoladek, np. „MERCI" – po dwie czekoladki w tym samym smaku.

Celem zajęć jest komunikowanie się za pomocą komputera i technologii informacyjno-komunikacyjnych. Wykorzystujemy bardzo prostą i intuicyjną w obsłudze aplikację RivChat.

Na początku zajęć rozdajemy uczniom po jednej czekoladce „Merci". Nagroda na początku wzmacnia motywację i zaangażowanie uczniów. Prosimy o zachowanie w wielkiej tajemnicy informacji o wylosowanej czekoladce i niekomunikowanie się słownie z resztą klasy. Jaki to smak i kto z klasy ma drugą o takim samym smaku. Uczeń ma to ustalić samodzielnie korzystając z komunikatora w komputerze i sieci. Zadaniem ucznia jest:

- Uruchomienie programu RivChat ze skrótu na pulpicie.
- Ustalenie w programie swojego sieciowego pseudonimu.
- Wymiana informacji w oknie ogólnym z resztą klasy w celu ustalenia kto ma taką samą czekoladkę jak on.
- Powiadomienie nauczyciela w oknie prywatnym o wykonaniu zadania.

W tym samym oknie zespół jest informowany o ocenie swojej pracy na zajęciach.

3.7. Dobre rady od nauczyciela języka obcego – czwartoklasista na angielskim

Marta Kwiatkowska, Justyna Drożdżewska

O czym trzeba pamiętać u progu czwartej klasy na lekcjach języka angielskiego?

jaki jest czwartoklasista
dziecko jest w fazie naturalnej przyswajalności języka

Kiedy na naszą lekcję przychodzi uczeń klasy czwartej (dziewięciolatek), musimy pamiętać o kilku ważnych faktach dotyczących rozwoju umysłowego: zdolności poznawczych i umiejętności uczenia się.

Wiek odgrywa ogromną rolę w procesie uczenia się języka obcego**.** W okresie tak zwanej naturalnej przyswajalności języka dziecko potrafi w pełni nabyć język ojczysty, jak i język obcy. Mięśnie, które przyczyniają się do mówienia są jeszcze bardzo elastyczne, dzięki czemu dzieci naśladują często bezbłędnie nowe głoski, wyrazy oraz zdania. Dlatego wymowa z reguły nie stwarza im problemów, chociaż mogą także takie wystąpić.

Pomocne, przydatne, praktyczne…
Istotne jest, aby nauczyciel podczas lekcji mówił wyraźnie, wolno, precyzyjnie a nawet przesadnie akcentując dźwięki i wyrazy.

Ćwiczenia usprawniające wymowę podczas zajęć lekcyjnych to wszelkiego typu rymowanki, piosenki, łamańce językowe, dialogi. W celu ich uatrakcyjnienia można wprowadzić różnicowanie ich prędkości, głośności, czy nastroju w jakich będą wymawiane przez uczniów.

Peter Piper picked a peck of pickled peppers.
A peck of pickled peppers Peter Piper picked.
If Peter Piper picked a peck of pickled peppers,
Where's the peck of pickled peppers Peter Piper picked? [9]

Uczniowie mogą również nagrywać wypowiadane przez siebie wyrazy i zdania, odsłuchiwać je, porównywać swoją wymowę z wymową lektora języka angielskiego. Jest to świetna zabawa wprowadzająca element humorystyczny podczas lekcji, jak również rozładowująca atmosferę w klasie.

jaki jest czwartoklasista
jest entuzjastycznie nastawiony do świata, przejawia chęć do nauki, do poznawania nowych, nieznanych kultur

Nauka języka obcego powinna sprawiać dziecku przyjemność. Ogromną rolę odgrywa tutaj nauczyciel. To on poprzez dobór tematyki lekcji i metod pracy ma sprawić, aby przekazy-

[9] http://www.uebersetzung.at/twister/en.htm 1996-2011 by Mr.Twister English Tongue Twisters

wana przez niego wiedza była atrakcyjna dla uczniów, zaprezentowana w sposób nowatorski, ciekawy, wręcz zaskakujący.

Ważny jest także wystrój miejsca (sali lekcyjnej), w którym dziecko uczy się języka obcego. Może on pomóc wzbudzić chęć do nauki i zainteresować językiem.

Aby uczeń czuł się dobrze, sprawmy, by miejsce nauki było mu bliskie i przyjazne. Wykorzystujmy chęć ucznia do współpracy i jego zdolności do nawiązywania kontaktów z innymi. Przygotowane przez uczniów materiały, prace projektowe opowiadające o kulturze krajów anglojęzycznych będą dla nich ciekawszą i bardziej wartościową pomocą, niż gotowe plakaty zawieszone przez nauczyciela.

jaki jest czwartoklasista
lubi mówić o sobie

Czwartoklasiści dobrze czują się w kręgach tematycznych dotyczących ich samych i ich otoczenia. Wykonane przez nich prace mogą dotyczyć zagadnień, które są im bliskie.

Kiedy uczniowie poznają słownictwo dotyczące członków rodziny, mogą wykonać pracę projektową w formie swojego drzewa genealogicznego. W momencie gdy omawiany jest temat czynności wykonywanych w czasie wolnym, mogą przygotować fragment lekcji dotyczący ich pasji, tego co lubią robić, czym się interesują, w czym są dobrzy. Taka forma aktywności pozwoli im na wcielenie się w rolę nauczyciela, na zaspokojenie naturalnej potrzeby bycia w centrum uwagi.

Dzięki takim metodom pracy zarówno nauczyciel jak i inni uczniowie będą mieli szansę poznania się, przełamania lodów. Dobrze byłoby, gdyby nauczyciel również nie pozostał dla uczniów osobą anonimową, obcą. On również może przygotować krótką prezentację na swój temat (opowiedzieć o sobie i o swoich zainteresowaniach).

jaki jest czwartoklasista
czas skupienia uwagi w tym wieku jest nadal ograniczony, dziecko łatwo się nudzi, rozprasza, zniechęca, nie lubi rutyny

Dlatego nauczyciel powinien dzieci ciągle motywować i wzbudzać zainteresowanie językiem poprzez troszczenie się o różnorodne typy ćwiczeń oraz formy pracy. Oznacza to, że nauka języka obcego w czwartej klasie to przede wszystkim zabawa. Ułatwia to zrozumienie treści podstawy programowej, której uczniowie, w tym wieku, nie przyswoją poprzez podawanie teorii, a raczej przez to co zobaczą, usłyszą, dotkną.

Jak uczyć czwartoklasistę?

Pomocne, przydatne, praktyczne…

Stosujmy rytmiczne piosenki i zabawy ruchowe utrwalające treści tematyczne. Dzieci w ten sposób nie tylko ćwiczą akcent zdaniowy, usprawniają również koordynację ruchowo-przestrzenną oraz sprawność fizyczną. Ucząc nazw warzyw lub owoców przynieśmy je do klasy. Starajmy się często używać materiałów wizualnych i audiowizualnych oraz flashcards. Zaaranżujmy przestrzeń klasową dostosowując ją do omawianych treści. Stwórzmy restaurację kiedy ćwiczymy zamawianie posiłku, okienko na dworcu kolejowym, sklep z ubraniami, wykorzystajmy przy tym kreatywność uczniów i chęć działania.

W ten sam sposób uczmy gramatyki, pamiętając o tym, że myślenie abstrakcyjne u dziewięciolatka nie jest w wystarczającym stopniu rozwinięte. Przemycajmy treści gramatyczne w piosenkach, dialogach, rymowankach. Na tym etapie nauczania uczeń będzie umiał użyć odpowiednich form nie odnosząc się do kategorii gramatycznych.

Przykładem nauki gramatyki w kontekście może by odmiana czasownika „ być", „to be":

Mum: Clanker give this glass of tea to dad.
Clanker: Are you dad?
Lisa: No I'm not. I'm Lisa.
Clanker: Is he dad?
Lisa: No, he isn't., He is my brother, Tom.
Clanker: Are you dad?
Dad: Yes, I am.
Clanker: Here is your tea.
Dad: Thank you Clanker

3.8. Na koniec a może na początek dla wszystkich przedmiotowców…

Jolanta Kulik, Kamila Piesiakowska

Wszyscy pragniemy, by dziecko przychodzące do klasy czwartej czuło się bezpiecznie i odnosiło sukcesy. Możemy je w tym wspomóc, pamiętając o ciągłym ćwiczeniu czytania i pisania, rozwijaniu koncentracji uwagi i pamięci[10]. Dobre opanowanie tych umiejętności przekłada się na większą sprawność w nabywaniu wiedzy.

Ćwiczenia czytania

1. Ważne jest systematyczne ćwiczenie techniki czytania w domu. Warto jest włączyć do tego rodziców, którzy będą słuchaczami oraz będą kontrolować postępy dziecka. Ustalamy, ile czasu (10 – 20 minut) lub ile stron dziennie dziecko powinno poświęcić na czytanie na głos. Przydatne ćwiczenia to:

A. Czytanie na głos
B. Czytanie z nagrywaniem na magnetofon
C. Czytanie na zmianę (np. z rodzicem lub rodzeństwem)
D. Opowiadanie treści po przeczytaniu

2**.** Ćwiczenia doskonalące technikę czytania, które możemy zastosować w szkole:

A. Tworzenie wyrazów z podanych liter, np.
Ułóż jak najwięcej nowych wyrazów z wyrazu KALEJDOSKOP
sok los las oko Ela daj lek pole olej klej kask kosa opad skok dola kosa okop kolej opoka skalp sklep...

B. Czytanie i łączenie sylab – maraton sylbowy
sowa – ważka – kapusta – tablica.....

[10] O rozwijaniu koncentracji uwagi piszemy w rozdziale 5.

C. Tworzenie wyrazów z podanych sylab, tworzenie wyrazów z określoną sylabą na początku wyrazu, w środku i na końcu.

Sylaba wa:

waga	odwaga	sowa
Warszawa	powaga	mowa
walizka		krowa

D. Głośne czytanie prostych zdań, tekstów – zwrócenie uwagi na zmianę tonu głosu i tempo czytania. Akcentowanie znaków przestankowych klaśnięciem lub innym ruchem ciała. Czasami warto umówić się z dziećmi, że znaki interpunkcyjne będziemy wypowiadać głośno. Zadbajmy o właściwe oddychanie uczniów.

3. Czytanie ze zrozumieniem rozwijamy codziennie, przy każdej nadarzającej się okazji. Umiejętność odpowiadania na pytania dotyczące przeczytanego tekstu jest dla nas informacją o postępie ucznia w czytaniu.

- Opowiadanie treści przeczytanej przez nauczyciela
  Stańmy w kręgu. Nauczyciel trzyma maskotkę i zaczyna opowiadać, maskotkę podaje dalej i kolejna osoba kotynuuje opowiadanie.
- Ciche czytanie krótkich opowiadań
  Uczniowie samodzielnie układają trzy pytania do tekstu, każde pytanie na osobnym pasku papieru. Kolejni uczniowie prezentują swoje pytania, które później są grupowane. W ten sposób dowiadujemy się na co uczniowie zwrócili uwagę, czytając tekst.
- Dobieranie odpowiednich zdań do obrazka.
- Porządkowanie wyrazów w rozsypance zdaniowej, wyrazowej.
- Formułowanie pytań i odpowiedzi na podstawie tekstu.
- Tworzenie wypowiedzi na podstawie ilustracji.

Pamiętajmy też o głośnym, wzorcowym czytaniu nauczyciela.

Ćwiczenia w pisaniu

Stosowanie ćwiczeń pisania z pamięci i przepisywania, np. pisanie z pamięci ćwiczonych wyrazów z „ó" wymiennym, rozpoczynających się określoną literą, wyrazów związanych z jednym kręgiem tematycznym, wybranych części mowy. Ograniczenie długości notatek przepisywanych do zeszytu na rzecz wysokiej grafiki pisma.

Ćwiczenia pamięci, koncentracji uwagi

- Pokażmy dziecku ilustrację, pozwólmy, by się jej przyjrzało, a potem, zakrywając obrazek, zadajmy kilka pytań na jego temat.
- Uczniowie w kręgu wymieniają kolejno różne przedmioty. Zabawę można rozpocząć słowami: „Do walizki zabieram, np. okulary, książkę, buty...", kolejni uczniowie powtarzają wszystkie wymienione przedmioty. Dla utrudnienia można uczniów zamienić miejscami i przypominać sobie wymienione przez nich rzeczy.
- Ukladanie wyrazów w kolejności alfabetycznej.
- Wyszukiwanie takich samych symboli i znaków.
- Róznego rodzaju zabawy, opierające się na wyszukiwaniu różnic.
- Anagramy, wykreślanki, rebusy.
- Rysowanie według wzoru lub opisu.

4. O motywacji

Renata Wolińska

4.1. Co to jest motywacja?

ważne informacje
Jak sprawić, aby uczeń chciał, a nie musiał?
Jakie zastosować metody, aby uczyć go w zgodzie z jego możliwościami?
Jak wykorzystać, a nie zaprzepaścić jego naturalnej chęci poznawania tego, co blisko i może troszkę dalej?

Motywacja i związane z nią emocje oraz uwaga wpływają na jakość procesu uczenia się. Zadaniem tego opracowania nie jest podejmowanie problemu motywacji, emocji, uwagi w ujęciu systematycznym, ale spojrzenie na te regulatory czynności ludzkich od strony praktycznej, przede wszystkim w kontekście procesów uczenia i uczenia się.

Przy rzece rosło drzewo, pod którym odpoczywał pewien mężczyzna.
Podszedł do niego mędrzec i zapytał:
– Dlaczego tak leżysz bezczynnie? Zbudowałbyś tratwę i zacząłbyś przewozić ludzi z jednej strony rzeki na drugą, zarobiłbyś za swoją pracę pieniądze.
– No i co? – zapytał mężczyzna.
– No i zainwestowałbyś je w kolejną tratwę i zarobiłbyś jeszcze więcej pieniędzy.
– No i co? – zapytał ponownie mężczyzna.
– Zakupiłbyś za nie statek, którym przewoziłbyś jeszcze większą liczbę ludzi i zarobiłbyś kolejne pieniądze, zatrudniłbyś pracowników i nie musiałbyś już pracować.
– No i co? – zapytał się mężczyzna.
– No i mógłbyś sobie spokojnie leżeć pod drzewem – odpowiedział mędrzec.
– No, a co ja teraz robię? – zapytał mężczyzna.
Mędrzec zrozumiał, że poniósł porażkę, nie zachęcił mężczyzny do zmiany swojego położenia. Miały mu pomóc w tym kolejno przytaczane argumenty. Nic z tego.

Dlaczego nic z tego?

Badania nad motywacją idą głównie w kierunku określenia działań, które najczęściej, czy też najskuteczniej wyzwalają aktywność człowieka[11]. Psychologowie motywacji opisują i analizują między innymi to, co dzieje się w nas pod wpływem czynników wewnętrznych i zewnętrznych, które popychają nas do wejścia w sytuację albo ucieczki z niej. Motywacja odnosi się więc do wszystkich procesów zaangażowanych w inicjowanie, ukierunkowanie i utrzymywanie fizycznych i psychicznych aktywności[12]. **To taka siła, bez której cała nasza mądrość, talenty nic nie znaczą.** Czym ona jest w istocie starają się wyjaśnić zwolennicy różnych teorii.

[11] E. Nęcka, *Psychologia twórczości*, GWP, Gdańsk 2001, s. 86-87
[12] G.P. Zimbardo, R.L. Johnson, V. McCann, *Psychologia – koncepcje kluczowe – część II – Motywacja i uczenie się*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010, s. 60

Przedstawiciele teorii instynktu (Zygmunt Freud między innymi) twierdzą, że siłą napędową człowieka są potrzeby pierwotne: między innymi głód, seksualność oraz społeczne: między innymi miłość, współczucie. Zwolennicy teorii humanistycznej sądzą, że jesteśmy motywowani przez potrzebę autorozwoju. Abraham Maslow, jako przedstawiciel tego kierunku, stwierdził, że nasze potrzeby tworzą hierarchię, u podstawy której są potrzeby biologiczne i fizjologiczne, nad nimi jest potrzeba bezpieczeństwa, przynależności i miłości, potrzeba szacunku, uznania i akceptacji, potrzeby poznawcze, estetyczne, na najwyższych poziomach są potrzeba samorealizacji własnej i pomocy innym w samorealizacji. Z kolei zwolennicy teorii poznawczej formułują tezę, że ludźmi kieruje chęć poznawania świata. Koncepcje różne, ale wspólne jest to, że wszyscy przedstawiciele zgodnie twierdzą, że konieczna jest siła wewnętrzna lub zewnętrzna, aby pobudzać nas do działania, bez niej jak najlepszy samochód bez paliwa, nie ruszymy z miejsca i nie wykorzystamy swoich możliwości.

Motywacja stara się wyjaśnić:
- uparte dążenie do celu mimo przeciwności – próbuje odpowiedzieć na pytania: Dlaczego uczeń rezygnuje już po pierwszej porażce, zamiast uparcie dążyć do celu? Dlaczego zła ocena nauczyciela nie zachęca ucznia do większego wysiłku?
- różne zachowania podczas podobnych aktywności zadaniowych – próbuje odpowiedzieć na pytania: Dlaczego uczeń podczas lekcji przyrody jest zaangażowany w pracę, a podczas matematyki jest poza biegiem wydarzeń? Dlaczego podczas zajęć indywidualnych jest skoncentrowany na pracy, a w klasie interesuje się wszystkim tylko nie tym, o czym mówi nauczyciel?
- związek pomiędzy zachowaniem, a wewnętrznym stanem – próbuje odpowiedzieć na pytania: Dlaczego uczeń podczas odpowiedzi przy tablicy na ocenę śmieje się zamiast być skupionym w sposób, jakiego oczekuje od niego nauczyciel? Dlaczego w domu rozwiązuje większość zadań, a w szkole ma z tym kłopoty?

ważne informacje
Na motywację uczniów wpływają zachowania nauczyciela:
- atrakcyjność zajęć;
- sposób prezentowania wiedzy i dobór metod nauczania;
- sposób krytykowania ucznia przez nauczyciela (bo przecież zła ocena jest krytyką);
- zabarwienie emocjonalne, które nauczyciel nadaje swoim kontaktom z uczniami, jak również prowadzonym przez siebie zajęciom.

Jaki jest czwartoklasista?

Każda nowość stanowi wyzwanie do jego aktywnego działania, pobudza emocjonalnie. Do każdego nowego podchodzi z wielkim zaangażowaniem, entuzjazmem. Dziecko jest żądne doświadczeń, czegoś zaskakującego, nie lubi nudy. Niestety zdarza się też i to, że ponosi porażkę, zniechęca się, płacze, denerwuje, rzuca pracę w kąt. Szybko buduje swoją samoocenę, jest ona jak lustro, w którym odbija się reakcja dorosłego, ale też i grupy rówieśniczej. Intensywnie przeżywa klęskę. Jest zdolne do nadmiernej samokrytyki i zaniżonej samooceny, łatwo się załamuje. Właściwa reakcja dorosłego pozwala na to, że wróci do tego jutro, z równie silnym entuzjazmem. Ma jeszcze problemy w utrzymaniu uwagi na zadaniu, łatwo się rozprasza. Wymaga stymulacji podczas aktywności zadaniowej. Nadal ceni sobie przestrzeń

i działanie, ruszanie się, manipulowanie, dotykanie, składanie, rozkładanie, poznawanie rzeczywistości przez działanie, podglądanie.

4.2. Jak motywować ucznia do pracy?

jaki jest czwartoklasista
dziecko chce wiedzieć, że jego działalność służy czemuś i lubi podejmować decyzje. Jeżeli daje mu się swobodę w działaniu, podchodzi do tego w sposób odpowiedzialny. Wykazuje dużą samodzielność. Zazwyczaj lubi pracę w zespole.

Proces motywacji zachodzi wtedy, gdy spełnione są dwa podstawowe warunki:
- Osiągnięcie celu musi być postrzegane przez nas jako przydatne, ważne i istotne dla nas.
- Prawdopodobieństwo osiągnięcia celu musi być większe od zera.

Można więc (idąc nieco na skróty) powiedzieć, że motywacja jest wypadkową atrakcyjności celu i prawdopodobieństwa osiągnięcia sukcesu.

O tym chyba nie pomyślał mędrzec.

Wniosek dla nas?

ważne informacje
Dziecko musi znać odpowiedzi na pytania:
PO CO JA SIĘ TEGO UCZĘ?
GDZIE BĘDĘ MÓGŁ WYKORZYSTAĆ ZDOBYTE UMIEJĘTNOŚCI I WIADOMOŚCI?
Wtedy zapamięta informacje na długo i nie będzie miał problemów z zastosowaniem i odtworzeniem ich po czasie.

Proponuję następujące ćwiczenie:

Otwórzmy *Podstawę programową* swojego przedmiotu i w sposób losowy wybierzmy dowolne zagadnienie, które jesteśmy zobowiązani przepracować ze swoimi uczniami. Napiszmy je na kartce. Spróbujmy teraz wypisać wszystkie zalety wprowadzenia tego zagadnienia, czyli po prostu zastanówmy się, czy w życiu dane umiejętności przydadzą się uczniowi? W jaki sposób ułatwią mu funkcjonowanie?

Trudne? Czasami jest wręcz niemożliwe...

Już słychać głosy nauczycieli… to nie ja tworzę podstawę programową, to nie moja wina, że muszę tego uczyć, gdyby to ode mnie zależało…To prawda, ale gdy poczujemy, że nie jest to dla nas łatwe, zrozumiemy uczniów, którym trudno uczyć się podawanych treści, bo trzeba, bo tak ma być. I nie wystarczy powiedzieć:
- *Musicie się nauczyć i umieć* – aby zmotywować do pracy;
- *Proszę się przygotować do lekcji, bo będę pytała* – aby wszyscy z ochotą przystąpili do nauki.

Pewna nauczycielka rozpoczęła lekcję matematyki w następujący sposób:

– Wczoraj nauczyliśmy się umiejętności, która według mnie jest nam w życiu zupełnie niepotrzebna.

Pierwsze pytanie, które padło ze strony dzieci to:

– No to, po co się tego uczymy?

– Dobre pytanie! odpowiedziała nauczycielka – A może ja się mylę, może jednak będzie nam w przyszłości przydatna?

Jeżeli znajdziecie jej zastosowanie w życiu, waszym zadaniem będzie mnie o tym przekonać. To od was zależy, czy uda się sprawić, że zmienię swoje zdanie.

– Myślę, że umiejętność obliczania długości obwodu prostokąta jest nam do niczego w życiu niepotrzebna – powiedziała nauczycielka.

Przez moment widać w klasie wyraźne poruszenie, za chwilę większość uczniów ma ręce w górze. Słychać pierwszy głos:

– Jeżeli mamy na przykład działkę, a chcemy ją ogrodzić, to musimy wiedzieć, ile metrów siatki trzeba kupić.

– Nie widzę takiej potrzeby – odpowiada Pani. Wystarczy, że podamy jej wymiary sprzedawcy i on nam to wyliczy.

– No tak, ale on się może pomylić w obliczeniach. Sprzeda nam siatki za mało, będziemy mieli problem. Sprzeda za dużo, wydamy zbyt wiele pieniędzy – twierdzi uczeń.

– O, widzisz to mnie przekonało! Faktycznie, w tej sytuacji umiejętność ta przyda nam się niewątpliwie – odpowiada Pani.

– Albo to my będziemy sprzedawcami i przyjdzie do nas klient, który nie potrafi obliczyć długości obwodu i co wtedy? – zapytał uczeń.

Padały kolejne propozycje, które nauczycielka musiała analizować i toczyć dyskusję. Po pewnym czasie stwierdziła:

– Wnioskuję z tego, co powiedzieliście przed chwilą, że istnieje sens uczenia się umiejętności obliczania długości obwodu prostokąta. Nie pozostaje nam nic innego, jak zabrać się do pracy.

Była bardzo zadowolona, gdyż wszyscy tego dnia rozwiązywali zadania z ochotą i zaangażowaniem.

Pomocne, przydatne, praktyczne…

Stając przed uczniami podczas zajęć:

- unikajmy wygłaszania apeli logicznych typu: Musicie się uczyć!
- prowokujmy do zadawania pytań, które idą w kierunku poszukiwania celu ich działań;
- sugerujmy, aby każdy odpowiadał sobie na pytanie: Jakie korzyści dla siebie wyniosę z przyswojenia danej wiedzy czy umiejętności?
- zachęcajmy do zastanawiania się nad celowością swoich działań, wyobrażania czy wizualizacji wykorzystania ich w przyszłości;
- pamiętajmy, że jeżeli wiedza jest dla nich nieużyteczna i niewarta zapamiętania, a proces uczenia pozbawiony radości i mało interesujący, trudno się dziwić, że będą przyswajać treści, czy umiejętności tylko w celu otrzymania oceny, a potem szybko pozbędą się ich z pamięci;
- pamiętajmy, że jeżeli wiedza przekazywana w szkole okazuje się w życiu bezużyteczna, trudno wymagać od ucznia, żeby z pasją i zaangażowaniem ją zdobywał.

Chcę czy muszę? Odpowiedź na to pytanie wyznacza umiejscowienie kontroli naszego działania. Zachowania i podejmowane działania determinuje wspomniane umiejscowienie kontroli, czyli indywidualne przekonanie na temat tego, czy kontrola nad tym, co robimy jest warunkowana wewnętrznie czy zewnętrznie. Czy jest warunkowana czynnikami zewnętrznymi (w szkole to głównie ocena), czy też wewnętrznym przekonaniem, że warto. W swojej poznawczej teorii uczenia się Rotter ogłosił, że jeżeli uczymy się, bo chcemy, to mamy wewnętrzne umiejscowienie kontroli, jeżeli dla innych, to jest to zewnętrzne umiejscowienie kontroli[13].

I jedno,i drugie warunkowanie jest u naszego ucznia bardzo ważne i istotne. Nie trudno jednak domyślić się, że proponowane metody działania idą w kierunku kształtowania wewnętrznego umiejscowienia kontroli tak, aby uczeń zaczął podejmować aktywność dla siebie, dla samozadowolenia. Należy dodać, że czynniki zewnętrzne odgrywają na tym etapie rozwoju bardzo ważną rolę, ściśle powiązaną z okresem intensywnego kształtowania się samooceny i postrzegania własnej osoby.

Samoocena to kraina z zupełnie innej bajki. Odwiedzimy ją w późniejszym czasie.

A może jeszcze inaczej…

Pewna nauczycielka lekcję, która była początkiem nowego działu tematycznego rozpoczęła w następujący sposób:

– W tym tygodniu poświęcimy czas zjawisku określanemu mianem POGODA.

Zapisała to słowo na tablicy wielkimi literami.

– Z czym wam się to słowo kojarzy? – spytała. Dzieci podawały skojarzenia, które nauczycielka zapisywała na tablicy.
– Spróbujcie podać propozycje, które według was powinnam z wami omówić, aby było na najbliższych lekcjach ciekawie. Co was w tym temacie interesuje? – spytała nauczycielka.

Dzieciaki podawały propozycje zagadnień, a Pani ich sugestie zapisywała na tablicy.

Zaproponowała również dzieciakom, aby to one wybrały w jakiej kolejności chciałyby o wspomnianych elementach tematu POGODA dyskutować. Miała nad tym kontrolę, gdyż niektóre tematy trzeba było zrealizować w określonej kolejności. Następną lekcję zaczęła od tego tematu, który uczniów interesował najbardziej. Chętnie brali w niej udział.

Zdolność do wytrwałego działania w dużym stopniu zależy od tego, jak silne jest nasze poczucie samodzielnego kierowania własnymi działaniami. Takie poczucie kształtuje warunki do zaspokojenia trzech podstawowych potrzeb człowieka: kompetencji, autonomii i przynależności[14].

Pomocne, przydatne, praktyczne…

Planując lekcje pamiętajmy o tym, że:

– dla uczniów bardzo ważne jest poczucie sprawstwa, lubią mieć wpływ na to, co będzie się działo z ich udziałem;
– rozwój ucznia dokonuje się również wtedy, gdy nam się przeciwstawia, podejmując próby samodzielnego działania i decydowania;

[13] Tamże, s. 66

[14] R. Kadzikowska-Wrzosek *Jak zmotywować uczniów do działania*, „Psychologia w szkole", Wiosna 2010, nr 1

– subiektywne poczucie ważności zdobywanej wiedzy jest bardzo silnym motywatorem do działania;
– uczniowska potrzeba panowania czy autonomii zostaje zaspokojona, jeśli uczeń czuje, że ma pewien wpływ na swoje środowisko dydaktyczne i na zadania, które będą realizowane;
– uczeń lubi, aby go zapytać, czy widzi w danej sytuacji rozwiązanie problemu;
– uczniowska potrzeba panowania czy autonomii zostaje zaspokojona, jeśli uczeń czuje, że ma pewien wpływ na swoje środowisko dydaktyczne i na zadania, które będą realizowane.

4.3. Jaki jest związek zaciekawienia, zabawy i działania z motywacją?

jaki jest czwartoklasista
Każda nowość stanowi dla dziecka wyzwanie do aktywnego działania, pobudza emocjonalnie.
Dziecko do każdego nowego podchodzi z wielkim zaangażowaniem, entuzjazmem.
Dziecko jest żądne doświadczeń, czegoś zaskakującego, nie lubi NUDY.

Pewna nauczycielka pod koniec lekcji wyjęła ze swojej szuflady trzy balony – czerwony, żółty i niebieski. Z tajemniczą miną rozpoczęła ich nadmuchiwanie. Uczniowie zwrócili uwagę na to, co robi ich Pani. Niektórzy pytali:

– Co się dzieje?

Inni uczniowie w milczeniu obserwowali sytuację. Gdy wszystkie balony zostały nadmuchane, nauczycielka przywiesiła je do tablicy. Posypały się kolejne pytania:

– Proszę Pani do czego są potrzebne te balony?

Pani odpowiadała spokojnie na każde pytanie:

– Jeśli przyjdziecie jutro do szkoły, to dowiecie się wszystkiego.
– Dlaczego dopiero jutro? – pytały dzieci.
– Dlatego, żeby wasza ciekawość urosła – odpowiedziała tajemniczo Pani.

Kiedy następnego dnia nauczycielka przygotowywała się do pracy (a miała w tym dniu zajęcia na ósmą rano) zadzwonił telefon. W słuchawce usłyszała głos rodzica ucznia ze swojej klasy:

– Proszę Pani! Proszę mi powiedzieć, o co chodzi z tymi balonami? Pawełek ma gorączkę, musimy iść do lekarza, a on płacze, że nie do lekarza, że do szkoły. Coś podobnego! Wydawałoby się, że uczniowie cieszą się, że nie idą do szkoły… – powiedział rodzic.

Bardzo ważnym elementem pobudzania u młodszych dzieci oczekiwanej motywacji jest moment wprowadzenia do lekcji. Stworzenie sytuacji przedrecepcyjnej[15], czyli odpowiedniego nastroju sprzyjającego recepcji przekazywanych treści. Jest to zabieg bardzo istotny, aczkolwiek często niedoceniany przez nauczycieli.

[15] W. Dobrołowicz *Problemy uwagi w pracy pedagogicznej,* WSiP, Warszawa 1985

Pomocne, przydatne, praktyczne…
Wprowadzając dzieci w temat zajęć pamiętajmy o:
– wywołaniu odpowiedniego nastawienia emocjonalnego;
– wyciszeniu i wzbudzeniu zainteresowania tym, co w najbliższym czasie będzie się działo;
– stymulowaniu i mobilizowaniu uwagi ucznia przez ciągłe wzbudzanie jego zaciekawienia tematem zajęć.

Liczne badania nad cechami ludzi skłonnych do twórczego myślenia pokazały, że o ile ciekawość poznawcza jest silnie związana z twórczością, o tyle zaciekawienie, jako emocja, dodatnio wpływa na przebieg twórczego działania. Wzbudzanie zaciekawienia jest skutecznym sposobem pobudzania pomysłowości, zwłaszcza w porównaniu z motywacją o podłożu ambicjonalnym, czy też działaniem nakazowych czynników zewnętrznych. Zaciekawienie stymuluje aktywność poznawczą, a aktywność poznawcza podsyca zaciekawienie[16]. Ciekawość i wywołane nią zainteresowanie leży u podstaw motywacji wewnętrznej.

Dziewięciolatek jest ciekawy wszystkiego, a zaciekawiony przełamuje sztywne nawyki i bezwarunkowo oddaje się zadaniu. Zaciekawienie ma znamienny wpływ na przebieg sterowania, mobilizowania, skupiania i podtrzymywania jego uwagi. Jest ono motorem motywacji wewnętrznej i pozwala zatrzymać uwagę na danym zadaniu. W przypadku motywacji zewnętrznej, niezwiązanej z zaciekawieniem, uwaga często ulega rozproszeniu. Najlepiej, gdy lekcję prowadzi pytanie kluczowe, od zadania go przez nauczyciela, poprzez zastanawianie się, czy już umiemy na nie odpowiedzieć do rozwiązania zagadki na koniec lekcji.

Uwaga to kolejna kraina z zupełnie innej bajki. Odwiedzimy ją w późniejszym czasie.

Czy nadal myślimy o tym, w jakim celu nauczycielka nadmuchała balony?

Jeśli tak, to dobrze, to jest właśnie zaciekawienie!

Stworzona przez nauczycielkę sytuacja przedrecepcyjna miała służyć przygotowaniu dzieci do odbioru wiersza, którego tematyka dotyczyła barw podstawowych i pochodnych – stąd balony w trzech podstawowych kolorach.

A zajęcia odbywały się według następującego planu:

1. Uczniowie wysłuchali wiersza E. Sidorowicz-Adamskiej „Trzy kolory" ze zwróceniem szczególnej uwagi na problem postawiony przez nauczyciela:

Które kolory uważały się za bardzo ważne i dlaczego?

2. Po przeczytaniu wiersza przez nauczyciela uczniowie odpowiadali na postawione pytanie. Następnie wyszukiwali w wierszu fragmenty informujące o tym, jakie kolory powstają, gdy na różne sposoby łączymy kolor żółty, czerwony i niebieski.

3. Każdy uczeń miał przygotowanych sześć przezroczystych kubeczków jednorazowych, w tym trzy z wodą. Do każdego kubeczka z wodą uczeń wycisnął z tubki farbę plakatową, do jednego żółtą, do drugiego czerwoną, do trzeciego niebieską tworząc roztwory wodne w trzech kolorach.

4. Następnie rozpoczęło się mieszanie roztworów według klucza z wiersza wykorzystując do tego pozostałe puste kubki. W jednym zmieszały roztwór żółty z czerwonym celem otrzymania koloru pomarańczowego, żółty z niebieskim dla koloru zielonego, niebieski z czerwonym dla koloru fioletowego.

[16] E. Nęcka, *Proces twórczy i jego ograniczenia*, Impuls Kraków 1995, s. 102-103

Ten sam efekt można osiągnąć nakładając na siebie kolorowe folie, ale uczniowie przy tym są mniej ożywieni, co oznacza, że ten sposób sprawia im mniej radości.

5. Po zakończonej zabawie uczniowie wypisywali skojarzenia do kolorów. Otrzymali karteczki z liniaturą w sześciu kolorach.

Niejednokrotnie padały propozycje zaskakujące, ale też intrygujące:

żółty – piasek pustyni, włosy mojej mamy, ulubiona gruszka;

czerwony – złość taty, samochód wyścigowy, ślad po klapsie od mamy;

niebieski – niebo, spokój, wyjazd z tatą na ryby;

zielony – trawa, wiosna, kolor twarzy, gdy mam problem z żołądkiem;

fioletowy – wrzesień, smutek, pogrzeb;

pomarańczowy – gorące słońce, pomarańcze, kolor skóry po wypiciu soku z marchwi.

6. Uczniowie podzieleni na sześć zespołów według wylosowanych kolorów uzupełniali luki w zdaniach zawierających związki frazeologiczne, kolorując kwadraciki (pierwszy od lewej) odpowiednio dobranymi kredkami:

Patrzę na świat przez	okulary.
Małgosiu nie myśl o	migdałach.
Wydaje mi się, że nie masz	pojęcia na ten temat.
Reniu, pozbądź się tych	myśli.
Bałagan w moim pokoju działa na mamę jak	płachta na byka.
Michał to ma naprawdę	w głowie.

7. Uczniowie wyjaśnili znaczenie uzupełnionych związków frazeologicznych. W przypadku błędnie dobranego koloru w drugim okienku prostokąta zaznaczali kolor prawidłowy.

ważne informacje

Bezpośrednim czynnikiem sprawczym w przyswajaniu, nabywaniu i wykorzystywaniu wiedzy nie są procesy poznawcze, ale czynniki emocjonalne, czy też motywacyjne. Uruchamiają, wspomagają, ukierunkowują, zakłócają lub wręcz całkowicie blokują proces twórczy. Emocje i motywacje sterują naszym działaniem, gdyż jak wiemy są regulatorem czynności ludzkich.

Wiele wskazuje na to, że emocje stanowią istotny trzon procesu uczenia się. Według Barbary Fredrickson kierującej Laboratorium Emocji Pozytywnych i Psychofizjologii na University Carolina w USA emocje pozytywne rozszerzają horyzonty myślenia i poszerzają nasz repertuar działań. Dzięki nim stajemy się bardziej twórczy i otwarci na nowe informacje. Radość jest matką postępu i wynalazków[17]. Radość i dobry nastrój stworzony przez nauczyciela wywołuje chęć podejmowania przez uczniów określonych zadań, o wiele większą niż strach czy złość. Radość powoduje, że z oddaniem angażują się w to, co sprawia im przyjemność. Za sprawą radości chętniej badają to, co nowe, eksplorują otoczenie, angażują się z chęcią w działania czy interakcje z ludźmi.

Taka sobie historyjka ku refleksji…

Dwaj chłopcy taszczą z wysiłkiem wielki kamień. Przewracają go, ciągną, pchają, byle tylko dalej, naprzód! Jeszcze trochę, no, jeszcze… Już są przy furtce.

Drzwi otwierają się, na progu staje matka.

[17] www.unc.edu/peplab/barb_friedrickson_page.html

Chłopcy! – woła, załamując ręce z rozpaczy – Jak wy wyglądacie?! Dlaczego taszczycie taki wielki kamień? Przecież to praca ponad wasze siły!

Chłopcy przestają na chwilę pchać i ciągnąć kamień, stoją zdyszani, zmęczeni, patrząc na matkę.

– Mamo – mówi ten starszy – mamo my się bawimy! Naprawdę, bawimy się! Ten kamień potrzebny jest nam do… do takiego kamiennego wigwamu, rozumie mama?[18]

Chłopcy pchali w pocie czoła ten nieszczęsny kamień, ale zmęczenie nie odgrywało tu większej roli. Oni chcieli to robić, gdyż czynność ta sama w sobie sprawiała im radość. Wiedzieli, jaki jest cel ich wysiłku, a cel był dla nich ważny i przyjemny.

ważne informacje
Co czwartoklasiście sprawia największą radość?
Jaka forma poznawania świata jest mu najbliższa?
W jakich okolicznościach uczy się najchętniej nie odczuwając zmęczenia?
Pojawiają się tu dwa istotne dla edukacji dziewięciolatka słowa:
DZIAŁANIE I ZABAWA.

A może tak…

Pewna nauczycielka długo zastanawiała się nad tym, co zrobić, aby dzieci chciały przyswoić wiadomości o królu Bolesławie Chrobrym. Dla mało kogo to ciekawe. Zwróciła się do nich z następującą propozycją:

– Umówmy się, że przez trzy kolejne dni będziemy szukać informacji o wspomnianym królu Bolesławie Chrobrym. Ja i wy. Po tym czasie spotkamy się na kolejnej lekcji historii. Podczas tejże lekcji waszym zadaniem będzie zadawanie mi pytań, a ja będę starała się na nie odpowiedzieć. Zobaczymy komu uda się mnie „złapać" na niewiedzy.

– Jest jednak jeden warunek. Jeżeli nie będę potrafiła odpowiedzieć na pytanie lub odpowiem waszym zadaniem w sposób niewyczerpujący, będziecie musieli udzielić prawidłowej odpowiedzi – z głowy, nie z kartki! Dopiero wtedy wy jesteście wygranymi, a nie ja – powiedziała Pani.

Wszyscy z zapałem pobiegli do domu. Zdobywanie wiadomości celem „złapania" Pani na niewiedzy zaangażowało w wielu przypadkach całą rodzinę. Nadszedł dzień lekcji historii. Nie było w klasie ani jednego ucznia, który nie miałby przygotowanego pytania. Zaczęła się ZABAWA. Sypały się pytania, lepsze i słabsze odpowiedzi nauczycielki. W pewnym momencie padło pytanie, na które nauczycielka naprawdę nie znała odpowiedzi.

Uczeń wstał z dumą i odpowiedział:

– Trzy dni szukałem takiej informacji, której Pani na pewno nie będzie znała. Nauczycielkę to, że nie odpowiedziała, zupełnie nie zdenerwowało. Powiedziała:

– Gratuluję!

Zadzwonił dzwonek, wszyscy jęknęli, że już koniec zajęć.

– Czy jeszcze się pobawimy w taką ZABAWĘ? – spytali uczniowie.

– Fajnie było!

[18] J. Rudniański, *Jak się uczyć,* WSiP, Warszawa 1989

Pytanie, które zadał uczeń i odpowiedź, której nauczycielka nie znała zostały bez wątpienia w pamięci uczniów. Efekty działania emocji pozytywnych odczuwamy jeszcze długo po tym, gdy minie radosne doświadczenie. Bardzo ważna sprawa – włączyć emocję w naukę!

Pomocne, przydatne, praktyczne…

Przekonajmy się o tym, że zabawa podczas zajęć to nie jest czas stracony!

Zabawowe podejście do przedmiotu i wysiłku pozwala przyswoić niezwykłe treści i z pozoru niemożliwe.

Napięcie towarzyszące zabawie podnosi poziom aktywacji, przez co przypuszczalnie przyspiesza przetwarzanie informacji, a tym samym aktywizuje procesy intelektualne

Dzięki zabawie oddajemy się pewnym czynnościom, nie pytając o ich sens, doskonalimy ważne funkcje psychiczne, ćwiczymy umysł, kształtujemy kompetencje społeczne.

Zabawa ucznia posiada wiele funkcji rozwojowych. Dziecko bawi się nie ze względu na cel, ale ze względu na satysfakcję, którą osiąga.

Zabawa oznacza całkowite oddanie się działaniu, które wykonywane jest płynnie, wbrew przeszkodom i z wysiłkiem, który zadziwiająco nie męczy (przypomnijmy sobie historię z kamieniem).

Zabawa nie wymaga zewnętrznych nagród, działanie jest motywowane wewnętrznie, nagroda jest zawarta w samej aktywności.

Zabawa jest zaprzeczeniem nudy, znużenia i braku energii, służy jako czynnik energetyzujący. Ponadto napięcie, które towarzyszy zabawie podnosi poziom aktywacji, a tym samym aktywizuje procesy intelektualne[19]. Z zabawą związane jest w sposób nierozerwalny działanie. Dzieci w tym wieku uczą się drogą aktywności własnej, doświadczania. Jako dorośli również nie nauczymy się prowadzenia samochodu siedząc obok kierowcy[20].

Pomocne, przydatne, praktyczne…

Czwartoklasista jest aktywny i entuzjastyczny, gdy:

- robimy wszystko, aby urozmaicać metody pracy pamiętając o roli zabawy;
- zaciekawiamy i intrygujemy;
- oddajemy od czasu do czasu uczniowi władzę na lekcji;
- myślimy o tym, aby dzień do dnia nie był podobny przez cały rok szkolny;
- jesteśmy dla swoich uczniów zaskakujący i nieprzewidywalni w pozytywnym tego słowa znaczeniu;
- szkoda by było, aby dziewięciolatek, który przed lekcjami zadaje nauczycielowi entuzjastyczne pytanie: co będziemy dzisiaj robili?, zapytał się ze znudzeniem w głosie: Czy musimy dzisiaj coś robić?

W klasie czwartej pojawia się lekcja zwana godziną wychowawczą. Z założenia powinna być poświęcona działaniu uczniów i nauczyciela, które zmierzają w kierunku kształtowania postaw. Oczywiście nie dzieje się to tylko podczas godzin wychowawczych, ale te powinny

[19] E. Nęcka, op. cit., s. 101

[20] Szerzej na ten temat piszą M. Skura, M.Lisicki w pierwszej części książki *Za progiem*

być zarezerwowane wyłącznie dla takiej formy aktywności. W praktyce wiemy jak to wygląda naprawdę. To zazwyczaj krótki apel logiczny, który jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki ma naprawić całą klasę i każdego z osobna, a potem jest lekcja przedmiotu, którego uczy wychowawca. Ważne są szczególnie pierwsze lekcje wychowawcze i dobrze przeprowadzone zajęcia integracyjne. Wychowawca powinien prowadzić je z pasją i być dobrze do nich przygotowany. Temat powinien pojawić się niejako przy okazji wcześniej przeprowadzonej „prowokacji" w postaci zainscenizowanej sytuacji, zabawy, przytoczenia fragmentów wypowiedzi znanych ludzi.

Dlaczego dla dziewięciolatka tak ważna jest forma zajęć? U dziecka w tym wieku uczenie się, również zachowań prospołecznych, polega na gromadzeniu doświadczeń, z których to buduje swoją wiedzę. Wykład nauczyciela nie jest właściwą formą uczenia również zachowań społecznych. Myślenie formalne, czyli operacje logiczne, które pozwalają analizować rzeczywistość wykazują swój początek około 12-14 roku życia[21]. Dlatego też nie możemy oczekiwać od 8-9-latka rozumowania w oparciu o słowny przekaz bez wsparcia działaniem czy doświadczaniem.

Nie ma jednej słusznej koncepcji pracy z klasą, tak jak nie ma zawsze skutecznej metody wychowawczej, ale istnieją sposoby pracy bardziej uniwersalne niż inne. Taką metodą niewątpliwie są aktywne **zajęcia zespołowe,** w których to każdy ma swoją rolę, zadanie, a to, co wypracuje będzie elementem całości. Ułatwiają one wzajemne poznanie, wzmacniają poziom integracji i spójności grupy, budują klimat zaufania i otwartości, uczą konstruktywnego rozwiązywania problemów i tolerancji na odmienność innych ludzi. Nasz uczeń uwielbia pracę w zespole.

Program działania każdego nauczyciela-wychowawcy powinien objąć następujące obszary:

Kształtowanie umiejętności pracy w zespole

Wraz z rozwojem dziecka coraz większą rolę pełni w jego życiu grupa rówieśnicza. Szczególną uwagę należy więc zwrócić na kształtowanie umiejętności interpersonalnych. Wiele zajęć powinno być związanych z poznaniem reguł współżycia społecznego, budowania zdrowych relacji z innymi. Należy stwarzać sytuacje, w których dzieci uczą się rozumienia ludzi, szanowania ich odmienności nie tylko fizycznej, ale i psychicznej. Ukazywać dzieciom, jak wiele mogą zrobić dla innych.

Rozwijanie poczucia własnej wartości

W płaszczyźnie emocjonalnej postawa wobec siebie może wyrażać się w samoakceptacji lub samoodtrąceniu. Samoocena może być adekwatna, zaniżona lub zawyżona. Ćwiczenia i zabawy realizowane z dziećmi powinny ułatwiać im dostrzeganie swoich mocnych i słabych stron. Wzmacniać wiarę we własne siły, utrwalać nawyki szukania w ludziach tego, co dobre i wartościowe. Kształtować zdrowe poczucie własnej wartości.

Umiejętność porozumiewania się z innymi

Trudności w kontaktach z rówieśnikami, w wyrażaniu własnych poglądów, zainteresowań i wartości, a także uczucie skrępowania w różnych sytuacjach społecznych może doprowadzić z czasem młodego człowieka do podejmowania zachowań aspołecznych. W atmosferze akceptacji, zrozumienia i zaufania należy starać się ćwiczyć i rozwijać umiejętności porozumiewania się z innymi.

Sposoby radzenia sobie ze stresem

Przyczyny, od których zależy zakres i sposób naszego reagowania na stres, przeważnie tkwią w nas samych. Wiążą się one z cechami osobowościowymi: sposobem myślenia, typem wyobraźni, systemem wartości, obrazem siebie, uczuciowością, temperamentem oraz posta-

[21] Szerzej na ten temat piszą M. Skura, M.Lisicki w pierwszej części książki *Za progiem*

wami wobec innych. Ćwiczenia przeprowadzane z dziećmi winny koncentrować się na nauce technik relaksacyjnych, treningach zastępowania złości i pozytywnego myślenia.

Kształtowanie inteligencji emocjonalnej

Organizując doświadczenia powinniśmy uczyć dzieci rozpoznawania oraz wyrażania uczuć tak, aby nie ranić innych, rozumienia i akceptacji własnych i cudzych stanów emocjonalnych. Uświadamiać im, iż sukces życiowy w znacznej mierze zależy od samoświadomości, to znaczy od umiejętności kontrolowania własnych emocji oraz od zdolność empatii.

Pewna nauczycielka przeprowadziła zajęcia, które przebiegały tak:

1. Uczniowie wypowiadali się spontanicznie wyjaśniając znaczenie słowa współpraca. Dyskutowali na temat znaczenia współpracy w życiu człowieka. Ustalali jakie cechy powinny wyróżniać dobrą współpracę międzyludzką.

2. Wykonywali w parach pracę plastyczną inspirowaną utworem muzycznym.

Zgięli kartkę na połowę. Przymocowali ją taśmą papierową do ławki – centralnie. Dobrali kolory kredek, które kojarzyły im się z zimą. W rytm muzyki równocześnie każde z nich na swojej połowie kartki kreśliło oburęcznie linie, wypełniając tło swojej połowy.



3. Podjęli wspólnie decyzję kto jest osobą A, kto B. Jako pierwsza rytm pracy wyznaczała osoba A. Kreśliła w rytm muzyki relaksacyjnej ósemkę na swojej części kartki, osoba B wodziła wzrokiem za ruchem osoby A i wykonywała dokładnie to samo, co osoba A w swojej części. Musiała zgadzać się z nią rytmem i tempem pracy. Gdy osoba A przyspieszała lub zwalniała osoba B robiła dokładnie to samo.

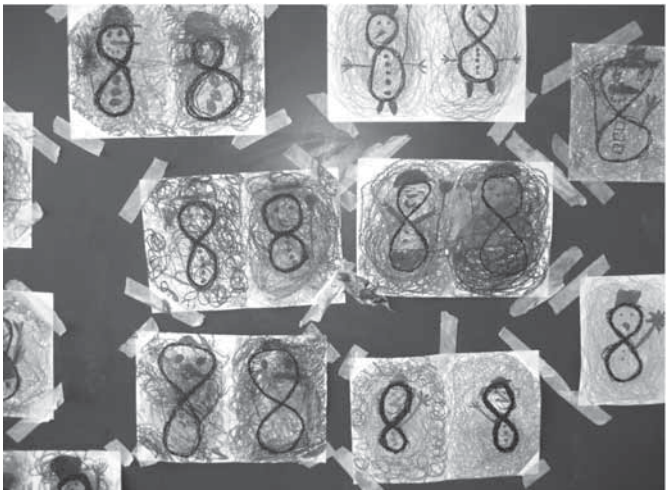


4. Następnie role się zmieniły. Osoba B dorysowywała kapelusz, guziki, oczy i miotłę każdej postaci. Osoba A podporządkowywała się rytmowi osoby B robiąc dokładnie to samo. W efekcie powstały bałwany symetrycznie narysowane na każdej połowie kartki. To, co mogą rysować na kartce uczniowie nie ma znaczenia – mogą to być motyle, kwiaty, budowle złożone z figur geometrycznych...

Wszystko w rękach pomysłowości nauczyciela.



5. Uczniowie wywiesili swoje prace i dyskutowali na temat tego, od czego zależał ich efekt końcowy. Uczniowie opowiadali, w której roli czuli się lepiej w A, czy w B. Rozmawiali o tym, że efekt końcowy, czyli to, czy obie strony rysunku są podobne do siebie, zależny jest od jakości współpracy, czyli umiejętności dostrzeżenia celu nadrzędnego.



Podczas ćwiczenia nie było łatwym podporządkowanie się woli drugiej osoby, podążanie za nią, ale świadomość tego, iż ważny jest efekt końcowy, czyli to, czy lewa i prawa strona kartki będą do siebie podobne, czy też nie, była dostateczną siłą, aby przemóc się wewnętrznie i zrozumieć, że współpraca to nie JA, ale MY. Każdy uczeń musiał w sobie przepracować własne słabości w konkretnej rzeczywistej sytuacji.

Często jest tak, że nam nauczycielom wydaje się, że samo przeprowadzenie z dziećmi rozmowy na temat na przykład współpracy międzyludzkiej, wpłynie na ich zachowania. Myślimy, że moralizowanie i odwoływanie się do zasad społecznych rozwiąże problem. Zachowujemy się tak, jakbyśmy nie wiedzieli, że tak naprawdę weryfikacja głoszonych przez nas wartości następuje w konkretnej sytuacji.

ważne informacje

Powinniśmy dzieciom stwarzać jak najwięcej okazji do tego, aby uczyły się umiejętności interpersonalnych, też bycia z innymi. Pamiętajmy o tym, aby ta nauka odbywała się w atmosferze zabawy i przyjemności, gdyż „Dziecko, które w pierwszych doświadczeniach społecznych doznawało zadowolenia, nabywa poczucia pewności siebie i zaczyna zachowywać się w sposób pewny siebie, co z kolei te zachowania utrwala. Pewność siebie i zadowolenie z kontaktów społecznych sprawiają, że dziecko szuka kontaktów społecznych, staje się bardziej zdolne do interesowania się działaniem innych i lepiej działanie to interpretuje."

Doskonałą, aczkolwiek niełatwą metodą jest przepracowanie wielu problemów organizując pracę zespołową.

Pomocne, przydatne, praktyczne…

Planując godziny wychowawcze pamiętajmy o tym, że:

- należy przyjąć zasadę uczenia przez doświadczenie oraz równoważenie przekazywanej wiedzy z samodzielnym odkrywaniem;
- kształtowanie kompetencji społecznych powinno u dziewięciolatka odbywać się sytuacyjnie, ale też w drodze osobistych doświadczeń, podczas bycia w zaaranżowanej przez nauczyciela sytuacji, kiedy to sam przekona się jak ważne są umiejętności społeczne;
- kształcenie jest mało efektywne, jeśli oddziela się w nim teorię od praktyki;
- aby dziecko umiało zachować się w określonej sytuacji, trzeba organizować mu doświadczenia tak, aby umiejętności zdobywało w drodze samodzielnego procesu badawczego;
- uczniowie, których edukuje się metodami podającymi posiadają jedynie wiedzę, problem stanowi dla nich wykorzystanie jej w sytuacjach zadaniowych;
- uczenie bowiem to gromadzenie doświadczeń. Są one tym bardziej cenne, im większy jest osobisty udział w ich przeżywaniu;
- uczenie się w oparciu o doświadczenia innych, bez doświadczeń własnych jest możliwe w momencie, gdy dziecko jest na poziomie operacji formalnych, a na to trzeba jeszcze chwilkę poczekać.

4.4. Jaki jest związek samooceny z motywacją?

jaki jest czwartoklasista
Niestety zdarza się też i to, że ponosi porażkę, zniechęca się, płacze, denerwuje, rzuca pracę w kąt.
Szybko buduje swoją samoocenę, jest ona jak lustro, w którym odbija się reakcja dorosłego, ale też i grupy rówieśniczej.
Intensywnie przeżywa klęskę, jest zdolne do nadmiernej samokrytyki i zaniżonej samooceny, łatwo się załamuje. Właściwa reakcja dorosłego pozwala na to, że wróci do tego jutro z równie silnym entuzjazmem.

Na temat procesu kształtowania się samooceny u dzieci napisano już tomy różnych opracowań. Tym bardziej dziwi fakt, iż szkoła bywa miejscem, w którym nadal poczucie wartości własnej jest okaleczane, co ma wpływ nie tylko na dziś, ale nade wszystko na jutro i na pojutrze ucznia.

Pochylmy się więc z pokorą nad tym tematem, może kolejny raz, i powtórzmy sobie oczywistości związane z pojęciem samooceny.

Człowiek nie rodzi się z wiedzą o samym sobie, nie jest ona mu dana wraz z przyjściem na świat, lecz kształtuje się w trakcie rozwoju społecznego. Tworzenie obrazu siebie to proces przenikający przez wszystkie stadia naszego rozwoju psychicznego, społecznego i osobowościowego. Dlatego też ważna jest dla nas nauczycieli świadomość jego przebiegu ze szczególnym uwzględnieniem specyfiki danego okresu rozwojowego.

Dziecko kształtuje obraz swojej osoby zarówno przez percepcję bodźców płynących z własnego ciała, jak i z tego jak manipulują nim i oceniają dorośli oraz rówieśnicy[22].

Dziewięciolatek wyraźnie odczuwa **potrzebę bycia ważnym i potrzebnym.** W sposób świadomy dąży do zdobycia uznania, osiągania pozytywnych rezultatów. Istotnym miejscem, w którym tworzy się okoliczności do rozwoju samooceny, jest niewątpliwie oprócz domu rodzinnego – szkoła. Osiągane sukcesy, zarówno w aktywności zadaniowej, jak i w relacjach społecznych, prowadzą do rozwoju poczucia kompetencji oraz do budowania przekonania o efektywności własnych działań podejmowanych w przyszłości[23].

Samoocena zalążkowa pojawiająca się około 3 – 4 roku życia, stopniowo różnicuje się i przekształca przede wszystkim dzięki narastaniu wiedzy o sobie. „Tak jak zmiany w świecie otaczającym, jak pojawienie się nowych przedmiotów, zjawisk wywołuje odruch orientacyjno-badawczy, tendencję do poznawania, rozbudowującą się w systematyczne poznanie świata, tak różne zdarzenia własnego życia, różne zjawiska w przedmiotowym świecie zwracają na siebie uwagę jednostki, stają się przedmiotem sporadycznych analiz, a z czasem analizy takie bogacą się i przynoszą systematycznie poznanie siebie."[24] Na samoocenę składają się różne treści i różne czynniki ją kształtują. Owe czynniki podzielić można na dwie grupy: **czynniki typu anatomiczno-fizjologicznego i czynniki psychospołeczne**[25]. W skład pierwszej grupy czynników zaliczyć możemy wygląd zewnętrzny człowieka, jego budowę anatomiczną, wzrost, sprawność fizyczną, funkcjonowanie organizmu i ewentualne zakłócenia w funkcjonowaniu (posiadane wady, przebyte operacje itp.), a także typ układu nerwowego, czyli temperament.

[22] L. Niebrzydowski, *O poznaniu i ocenie samego siebie*, „Nasza Księgarnia", Warszawa 1976, s. 251
[23] A. Brzezińska *Psychologiczne portrety człowieka*, GWP, Gdańsk 2005, s. 296
[24] L. Niebrzydowski, op. cit., s. 146
[25] Ibidem, s. 146

Do drugiej grupy czynników należą czynniki związane z pochodzeniem społecznym, zdobytym doświadczeniem w domu rodzinnym, w szkole, związane z kulturą rodziny oraz z oddziaływaniem środków masowego przekazu takich jak: książka, kino, telewizja, teatr, radio itp[26].

W literaturze tematu można zauważyć zróżnicowane podejście do roli poszczególnych czynników kształtujących samoocenę. Dla jednych kluczowe znaczenie ma doświadczenie życiowe zdobywane podczas interakcji jednostka–środowisko, ze szczególnym naciskiem na sposób ustosunkowania się rodziców czy nauczycieli do dziecka. Dla drugich znaczące są czynniki powiązane z własną aktywnością, to jest analiza dodatnich i ujemnych właściwości własnej osobowości, porównywanie siebie z innymi, świadomość sukcesów i porażek. Jeszcze inni za ważny czynnik przyjmują spełnianą przez jednostkę rolę, a w szczególności tę, z którą się identyfikuje.

ważne informacje

L. Niebrzydowski uważa, że „czynników wpływających na kształtowanie się samooceny jest wiele, a najważniejsze z nich to:

- opinie i oceny, jakie jednostka o sobie słyszy;
- odnoszone sukcesy i doznawane niepowodzenia;
- porównanie siebie z wzorami osobowymi;
- pozycja społeczno-ekonomiczna rodziców;
- wykształcenie rodziców i ich popularność w miejscu zamieszkania."

Pierwsze trzy są wyjątkowo bliskie nauczycielom.

Opinie i oceny społeczne to jedne z ważniejszych czynników wpływających na kształtowanie się samooceny. Opinie innych ludzi i sposób ich wyrażania to nieodzowny warunek poczucia własnej wartości i to one dla większości uczniów stanowią podstawę dobrego samopoczucia i równowagi psychicznej. „Liczenie się jednostki z tym, co inni o niej myślą i mówią, jest niczym innym jak tylko szukaniem społecznej akceptacji dla swoich poczynań, zachowania i wyglądu. Troska o to, co inni o nas powiedzą, dbałość o dobre imię, unikanie wszystkiego, co może być ocenione krytycznie, przynieść wstyd, poniżenie, ośmieszenie itp. jest wyrazem potrzeby uznania i liczenia się z opinią innych." [27] Wśród wielu źródeł, z których mogą pochodzić opinie i sądy mające wpływ na kształtowanie się samooceny, to niewątpliwie nauczyciele i rówieśnicy.

Przyjrzyjmy się w jaki sposób przedstawiają się źródła samooceny ucznia[28].

ważne informacje

Mądry nauczyciel, wie doskonale, że wszystko to, co mówi do ucznia, w jaki sposób mówi, kiedy i w jakich okolicznościach, w jakim celu i przy kim, ma istotny wpływ na budowę konstrukcji, na której opierało się będzie dalsze życie dziecka.

To wielka odpowiedzialność, nie można jej nie doceniać.

[26] Tamże, s. 147

[27] Tamże, s. 148

[28] A. Brzezińska, op. cit., s. 294

Opinie i oceny społeczne to jedne z ważniejszych czynników wpływających na kształtowanie się samooceny. Opinie innych ludzi i sposób ich wyrażania to nieodzowny warunek poczucia własnej wartości i to one dla większości ludzi stanowią podstawę dobrego samopoczucia i równowagi psychicznej. „Liczenie się jednostki z tym, co inni o niej myślą i mówią, jest niczym innym jak tylko szukaniem społecznej akceptacji dla swoich poczynań, zachowania i wyglądu. Troska o to, co inni o nas powiedzą, dbałość o dobre imię, unikanie wszystkiego, co może być ocenione krytycznie, przynieść wstyd, poniżenie, ośmieszenie itp. jest wyrazem potrzeby uznania i liczenia się z opinią innych." [29] Wśród wielu źródeł, z których mogą pochodzić opinie i sądy mające wpływ na kształtowanie się samooceny to niewątpliwie nauczyciele i rówieśnicy.

ważne informacje

Jeśli nauczyciele pozytywnie odnoszą się do ucznia, to sprawiają, że ma on dodatni obraz siebie i pozytywną samoocenę, a to kształtuje u niego poczucie bezpieczeństwa. Gdy dziecko jest negatywnie traktowane przez osoby dla niego znaczące, to kształtuje się u niego zarówno negatywny stosunek do samego siebie, jak i niska samoocena.

Akceptacja osób znaczących dla dziecka takich jak na przykład rodzice, nauczyciele, rówieśnicy powoduje, że dziecko ma o osobie dobre zdanie, natomiast, jeśli owe osoby charakteryzują się w swym zachowaniu surowością i odtrąceniem, to dziecko ocenia siebie negatywnie i odczuwa lęk.

„W wyniku uogólnienia różnorodnych przeżyć związanych z doświadczaniem sukcesów i porażek dochodzi do ukształtowania się stosunku do samego siebie, który od tego momentu zacznie być stabilniejszy i względnie niezależny od sytuacji"[30]. **W okresie szkolnym dziecko zdobywa wiedzę o sobie i tworzy przekonania na swój temat.** Jeśli często doznaje pozytywnych emocji wynikających z osiągniętego sukcesu i z docierających do niego pozytywnych komunikatów na swój temat od dorosłych i rówieśników, to te doświadczane sytuacje przyczyniają się do tworzenia się realistycznej samooceny. Dziecko mówi wówczas: *Jestem dobrym dzieckiem, jestem dobrym uczniem.* Taka ocena swojej osoby wpływa na doprowadzanie podjętych działań do celu, pozwala radzić sobie z niepowodzeniami, dostarcza właściwego bagażu doświadczeń niezbędnego do stawienia czoła kolejnym zadaniom pojawiającym się na drodze rozwoju dziecka. Dlatego też na tym etapie rozwoju ważne jest to, w jaki sposób dorośli reagują na jego zachowania czy prezentowane postawy.

Znajomość **stadiów rozwoju samooceny** pozwala na dostrzeżenie ważnej roli postaw nauczycieli w kształtowaniu „ja" realnego dziecka. Okres 8–9 roku życia dziecka to czas, w którym obraz siebie utwierdza się w oparciu o informacje wysyłane przez dorosłych, w tym nauczycieli, którzy w swoisty dla siebie sposób reagują na jego zachowania. Dzieci 8–9-letnie bez problemu odpowiadają na pytania poruszające się po obszarze samooceny. W wieku tym już wiedzą czy lubią siebie czy nie, czy są szczęśliwe w swoim życiu czy też nie. Posiadają podstawową wiedzę o sobie samym, na którą składa się samoocena i samoakceptacja, czyli ogólny stosunek do samego siebie. Charakteryzując siebie są w stanie samorzutnie formułować samooceny i wiedzą jak je uzasadnić.

[29] L. Niebrzydowski, op. cit., s. 148

[30] A. Brzezińska, op. cit., s. 293

Dziecko z zaniżoną samooceną przypisuje sobie zdecydowanie niższe możliwości niż ma w rzeczywistości, nie docenia siebie, swoich zdolności, od innych spodziewa się mniej, niż jest to uzasadnione. „L. Niebrzydowski uważa, że niska samoocena powoduje obniżenie oczekiwań co do wyników wszelkiej działalności. Jednostka antycypuje niskie wyniki, toteż, gdy staje przed większymi wymaganiami, powstaje w niej lęk przed niepowodzeniem i konieczność dalszego obniżania samooceny. Niekiedy postawa ta przeradza się w uogólniony lęk przed podejmowaniem jakichkolwiek (lub pewnych) zadań." [31]

Zaniżona samoocena powoduje zastój w rozwoju, hamuje aktywność i twórczość dziecka. Brak wiary u dziecka we własne siły wywołuje ciągłą obawę przed niepowodzeniami, co skutkuje wycofaniem się i pozostawaniem na uboczu. Dziecko posiadające niską samoocenę, czy też zaniżoną, może charakteryzować się pesymizmem bądź apatią, nie wierzy w swoje możliwości, uważa, że nie jest w stanie wykonać zadań przed nim stawianych. Uczeń z niską samooceną jest wrażliwy na porażki, ocenę czy krytykę.

Uczeń, który ma pozytywną postawę wobec siebie akceptuje innych ludzi i potrafi utrzymywać z nimi pozytywne kontakty, prawidłowo funkcjonuje w grupie rówieśników, często także inicjuje działania grupy i nie ma kłopotów we współpracy z innymi. Ma dużą motywację, a jego działania i aspiracje są zgodne z możliwościami. Chętnie podejmuje się trudnych zadań, bo wierzy, że sobie z nimi poradzi. Nie boi się nowych wyzwań, nie boi się opinii innych, nie reaguje negatywnie na krytykę, lecz stara się poprawić.

Czynnikiem warunkującym kształtowanie się samooceny są niewątpliwie odnoszone sukcesy i doznawane niepowodzenia, które w sytuacji szkoły związane są z oceną szkolną wyrażoną ustnie, pisemnie lub w postaci stopnia. Ocenianie to jedna z najtrudniejszych czynności nauczyciela, powinna być przemyślana głównie pod kątem tego, czemu ma ocenianie służyć. Stawianie stopni to w polskiej szkole obowiązek, póki co nie wymyślono niczego innego, ale to nie zwalnia nas z refleksji na temat komunikatu wysyłanego konkretnemu uczniowi pod postacią znaku graficznego.

Ocenianie ma wiele funkcji: informującą, sprawdzającą, korygującą i … motywującą. Jest tak, gdy nauczyciel nie utożsamia ze sobą oceny będącej wynikiem sumy punktów i oceny będącej wynikiem pracy ucznia; ile zrobił, jaki jest progres, jakie trudności pokonał.

Pewna nauczycielka w taki oto sposób oceniała prace uczniów:

Przy ocenie prac pisemnych, na przykład przy opowiadaniu, kierowała się powszechnie obowiązującymi kryteriami, ale zawsze starała się dostrzec ciekawe zdanie czy oryginalnie wykorzystany środek wyrazu artystycznego. Nawet w pracach nisko ocenionych można było znaleźć podkreślone zdania, które zwróciły jej uwagę. Jasno i wyraźnie oznaczała to komentarzem: **To zdanie, zwrot, zastosowany środek artystyczny są bardzo dobre, podobają mi się.**

Nie było ucznia w klasie, który nie posiadałby takiego wpisu na sprawdzianie z języka polskiego, matematyki, przyrody...

Ocenianie bowiem ma pomagać w motywowaniu do zmiany, często poprawy. Uczniowie mają wiele radości wtedy, gdy widzą, że to, co robi nauczyciel jest sprawiedliwe. Docenia to, co dobre, gani co złe. Problem dotyczy również codziennych informacji zwrotnych, które otrzymuje uczeń od nauczyciela, tu i teraz.

[31] http://www.5.dzg.pl/publikacje/publikacja1.html

ważne informacje

Informacje zwrotne to mówienie o własnych uczuciach, odczuciach powstałych w wyniku wejścia w relację z drugą osobą, z jej zachowaniem lub wypowiedzią ustną.

Pomocne, przydatne, praktyczne…

Przekazując informacje zwrotne uczniowi pamiętajmy, aby:
- dotyczyły tego, co zrobił uczeń, a nie dociekania, czy doszukiwania się intencji na przykład jego zachowania;
- rozumieć przeżycia emocjonalne dziecka, nawet wówczas, gdy stosujemy wobec niego konsekwencję negatywną;
- były obiektywne, niezależne od etykiet;
- były konkretne, bez zbędnego moralizowania;
- w przypadku wskazywania błędu pojawiały się informacje o tym, co jest wykonane prawidłowo;
- dotyczyły wiedzy, a nie niewiedzy;
- eksponowały głównie proces tworzenia, a nie tylko rezultat.

W pracy z 8-9-latkami wiele emocji i kontrowersji budzi każda forma **krytykowania.** Są one bowiem bardzo wrażliwe na oceniającą wypowiedź nauczyciela. Płaczą, obrażają się, milczą, zamykają w sobie, rezygnują, wycofują się. Krytykowanie musi więc być konstruktywne i wyrażone delikatnie ze świadomością kruchości psychicznej młodego człowieka.

Pewna nauczycielka oceniła na ocenę niedostateczną sprawdzian z matematyki swojego ucznia, który był jedynie pokreśloną próbą rozwiązywania zadań.

Dodała jednak do tego swoją ocenę, która brzmiała tak:

– Bardzo cenię sobie podejmowane przez ciebie próby rozwiązania zadań. Chciałeś się z nimi zmierzyć, to cenne. To, że ci się to nie udało jest spowodowane tym, że jak sam stwierdziłeś, nie powtórzyłeś materiału przed sprawdzianem. Mówię to po to, abyś miał świadomość, że bez treningu twoje chęci to zbyt mało. Tak samo jak u sportowca. Następnym razem musisz przysiąść do pracy. Pokazałeś, że jesteś pozytywnie uparty, to jest bardzo ważne. Komentarz wyraziła spokojnym i życzliwym tonem.

Pomocne, przydatne, praktyczne…

Krytykując:
- oceniajmy zachowania nie osoby;
- określajmy cel krytyki;
- zachowajmy kolejność uwag: pozytywna – negatywna – pozytywna;
- wypowiadajmy je życzliwym, spokojnym, ale zdecydowanym tonem.

Przy konstrukcji następnego sprawdzianu zadbała również o to, aby był spełniony poziom poczucia sukcesu, który bezpośrednio powiązany jest ze stopniem trudności zadania i włożonym w nie wysiłkiem.

Skuteczny nauczyciel uczy się:

- jak dostosowywać stopień trudności zadania do danego ucznia;
- pomaga dostrzec związki pomiędzy wkładem pracy i wysiłkiem a powodzeniem i osiągnięciami.

A tymczasem nauczycieli można podzielić na dwie epoki: przed i po ksero…

Jakże rzadkie jest tworzenie zadań, sprawdzianów, kart pracy uwzględniających różnice indywidualne w rozwoju na przykład procesów poznawczych. Im niższy wiek, tym różnice te ostrzej się zarysowują. A co robi nauczyciel? Odbija na kserokopiarce tyle egzemplarzy kart pracy ilu ma uczniów, często nie biorąc pod uwagę faktu, że być może do prawidłowego rozwoju motywacji, należałoby dla niejednego troszkę mniej, troszkę inaczej, aby dodać wiatru w plecy, aby uwierzył, że potrafi.

Tajemnica kryje się w tym, aby oczekiwać od ucznia rozwiązywania zadań, z którymi w danym momencie sobie poradzi. Jeśli wiemy, czujemy, że jeszcze nie, że jeszcze dla niego za wcześnie – to po co świadomie i celowo stwarzać sytuacje, w których boleśnie przekona się, że nie potrafi? Oczywiście dla dobra jego rozwoju należy podwyższać poprzeczkę, ale powoli, zgodnie z jego osobniczymi możliwościami. Prawidłowe, mądre ocenianie musi podsumować wysiłek dziecka i jego postępy analizowane tylko i wyłącznie w kontekście indywidualnego rozwoju. Tylko taka ocena ma szansę motywować uczniów zarówno zdolnych, jak i mniej zdolnych.

Jest to bardzo trudne, gdyż jesteśmy bacznie obserwowani przez wszystkich uczniów w klasie. Bywa tak, że zróżnicowane w ten sposób oceny interpretują oni w kategorii niesprawiedliwości. Nie dzieje się tak jedynie wtedy, gdy nauczyciel posiada to „coś", co pozwala innym uszanować jego decyzje.

4.5. Co ma autorytet nauczyciela do motywacji?

ważne informacje

Aby ocenianie, wskazówki, rady, sugestie, podpowiedzi miały działanie motywujące muszą padać z ust osoby obdarzonej AUTORYTETEM.

Co kryje w sobie słowo autorytet w odniesieniu do nauczyciela?

Autorytet to wzór kompetencji, zdolności, mądrości, wartości, umiejętności, taktu. To wzór człowieka…

Jest konieczny do właściwego kierowania procesem edukacyjno-wychowawczym, daje możliwość oddziaływania na wychowanków, przekazywania im wiedzy, wartości i kształtowania postaw. Czasem bywa wyzwalający, ale czasem niestety ograniczający.

Ten pierwszy inspiruje, motywuje do inicjatywy i podejmowania samodzielnych działań, wyzwala zapał, pobudza wyobraźnię, kreuje intelekt. Chęć bycia u boku takiego autorytetu nie wynika z obowiązku czy z powinności, lecz z przekonania płynącego z serca, ze środka.

Ten drugi pochodzi od zajmowanej pozycji społecznej, od faktu posiadania władzy pedagogicznej i zdolności egzekwowania posłuchu. Wymaga podporządkowania i nie lubi podejmowania samodzielnych działań przez uczniów, ogranicza rozwój kreatywności, poczucia sprawstwa, autonomii. Konieczność bycia z takim autorytetem wynika z obowiązku i posłuszeństwa.

Wiek 7–8 lat jest jedynym okresem rozwojowym, w którym **nauczyciel jawi się jako jedna z ważniejszych, znaczących w życiu dziecka osób, z samego faktu bycia nauczycielem.** Uczniowie zafascynowani „swoją panią" uznają ją przez to, co mówi i robi jako najważniejszą osobę, często jej zdanie zajmuje miejsce przed zdaniem rodziców. Nauczyciel jest w tym czasie traktowany jako osoba mądra, posiadająca szeroką wiedzę, dzięki niej uczeń może się wiele dowiedzieć o otaczającym świecie. Jest często obiektem uwielbienia, wzorem do naśladowania, punktem odniesienia w podejmowaniu decyzji. Autorytet jest wpisany w rolę społeczną w sposób jakoby bezwarunkowy.

Sytuacja ta ulega pewnej modyfikacji około 9. roku życia. To trudny czas dla nauczyciela. **Nie jest on już bezwzględnie i bezwarunkowo akceptowany.** Autorytet kształtuje się w wyniku interakcji z uczniem, a jego jakość zależy od osobistych doświadczeń wynikających z relacji z nauczycielem. Właśnie w tym czasie zaczyna być on wyjątkowo zależny od jego wartości osobowych, profesjonalizmu, postawy etyczno-moralnej. Od jakości tych relacji zależy wiarygodność nauczyciela, która ma przełożenie na zaufanie, którym uczeń go obdarza, a idąc dalej na możliwość wpływu nauczyciela na zachowania ucznia. Nie możemy wpłynąć na drugą osobę zalecając jej zmianę zachowania. To tak jak udzielanie dobrych rad, przeważnie jest nieskuteczne. Ułatwianie zmian polega na tworzeniu właściwej atmosfery, klimatu, które są zależne od autorytetu nauczyciela. Gdy postawa nauczyciela charakteryzuje się autentycznością, wrażliwością na drugiego człowieka i takim zwykłym ludzkim ciepłem, możliwość wpływu na kształtowanie młodego człowieka wzrasta.

Z dotychczasowych rozważań wiemy, że okres rozwojowy nowego czwartoklasisty to czas burzliwego rozwoju zainteresowań i eksploracji świata, to czas kształtowania się samooceny, emocji i motywacji, to czas swoistego rozwoju procesów poznawczych.

ważne informacje

Ważna jest dbałość o autorytet, a tym samym o możliwość wpływu na zmiany, które się w tym okresie dokonują u ucznia.

Praca z dziećmi w tym wieku nie jest lekka, wymaga solidności i poświęcenia. Trzeba nie lada cierpliwości, aby czuć spełnienie w tym, co się robi. Na poszanowanie i uznanie nauczyciel musi ciężko pracować, to nie dzieje się samo. **Osiągnięcie autorytetu jest procesem długotrwałym i wymagającym ciągłej pracy nad sobą.**

Pomocne, przydatne, praktyczne…

Aby dzień po dniu zdobywać autorytet u uczniów powinniśmy:

- dostosowywać metody do możliwości percepcyjnych uczniów;
- określać wymagania do górnej granicy możliwości uczniów, aby mieli poczucie osiągalności celu przy dużym wysiłku oczywiście;
- zawsze dyskutować z uczniami na temat konkretnych korzyści, jakie można wynieść z każdej lekcji;
- tworzyć swobodną, nieformalną atmosferę podczas lekcji;
- nie bać się poczucia humoru, żartować;
- sprawiać, aby nauka w zabawie stała się przyjemnością;

- obniżać poziom napięcia i lęku, wiedząc, że im wyższy lęk, tym mniejsza sprawność intelektualna;
- dbać, aby poziom motywacji uczniów nie był zbyt niski, gdyż wtedy uczniowie robią niewiele, ani zbyt wysoki, gdyż dochodzi do zaburzenia myślenia i działania, zwłaszcza w sytuacjach trudnych;
- reagować na potrzeby uczniów na przykład wtedy, gdy mówią, że czegoś nie rozumieją lub, gdy demonstrują objawy zmęczenia, zniechęcenia lub znudzenia;
- szanować odmienne zdanie uczniów i zachęcać ich do samodzielnego, krytycznego i twórczego myślenia;
- próbować wszelkimi sposobami zaciekawiać uczniów, pytać o zdanie i stwarzać możliwości odkrywania talentów i zdolności;
- chwalić uczniów za najdrobniejsze osiągnięcia;
- oprócz błędów starać się zawsze wskazywać, co dobre i mówić o tym;
- ciągle powtarzać, że niepowodzenia i błędy to normalny etap na drodze do doskonalenia się;
- uczyć wyciągania konstruktywnych wniosków z porażek;
- przyznawać się do błędów, okazywać, że jest się omylnym;
- ciężko pracować nad utrzymaniem własnej motywacji;
- starać się być entuzjastycznym;
- permanentnie kontrolować własny poziom stresu.

5. O uwadze

Renata Wolińska

5.1. Fenomen uwagi

jaki jest czwartoklasista
dziecko ma jeszcze problemy w utrzymaniu uwagi na zadaniu, łatwo się rozprasza. Wymaga stymulacji podczas aktywności zadaniowej.

Za podstawowy składnik procesu tworzenia powszechnie uznaje się procesy poznawcze. Jako najważniejsze wymienia się myślenie. Nasze rozważania będą szły w kierunku ukazania, że decydujący wpływ na przebieg uczenia się ma obok myślenia – uwaga, która w istotny sposób nadzoruje i steruje przebiegiem pozostałych procesów poznawczych.

Z uwagą przyjrzyjmy się zagadnieniu uwagi.

Podczas lekcji często posługujemy się następującymi zwrotami: *Proszę o uwagę!, Skup się na zadaniu!, Uważaj!, Uwaga!* W dzienniczkach pojawiają się wpisy: *Nie uważa na lekcji, gdyby uważał, to wiedziałby, co jest zadane. Rozwiązałby to zadanie, gdyby się skupił.*

ważne informacje
Czy prosząc o uwagę, czy ganiąc za jej brak, wiemy dokładnie, co mamy na myśli?
Czy rozumiemy uwagę jako czynność umysłową, która warunkuje nasze funkcjonowanie w każdej dziedzinie życia?
Czy jako nauczyciele znamy swoją rolę w kształtowaniu uwagi uczniów?
Czy sami potrafimy pracować nad swoją uwagą podczas zajęć z uczniami?

W języku łacińskim *adsum animus* „uważam" znaczy „jestem obok umysłu", „pomagam umysłowi". **Uwaga to zdolność umysłowa, dzięki której możemy kontrolować swoje działania w każdej dziedzinie, nie tylko w procesie uczenia się**. Efektywne funkcjonowanie wymaga współistnienia wielu mechanizmów – jednym z nich jest uwaga. Poza nią do procesów regulujących nasze czynności[32] zaliczamy między innymi wspomniane wcześniej emocje i motywacje.

Efektywne wykonanie wielu czynności nie może się odbyć bez zaangażowania uwagi. Napisanie powyższych rozważań, ale też ich przeczytanie i poddanie refleksji nie byłoby możliwe bez prawidłowo funkcjonującej uwagi zarówno autora jak i czytelników. Uwaga związana jest bowiem z naszym spostrzeganiem, poznawaniem i świadomością. To ona w dużej mierze decyduje o sukcesie, który osiągamy w życiu prywatnym i zawodowym.

[32] Czynności rozumiane są tu jako zorganizowane działania idące w kierunku osiągnięcia określonego celu.

ważne informacje

„Niektóre wybitne osoby wcale nie mają wyższej od innych inteligencji, lecz po prostu niezwykłą łatwość koncentracji".

„Geniusz – to przede wszystkim uwaga".

Najbardziej interesuje nas nauczycieli zapewne to, co zrobić, aby uczniowie w sposób prawidłowy posługiwali się uwagą podczas lekcji, aby słuchali przekazywanych treści i przetwarzali je, a zdobyte wiadomości i umiejętności wykorzystywali w rozwiązywaniu problemów. To bardzo trudne i odpowiedzialne zadanie.

Powinniśmy uświadomić sobie fakt, iż rola nauczyciela w pracy nad uwagą uczniów nie polega tylko i wyłącznie na nawoływaniu do „uważnego" zachowania, ale podąża w kierunku sterowania uwagą w oparciu o rzetelną wiedzę psychologiczną. Jako nauczyciele powinniśmy znać mechanizmy regulujące zachowania uczniów, aby móc opracować, zaplanować, zorganizować świadome działania, aby mieć wpływ na modelowanie tych zachowań, w zakresie gospodarowania również uwagą.

Jest to o tyle ważne, że świat, który nas otacza zasypuje lawiną informacji, migających obrazów, kusi mniej lub bardziej istotnymi bodźcami. Funkcjonowanie w tym natłoku wymaga dobrze rozwiniętych procesów selekcjonowania i pobierania z otoczenia bodźców, które są nam potrzebne tu i teraz. W przeciwnym wypadku zdani jesteśmy na życie w niewoli bodźców przypadkowych, w atmosferze przestymulowania, co wprowadza w nasze życie chaos i nieuporządkowanie.

Wyobraźmy sobie następującą sytuację:

Otrzymujemy propozycję wygłoszenia referatu dla grupy dorosłych osób. Spróbujmy przeanalizować myśli, które zrodzą się w naszym umyśle przed wystąpieniem. Zadamy sobie zapewne pytanie: Na kim tak naprawdę spoczywa główny obowiązek zadbania o to, aby wykład został uważnie wysłuchany? Na nas czy na słuchaczach? Jeśli zależy nam na tym, aby chciano nas posłuchać, to zdecydowanie na nas. Każdy z nas zastosuje cały wachlarz zachowań, aby zwrócić uwagę zarówno na siebie, co jest ważne, ale nade wszystko na treść i formę wystąpienia. Zapewne zadbamy o swój wygląd, o ciekawy sposób przekazu, przygotujemy prezentację multimedialną, zastosujemy odpowiednią intonację głosu, będziemy utrzymywać rzeczowy kontakt ze słuchaczami oraz cały czas kontrolować poziom uwagi swojej i słuchaczy, a przekazywanie treści będziemy przeplatać chwilami nasyconymi humorem, dowcipem, aby pozwolić odetchnąć na chwilę naszemu umysłowi. Będziemy tak postępować mimo świadomości, że siedzą przed nami dorośli ludzie, którzy potrafią sterować swoją uwagą.

Takie samo zadanie czeka nas w momencie, kiedy stajemy przed uczniami! Nie ukształtujemy ich uwagi nakazując im „uważanie", bo to jest szkoła, lekcja, bo tak trzeba, bo w przeciwnym wypadku pojawi się wpis w dzienniczku. Jeśli konieczne jest postaranie się o uwagę dorosłych, to tym bardziej należy zadbać o uwagę uczniów. Zwłaszcza tych młodszych, u których jest ona jeszcze płynna zarówno w obszarze rodzajów jak i cech.

Pomocne, przydatne, praktyczne…
W codziennej pracy powinniśmy:
– dbać o dobry i rzetelnie przygotowany przekaz;
– posiąść odpowiednią wiedzę na temat rozwoju i funkcjonowania uwagi na określonych etapach rozwoju psychofizycznego uczniów;
– robić wszystko, aby mobilizować, podtrzymywać, skupiać i sterować uwagą uczniów;
– organizować warunki pracy poprzez dobór odpowiednich metod;
– stwarzać efekt radości wynikający z uważnej pracy, tak, by uczeń zrozumiał, że poziom uwagi zależy przede wszystkim od niego, a my mu tylko w tym pomagamy;
– nie obawiać się momentów rozluźnienia w trakcie przekazywania nawet tych trudnych treści.

L.S. Wygotski twierdził, że **uwaga to proces, który rozwija się w wyniku interakcji społecznej**[33]. Myśl ta wyraźnie akcentuje fakt, że uczeń, z którym się spotkamy jest jeszcze w drodze do wykształcenia się kompetencji uwagowych. Sam tego nie osiągnie, potrzebny jest dorosły, aby wędrówka do celu przebiegała zgodnie z psychologicznymi prawami. Pozytywne zmiany w procesach uwagi nie dokonują się w sposób naturalny tylko dlatego, że uczeń uczęszcza do szkoły i spędza w niej kilka godzin dziennie.

Dziecko przychodzi na świat z zalążkiem uwagi, która ma szansę rozwinąć się pod warunkiem, że jego zachowaniem będą kierować początkowo mądrzy rodzice, a następnie równie mądrzy nauczyciele. Wspólna praca da efekt w postaci uwewnętrznienia zewnętrznych oddziaływań.

Uwaga podobnie jak inne czynności umysłowe jest procesem. Kształtuje się w drodze rozwoju, czyli przechodzi charakterystyczne etapy zależne od etapu rozwojowego młodego człowieka. Inną jakością uwagi posługują się dzieci przedszkolne, inną szkolne w młodszym wieku, inną starsze dzieci, a jeszcze inną dorośli. Znajomość tejże jakości uwagi na poszczególnych etapach rozwoju ucznia, może nie zapewnia, ale w dużym stopniu warunkuje pojawienie się dobrych efektów w pracy nad jego uwagą.

Pewna nauczycielka poszła na zastępstwo do nieznanej sobie klasy. Po wejściu do sali ujrzała przed sobą dzieci grzecznie siedzące w ławkach. Siedziały wyprostowane z zanurzonymi w jej postaci oczyma. Była tym widokiem bardzo zaskoczona, gdyż prowadząc lekcje w swojej klasie miała wrażenie, że ruszają się nawet ściany.

– Idealna klasa – pomyślała w pewnym momencie.

W trakcie czytania uczniom tekstu opowiadania, prowokowała ich problemowymi pytaniami: Co sądzicie o …, Jakie jest wasze zdanie na temat…, Czy uważacie, że… itd.

Rozmowa z dziećmi była trudna, pytania odbijały się od ścian sali.

W pewnym momencie powiedziała:

– Proszę podnieść dowolną rękę do góry.

Garstka dzieci wykonała polecenie, reszta nadal patrzyła na panią. Nauczycielka zmartwiła się, mimo że klasa „była przecież taka grzeczna".

– Wymaga sporo pracy nad uwagą – pomyślała.

Uczniowie wspomnianej klasy nauczyli się zapewne pozorować uwagę, wysyłając sygnały behawioralne, które dawały nauczycielom złudzenie, że uważają i możliwość spokojnego

[33] W. Dobrołowicz, op. cit., s. 19

przedstawienia tematu. Pozorowana uwaga była niewątpliwie przejawem zewnętrznego przystosowania się do wymagań szkoły. Lubimy przecież spokojnych, słuchających w milczeniu uczniów. Zadawanie pytań, dyskutowanie nawet na temat, nie zawsze jest mile widziane.

Może warto jednak pomyśleć, że **nie zawsze uczeń, który się kręci, wierci to uczeń, który nie uważa**. Pozorna nieuwaga bywa często źle interpretowana. **Są dzieci, u których ruch jest warunkiem koniecznym w procesie uczenia się.** Warto wziąć to pod uwagę pisząc uwagę – *Nie uważa na lekcji*.

Uwaga to nie tylko kierowanie i skupianie naszego wzroku na przedmiotach czy czynnościach, to coś zdecydowanie więcej. **Praca nad uwagą to ciągłe prowokowanie uczniów do bycia w środku wydarzeń, a nie obok.**

ważne informacje

Co na to definicje uwagi?

„Uwaga jest mechanizmem, dzięki któremu spostrzegamy tylko część bodźców docierających do organów zmysłów, przypominamy sobie tylko część informacji zakodowanych w pamięci, uruchamiamy tylko jeden z wielu możliwych procesów myślenia i wykonujemy tylko jedną z wielu możliwych do wykonania reakcji".

Według S. Szumana „Uwaga jest takim stanem i poziomem aktywności nerwowej w korze mózgowej, który przygotowuje, a następnie podtrzymuje sprawną pracę organizmu w zakresie jego poznawczej orientacji i celowej działalności w świecie otaczającym".[34]

Powyższe ujęcia wyraźnie akcentują, że uwaga to nie tylko uczenie spostrzegania bodźców, ale stwarzanie podczas zajęć wielu okazji do tego, aby działać w oparciu o to, co się słyszy i widzi, aby prowokować do aktywności będącej odpowiedzią na stawiane pytania, problemy.

Pamiętajmy, że uczeń nie przychodzi do szkoły po to, aby popatrzeć jak ciężko pracuje jego nauczyciel. **Wprowadzanie ucznia w stan racjonalnego pobudzenia, ciągłe podtrzymywanie poziomu jego aktywności,** wydaje się zabiegiem koniecznym w procesie pracy nad jego uwagą.

ważne informacje

Aby zrozumieć, czym jest uwaga, należy uświadomić sobie jej podstawowe funkcje:

- czujność, czyli zdolność do długotrwałego oczekiwania na pojawienie się bodźca i wychwycenia go z wielu innych;
- selekcja, czyli wybór z wielu pojawiających się w danej chwili właściwych bodźców, zachowań, reakcji, czynności;
- przeszukiwanie, czyli ciągłe badanie pola recepcyjnego w celu poszukiwania bodźca spełniającego wyznaczone kryterium;
- ukierunkowanie, sterowanie, czyli doprowadzenie naszej aktywności do celu mimo rozpraszających bodźców płynących z zewnątrz i wewnątrz naszego ciała. Sterowanie uwagą w czynności nakierowanej na cel, to bardzo cenna cecha uwagi. Gdyby nie ta zdolność nie poradzilibyśmy sobie w otaczającym świecie, jako, że żadne bodźce nie działają na nas w izolacji.

[34] S. Szuman *Aktywizowanie i kształtowanie uwagi dowolnej uczniów na lekcjach*, PZWS, Warszawa 1961

Do pewnej nauczycielki przyszła inna nauczycielka, która żaliła się na swoją nową klasę mówiąc, że jest ona niezwykle trudna i męcząca.

– A co takiego robi ta klasa? – spytała pewna nauczycielka.

– Wyobraź sobie, że wchodzę na lekcję, mówię im co mają zrobić i czym się mają zająć. Powinni pracować, a oni ciągle pytają, ciągle coś, no i nie posiedzisz sobie! – odpowiedziała.

– To normalna klasa, skoro nie posiedzisz – zaśmiała się pewna nauczycielka.

Jeśli chcemy, aby uczniowie dobrze gospodarowali swoją uwagą, to nie ma mowy o posiedzeniu. **Zadaniem nauczyciela jest ciągłe dbanie o skupianie, mobilizowanie, podtrzymywanie i sterowanie uwagą ucznia.**

Pomocne, przydatne, praktyczne…
Zadania nauczyciela w pracy nad uwagą ucznia
Skupianie:
- przejrzysta i logiczna struktura przekazywanych treści;
- odpowiednia ilość opracowywanego materiału podczas jednostki lekcyjnej;
- dbanie o właściwy stosunek treści obrazowych, konkretnych, namacalnych do werbalnych;
- ograniczenie dystraktorów, czyli bodźców rozpraszających;
- ciągłe przeciwdziałanie zajęciom ubocznym uczniów na lekcji;
- zachowanie atmosfery spokoju podczas zajęć;
- dbanie o to, aby samemu być skupionym i dobrze zorganizowanym, nasze rozproszenie i chaos działają na uczniów jako bodziec rozpraszający.

Mobilizowanie:
- bardzo ważny jest początek lekcji, czyli uświadomienie uczniom celów, konkretnych zadań, które stoją przed nimi;
- uświadomienie stopnia ważności przekazywanych treści, czy też kształconych umiejętności;
- wytwarzanie pozytywnego nastawienia do pracy;
- informowanie o stopniu trudności opracowywanego zagadnienia;
- stosowanie nauczania idącego w kierunku rozwiązywania problemów, sytuacji nietypowych, a nie opieranie się jedynie na wykładowej formie przekazu.

Podtrzymywanie:
- pozytywna emocjonalność nauczyciela;
- urozmaicenie środków przekazu;
- wysyłanie podtrzymujących komunikatów, dodających otuchy: W tym zadaniu łatwo popełnić błąd, ale poradzicie sobie…, Nie jest to łatwe, ale wspólnie damy radę… Rozumiem, że może to sprawiać trudność, ale poradzimy sobie…;
- rzeczowy i życzliwy kontakt wzrokowy z uczniami;
- uwzględnienie przerw i chwil wytchnienia podczas zajęć.

Sterowanie:
- wnikliwa obserwacja stanu uwagi uczniów;
- reagowanie na oznaki zmęczenia;
- prawidłowa interpretacja zachowania uczniów (pamiętajmy o wspomnianej wcześniej pozorowanej uwadze i pozornej nieuwadze);
- utrzymywanie w polu widzenia wszystkich uczniów, jako, że dzieci w tym wieku łatwo ulegają bodźcom rozpraszającym i wymagają ciągłego bycia obok.

5.2. Z uwagą o rodzajach uwagi

Opierając się na dotychczasowym dorobku literatury psychologicznej nie można podać jednoznacznej klasyfikacji typów uwagi. Wśród wielu koncepcji na pierwszy plan wysuwa się dychotomiczny podział uwagi na:

- **reaktywną, mimowolną, bodźcową,** czyli odruchy, nawyki, przyzwyczajenia, reagowanie na bodźce silne w ujęciu fizycznym i biologicznym;
- **kognitywną, dowolną, wolicjonalną,** czyli uwagę będącą regulatorem celowego działania.

Czwartoklasista z przyjemnością „korzysta" z jednej i drugiej uwagi. Lubi być zaskakiwany atrakcyjnym bodźcem, który zaciekawia, ale nie wolno nam na tym poprzestawać. Uwaga jest mechanizmem, dzięki któremu wybieramy bodźce, ale ważne z punktu widzenia jednostki. Jeśli nasze starania o uwagę poprzestaną tylko na zaciekawieniu, po którym nastąpi pustka, jesteśmy skazani na porażkę. Przypomnijmy sobie lekcję z balonami. Atrakcyjny bodziec mimowolnie przykuł uwagę uczniów, ale dalsza część zajęć była na tyle atrakcyjna, że pojawiła się uwaga wynikająca z woli i chęci uczniów do pracy. O tym powinien pamiętać każdy nauczyciel pracujący z dziewięciolatkiem.

W pracy dzieci podczas zajęć o kolorach pojawiła się również **uwaga wtórna**[35]. Występuje ona wówczas, gdy pracujemy z silnym zaangażowaniem. Jesteśmy wtedy tak zaaferowani działaniem, skupieni na tym, co robimy, że nic nie jest w stanie nas rozproszyć. Mimo dystraktorów jesteśmy zdolni do długotrwałego działania. Warunkiem koniecznym wystąpienia tego rodzaju uwagi jest zainteresowanie, motywacja i pozytywne emocje towarzyszące aktywności zadaniowej.

Pomocne, przydatne, praktyczne…

Zadania nauczyciela w pracy nad uwagą wtórną ucznia to:

- zadbanie o efekt zaciekawienia;
- pamiętanie o tym, że nowość, odmienność i nietypowość zazwyczaj budzi zaciekawienie;
- zapewnienie pozytywnego wzmocnienia efektów pracy uczniów już w początkowej fazie ich działania;
- prowadzenie zajęć, podczas których uczniowie mają poczucie sprawstwa i współdecydowania o przebiegu procesu edukacyjnego;
- planowanie zajęć tak, aby opierały się one na własnej aktywności uczniów.

ważne informacje

Bardzo interesujący i pouczający z pedagogicznego punktu widzenia jest podział uwagi zaproponowany przez W. Dobrołowicza[36]. Autor wyróżnia następujące rodzaje uwagi:

- percepcyjno-recepcyjną, która dominuje u uczniów wówczas, gdy słuchają, oglądają, czytają;
- polisensoryczną czyli wielozmysłową zależną od kanału odbioru informacji;
- umysłową, która odpowiada za selekcję pomysłów rozwiązań, kontrolowanie czynności umysłowych, przezwyciężanie inercji myślowych będących barierą w twórczym działaniu, sterowanie przebiegiem czynności wykonawczych podczas aktywności zadaniowej.

[35] W. Dobrołowicz, op. cit.

[36] Tamże

Jakie zadania przed nami?

Nie wystarczy mieć oczy i uszy otwarte, aby odbierać informacje. Interpretacja sensorycznych wrażeń, jest możliwa dopiero wtedy, gdy z pamięci i myślenia zrodzi się myśl zwrotna, która pozwoli na interpretację tego, co wyłoniliśmy drogą zmysłów.

Istotą pracy nad uwagą percepcyjno-recepcyjną jest dbałość o to, aby to, czego słucha, co ogląda i co czyta uczeń nie było jednokierunkowym przepływem informacji. Ważna jest więc rola aktywności ucznia w procesie ich odbioru. Sprzyjają temu sytuacje problemowe organizowane w trakcie przekazywania treści.

O ile tylko to możliwe dbajmy o to, aby uczeń czytał, słuchał w sytuacji zadaniowej, w sytuacji, w której będzie poszukiwał odpowiedzi na postawione przez nauczyciela pytania, problemy.

Pewna nauczycielka bardzo lubi lekcje, podczas których prowokuje uczniów do ćwiczeń polegających na tym, że przeczytanie tekstu i zrozumienie, a rozumienie jest według niej częścią procesu czytania, jest wstępem do dalszej pracy. Nauczycielka lubi, gdy uczniowie czytają w określonym celu i mają tego świadomość. Kiedy przygotowuje dla uczniów jakikolwiek materiał i zależy jej na tym, aby był on przeczytany z uwagą, nadaje mu nietypową formę skłaniającą do aktywnego zapoznania się z jego treścią. Tak pewnego dnia przebiegała wspólna praca nad utworem poetyckim:

- Treść wiersza nauczycielka podzieliła na fragmenty[37].
- Każdy uczeń otrzymał zestaw karteczek, na których fragmenty te były zapisane. Zadaniem było ułożenie wiersza według własnej, dowolnej koncepcji tak, aby w odczuciu danej osoby brzmiał najlepiej. Tylu ilu uczniów, tyle było różnych pomysłów.
- Następnie nauczycielka przeczytała wiersz w oryginalnej formie, a każdy miał okazję do porównania swojego pomysłu z wersją autora.

Radości było mnóstwo i wtedy, gdy wersja ucznia była zbliżona do autorskiej koncepcji i wtedy, gdy stanowiła wyjątkowe, bo własne ujęcie.

Spróbujmy pobawić się wierszem tak, jak uczniowie.

A potem, po koncercie,
zobaczysz na niebie tęczę!

Czy wiesz, że deszcz jest muzyką?

Posłuchaj deszczowych nutek
i nuć z nim melodię niezwykłą,

co koi i rodzi smutek...

To szeptem kałużom coś prawi,
to w rynnach nucić zaczyna,

Czy wiesz, że deszcz jest muzyką?

na skrzypcach i pluszcze, szumi, szeleści...

a każdy liść drzewa to klawisz
wielkiego, mokrego pianina!

Posłuchaj deszczowej pieśni,
gdy gra za twym oknem

[37] P. Łosowski *Kolorowy rok*, Agencja Wydawnicza Varsovia, Warszawa 1988

Szkoła jest miejscem, w którym w niedostateczny sposób uwzględnia się kolejny rodzaj uwagi – uwagę polisensoryczną. Preferencje w zakresie odbioru informacji przez receptory powinny być uwzględniane w realizacji różnych zadań edukacyjnych. Różnice indywidualne są tu wyraźnie zaznaczone, jako, że zdolności zauważania i regulowania czynności za pomocą bodźców wzrokowych, słuchowych czy dotykowych są indywidualną preferencją człowieka[38]. My natomiast oczekujemy, aby uczniowie uczyli się w określony, najlepiej w ten sam sposób. Osoby, które nie pasują do przyjętego modelu, które mają problem z przyswajaniem wiedzy przekazywanej na przykład w formie wykładu, postrzegane i oceniane są jako gorsze.

Bardzo ważna dla każdego nauczyciela jest znajomość **stylu uczenia się** uczniów, gdyż daje ona możliwość zrozumienia tego, jak podejść do każdego z nich i uszanować jego indywidualność. Dla każdego inny zmysł jest najważniejszy. Jedni szybciej się uczą, gdy widzą, inni, gdy słyszą, jeszcze inni muszą wszystkiego dotknąć, czy ruszać się w czasie zdobywania informacji.

Niezgodność profilu uczenia się ze sposobem nauczania skazuje nas z góry na porażkę. Dlatego też bezpiecznie jest przystępując do planowania zajęć pamiętać o tym, aby w proces poznawania świata przez ucznia angażować wszystkie jego zmysły na każdym etapie kształcenia. Uczniowie będą się wtedy koncentrować nie na tym czego się uczą, ale jak się uczą. Pozwolimy tym sposobem młodym ludziom odkryć, który sposób preferują, aby przy posiadanych umiejętnościach osiągnąć najwyższy poziom swojego rozwoju.

Metoda wielozmysłowego nauczania szanuje indywidualny styl uczenia się, synchronizuje pracę obu półkul mózgowych, jeśli jeszcze do procesu uczenia wprowadzimy działanie i wynikający z niego ruch, sytuacja będzie wręcz idealna do pracy z dziewięcioletnim uczniem.

Pomocne, przydatne, praktyczne…
nauczyciel, rozwija uwagę wielozmysłową:
- organizując zajęcia, podczas których da uczniom możliwość zdobywania wiedzy czy umiejętności angażując w proces poznania różne zmysły;
- szanując to, że u każdego z nas w procesie uczenia inny zmysł jest najważniejszy – jedni wolą słuchać, inni muszą zobaczyć, jeszcze inni nauczą się, gdy dotkną, a są też tacy, którzy muszą i dotknąć, i zobaczyć, i posłuchać;
- stwarzając uczniom okazję do tego, aby mieli możliwość odkrywania, który sposób uczenia się jest dla nich najlepszy.

Z procesami intelektualnymi związana jest **uwaga umysłowa.** Sterowanie czynnościami umysłowymi, między innymi myśleniem, to zadanie uwagi umysłowej. To dzięki niej optymalnie funkcjonujemy w obszarze czynności intelektualnych.

ważne informacje
Główne funkcje uwagi umysłowej to:
- selekcja pomysłów rozwiązywania problemów,
- podejmowanie decyzji intelektualnych,
- przezwyciężanie inercji myślowych i nastawień powodujących sztywność myślenia
- sterowanie przebiegiem czynności percepcyjno-recepcyjnych podczas aktywności zadaniowej.

[38] C. Hannaford, *Profil dominujący,* Międzynarodowy Instytut Neurokinezjologii Rozwoju Ruchowego i Integracji Odruchów, Darlington 2003, s. 17

Dziewięciolatek czeka na sytuacje, w których sprowokujemy go do pracy nad uwagą umysłową, na przykład w sytuacji pracy z tekstem będącym nośnikiem informacji. Powinniśmy dbać o to, aby uczniowie nie byli bezkrytyczni w stosunku do tekstu, aby nie uczyli się treści na pamięć, ale, aby byli zdolni do refleksji, dostrzegali ukryte problemy, błędy czy braki informacji. Ideałem byłoby, gdyby tekst autora był inspiracją do twórczej i kreatywnej pracy. Mówilibyśmy wtedy o najwyższym poziomie uwagi umysłowej. Tymczasem prowadzenie zajęć typu: Ja mówię, a wy słuchacie… sprzyja jedynie odtwórczemu działaniu. Praca nad uwagą umysłową, wiąże się z nauczaniem dziecka zwracania uwagi na stosunki, zależności, przyczyny i skutki.

Pewna nauczycielka lubi prowadzić lekcje, podczas których formułuje zadania w różny sposób, aby polecenia miały różną treść. Przygotowując na przykład zadania tekstowe, teksty polonistyczne, czy przyrodnicze, bardzo często nie podaje ich w formie jasnej i oczywistej. Zastanawia się, jak je zaprezentować, aby stymulowały uwagę umysłową, która steruje czynnością myślenia. Oto materiał przygotowany na lekcję przyrody traktującej o żabie:

Rozwój żaby

Samica składa 700-4500 jaj bez starannego wyboru miejsca.

Rozwój kijanki odbywa się w wodzie, dzięki licznym przystosowaniom do tego środowiska.

Przeobrażenie to trwa przez kilkadziesiąt dni i zależy od temperatury wody i ilości pokarmu. Małe, mierzące 1-1,5 cm długości żabki masowo opuszczają wodę w czerwcu.

Skrzek tworzy galaretowate skupiska. Z zapłodnionego jaja powstaje larwa nazywana kijanką.

Okres godowy żab przypada na wczesną wiosnę. Samice i samce można spotkać nawet od połowy lutego w zbiornikach wodnych.

Kijanka ma kształt wrzecionowaty, posiada ogon, skrzela zewnętrzne, a następnie wewnętrzne, jeden obieg krwi.

W czasie wzrostu i rozwoju kijanki następują liczne zmiany przystosowujące ją do życia na lądzie. Pojawiają się płuca, kończyny oraz zmienia się układ krwionośny, szkielet, układ moczowy.

Natychmiast po łączeniu się par i złożeniu skrzeku dorosłe osobniki żaby opuszczają wodę i aż do późnej jesieni żyją na lądzie.

W odpowiednio sprowokowanej rozmowie wszyscy doszli do wniosku, że tekst jest nieuporządkowany i chaotyczny. Każdy więc, aby przygotować się do dalszej pracy, musiał wziąć do ręki nożyczki, pociąć tekst na paseczki i uporządkować tak, aby był spójny, logiczny i czytelny. Gdy uczniowie wykonali zadanie wstępne, rozpoczęła się dalsza praca. Teksty do innych ćwiczeń, na przykład ortograficznych, uczniowie otrzymywali w podobnej formie.

Gdy przygotowywała natomiast tekstowe zadania matematyczne dotyczące na przykład obliczeń pieniężnych, przedstawiała je uczniom w następującej formie:

Zadanie 1:

Od taty dostałeś dwa banknoty po 10 zł, a od mamy monety pięciozłotową i dwuzłotową. Zrobiłeś zakupy za 19 zł. Jaką kwotą teraz dysponujesz?

Zadanie 2:

Basia idąc do sklepu miała banknot dwudziestozłotowy. Kupiła batonika za 4 złote i czekoladę za 7 złotych. Ile pieniędzy ma teraz Basia?

Zadanie 3:
Marek miał 12 złotych. Kupił książkę za 10 zł i pióro za 5 zł. Ile otrzymał reszty?

Zadanie 4:
Jacek kupił ołówek, który kosztował ○ złotych i zeszyt za ▲ złotych. Kasjerka wydała mu □ złotych. Jaki banknot podał Jacek kasjerce?

Zadanie 5:
W skarbonce było 50 złotych, siostra wyjęła z niej 12 złotych, a brat 9 złotych.
Jaka kwota jest teraz w skarbonce?

Sztywność myślenia bardzo często wynika z monotonii, schematu czy nudy. Taka sztywność może ograniczać ucznia, nawet do tego stopnia, że inne polecenie uniemożliwia rozwiązanie zadania. Na egzaminach, w podręcznikach i w życiu polecenia będą formułowane w różny sposób i uczeń musi nauczyć się elastyczności. Twórcze myślenie rodzi się w drodze prowokacji intelektualnej. Warto więc podczas zajęć o tym pamiętać. Oczywiście nie wszyscy uczniowie poradzą sobie z tego typu zadaniami, ale nie zwalnia nas to z podejmowania prób i organizowania sytuacji, w których nauczą się wyczulenia na to, co czytają i w jaki sposób będą podchodzić do rozwiązywania problemów. Refleksyjność kształtuje się zawsze w kontekście aktywnego przetwarzania treści, które są tak skonstruowane, że nie uczą sztywnego interpretowania informacji w sposób bezrefleksyjny[39].

Pomocne, przydatne, praktyczne…
Co może zrobić nauczyciel, aby rozwijać uwagę umysłową:
- pomiędzy treści dobrze znane, przewidywalne wplatajmy treści, które nie pasują do szablonu;
- po rozwiązaniu problemu jedną metodą podajmy uczniowi zadanie, które zmusza do szukania innej metody rozwiązania;
- nagradzajmy działania mające znamiona oryginalności;
- prowokujmy do tego, aby uczeń nie zadawalał się pierwszym rozwiązaniem;
- pozwalajmy na zadawanie pytań;
- sami wychodźmy poza schematy warunkując w ten sposób uwagę umysłową uczniów.

Rzecz o cechach uwagi

Rozwój uwagi u dzieci jest ściśle powiązany z procesem dojrzewania systemu nerwowego, zwłaszcza ośrodka pobudzania i hamowania. Z powyższym rozwojem związane jest dojrzewanie poszczególnych właściwości uwagi. Gdy myślimy o uczniu, który ma problemy z uwagą, używamy zapewne określenia: *Ma zaburzenia koncentracji uwagi*. Należałoby zapytać: *Skąd taka pewność, że koncentracji tylko i wyłącznie?* Uwaga charakteryzuje się przecież sześcioma cechami i każda z nich odgrywa istotną rolę w procesie uczenia się. Zaangażowanie się w wykonanie czynności, ukazuje, w jaki sposób właściwości te uaktywniają się, aby sprostać wykonaniu określonego zadania lub powodują, że niedoprowadzamy aktywności do oczekiwanego celu.

[39] T. Maruszewski, *Psychologia poznania,* GWP, Gdańsk 2001, s. 111-112

ważne informacje

Właściwości uwagi ucznia mające wpływ na proces uczenia się:

Zakres uwagi pozwala na rozpoznawanie i przyswajanie mniejszych lub większych ilości obiektów, treści, działań podczas danego aktu uwagowego.

Pomocne, przydatne, praktyczne…

Rozwój zakresu uwagi zależy od:

- nastawienia i odpowiedniego przygotowania ucznia do odbioru bodźców;
- powiązania prezentowanych elementów w spójne całości;
- urozmaicania metod podawanej wiedzy;
- stopnia jasności prezentowanego materiału;
- poziomu czytelności i jasności wydawanych poleceń.

Jeżeli powiemy: *Proszę wyjąć książkę, otworzyć ją na 67 stronie, przeczytać zadanie 3 i odpowiedzieć na pytanie do zadania*, możemy spotkać się z kolejnymi pytaniami o to, co trzeba zrobić. Pojemność uwagi dziewięciolatka wymaga od nas uporządkowania przekazywanych treści i podawania ich w odpowiednich porcjach.

ważne informacje

Głębia uwagi pozwala na zaangażowanie procesów umysłowych w rozwiązywanie problemu. Jest tym głębsza im bardziej pobudzamy i stymulujemy procesy intelektualne.

Pomocne, przydatne, praktyczne…

Uczeń odda się zadaniu bezgranicznie jeśli będzie ono interesujące, pozwalające na kreatywność, dające możliwość zaproponowania własnych rozwiązań i jeśli będziemy osobą motywującą do dalszej pracy, zwłaszcza wtedy, gdy pojawi się problem.

ważne informacje

Podzielność uwagi pozwala na jednoczesne zajmowanie się różnymi wątkami, przedmiotami, czynnościami, pozwala na przechodzenie z jednej aktywności do drugiej bez utraty orientacji w całości wykonywanych czynności.

Przerzutność uwagi pozwala na łagodne i celowe przejście od kontrolowania jednej czynności do zarządzania drugą.

Pomocne, przydatne, praktyczne…
Rozwój podzielności i przerzutności uwagi zależy od:
- stopnia zautomatyzowania czynności wykonywanych przez ucznia równocześnie lub naprzemiennie;
- trudności zadań, które uczeń ma wykonywać równocześnie;
- poziomu pobudzenia ucznia, jeśli jedno zadanie jest zbyt trudne, na pewno ucierpi na tym drugie, które ma być wykonywane równocześnie lub naprzemiennie;
- kontroli przez nauczyciela momentu, w którym wymagamy od dziecka podzielności i przerzutności uwagi;
- spójności działań podczas zajęć.

Młodsze dzieci mają jeszcze problem z podzielnością i przerzutnością uwagi. Często są w stanie skupić się tylko na jednej czynności i dlatego też nie usłyszą, co mają zrobić w domu w trakcie pakowania tornistra! Kiedy zajmą się jedną aktywnością wymagają pomocy nauczyciela, aby się z niej wyrwać i zająć kolejnym zadaniem, zwłaszcza wtedy, gdy jest ona ciekawa i interesująca!

ważne informacje
Koncentracja uwagi pozwala na ukierunkowane działanie podporządkowane konkretnemu celowi w oderwaniu się od wszystkiego, co nie ma z tym działaniem związku.

Pomocne, przydatne, praktyczne…
Aby rozwijać koncentrację uwagi należy:
- zadbać o ograniczenie bodźców rozpraszających: na przykład odpowiednie urządzenie sali zwłaszcza w obszarze, w którym przebywa nauczyciel prezentując różne pomoce dydaktyczne i materiały niezbędne do zrozumienia tematu;
- uczyć uważnego słuchania i czytania;
- stwarzać atmosferę bezpieczeństwa emocjonalnego;
- stosować komunikaty podtrzymujące uwagę;
- prowokować do aktywnego spostrzegania;
- stymulować koncentrację poprzez wysyłanie pozytywnych komunikatów;
- zadbać, aby materiał zawierał elementy nowości;
- akcentować ważne i istotne kwestie.

Dzieci dziewięcioletnie wykazują dobrą koncentrację uwagi, ale wymagają ciągłej stymulacji! Często trzeba im pomóc wskazując palcem, oznaczając zakreślaczem to, co muszą przeczytać, zapisać, zapamiętać oraz zadbać o sprzyjające warunki odbioru zanim się wyda polecenie!

ważne informacje

Trwałość uwagi odpowiada za czas, w który jesteśmy w stanie skoncentrować się na pracy nad zadaniem.

Pomocne, przydatne, praktyczne…

Rozwój trwałości uwagi zależy od:

- zrozumienia, że niemożliwe jest długie i intensywne utrzymywanie uwagi w pełnej gotowości;
- zrozumienia, że po czasie skupienia konieczny jest czas w postaci rozkojarzenia czy wręcz chwilowego wyłączenia.

Dzieci dziewięcioletnie wykazują stosunkowo krótki czas skupiania uwagi – niektóre już po kilkunastu minutach wymagają dyscyplinowania i czasu na odbudowanie zużytych zasobów uwagowych!

I jeszcze jedna uwaga na koniec...

Każdy z nas, a więc i uczeń, dysponuje określoną pulą uwagi. Tę pulę dzieli na różne zadania, które wykonuje w trakcie zajęć. Musi więc w ciągu dnia dawkować swój wysiłek poznawczy związany z wykonywaniem wielu różnych zadań. Każde dodatkowe zadanie, dodane do aktualnie wykonywanego, pochłania zasoby uwagi i prowadzi do ogólnego pogorszenia w ich realizacji[40]. Nie dzieje się tak w sytuacji, kiedy to przynajmniej jedna z czynności jest dobrze zautomatyzowana i wyuczona. Staje się dobrze opanowaną, dzięki procesowi uczenia się, w drodze wielokrotnego powtarzania. Uwewnętrzniamy pojedyncze elementy czynności po to, aby połączyć je później w całość.

Pomocne, przydatne, praktyczne…

Rozwój puli uwagi zależy od:

- zachęcania dzieci do rozwiązywania zadań wykraczających poza schematy myślowe;
- podtrzymywania uwagi w przypadku, gdy pojawiają się trudności;
- uświadamiania uczniom znaczenia ich pracy;
- naprowadzania dzieci na pomysły rozwiązania zadania;
- wkraczania w momencie, gdy uczeń rezygnuje z rozwiązania poprzez pozytywne wzmacnianie i motywowanie do dalszej pracy.

[40] T. Maruszewski, op. cit., s. 111-112

Pamiętamy wszyscy doskonale, że najpierw kreśliliśmy znaki literopodobne, następnie w liniaturze próbowaliśmy sił z kreśleniem elementów liter, potem dopiero pisaliśmy litery, słowa…Nie można burzyć tego porządku. Jeśli od razu zbyt wiele, jeśli chaotycznie, jeśli bez właściwego utrwalenia tego, na czym będziemy bazować dalej, nie ma mowy o dobrym gospodarowaniu uwagą przez ucznia. Szybko, w ten sam sposób dzień po dniu, w nieporządku – to zła droga do kształtowania uwagi ucznia.

Za siedmioma górami, za siedmioma lasami przyszła na świat mała dziewczynka. Jak na bajkową krainę przystało, zaraz po urodzeniu dziecko odwiedziło sześć wróżek. Każda z nich podarowała jej dobrą cechę. Były to: otwartość, cierpliwość, pasja, stanowczość, poszanowanie drugiego człowieka i czytelność.

Dziewczynka dorastała, aż w końcu nadeszły jej 18. urodziny.

W dniu uroczystości oznajmiła wszem i wobec:

- Zostanę nauczycielką.

Goście westchnęli głośno, ale cóż, przyjęli decyzję z pokorą. Dzisiaj są z niej dumni, gdyż jest bohaterką powyższego opracowania. Istnieje naprawdę.

6. Przykłady projektów. Edukacja w działaniu

Ewa Radanowicz, Elwira Stawska, Grażyna Jadaszewska, Paweł Bernat

Szkoła stanowi istotny element życia każdego człowieka. W jaki sposób będziemy mówić o niej i pamiętać zależy od doświadczeń, które nas w niej spotykają. Dziecko rozwija się w wielu sferach, nie tylko przyswaja pojęcia, ale również nabiera wrażliwości, uczy się sposobu odbierania świata i otoczenia.

ważne informacje

Fajnym pomysłem na szkołę przyjaźnie wymagającą jest edukacja w działaniu, która ma na celu naukę poprzez działanie na wszystkie zmysły dziecka. Jest to doskonały sposób na rozwijanie twórczych możliwości dziecka, działania, które rozwija jego wyobraźnię i sprawia, że proces edukacji przebiega w atmosferze radości.

W codziennej pracy nauczyciela i szkoły napotykamy na różne problemy i myślimy o sposobach ich rozwiązania. Szukamy odpowiedzi na ważne i trudne pytania dotyczące rozwoju dziecka, odkrywania jego możliwości i talentów, w konsekwencji projektujemy zmiany.

Skutkiem naszych przemyśleń, wynikających z wielu doświadczeń w pracy z dziećmi, opartych na projektowaniu okazji edukacyjnych według formuły proponowanej przez Ryszarda Łukaszewicza, poprzez własne doświadczenia i sposoby dotarcia do ucznia, jest powstanie autorskiego projektu edukacyjnego pt: „Stół mądrości". W nim umieszczona została cała podstawa programowa z edukacji humanistycznej i matematyczno-przyrodniczej. Skupiliśmy się na kompetencjach kluczowych, w które należy wyposażyć dzieci. Treści programowe zostały podzielone na dziesięć tematycznie powiązanych ze sobą działów realizowanych w dwóch blokach tematycznych. Każdy blok tematyczny zaczyna się wspólnymi warunkami wyjściowymi, których zwieńczeniem jest wykonanie przez uczniów zadania otwartego. Dalej pracujemy warsztatowo stawiając na działanie uczniów.

Tytuły zrealizowanych przez nas działów tematycznych do projektu pt. „Stół mądrości":

1. „Głos mają dzieci" – 12 godz. lekcyjnych
2. „Świat ukryty w słowach" – 30 godz. lekcyjnych
3. „O bagażu z niedomkniętej walizki" – 24 godz. lekcyjne
4. „Nasza chatka jak rodzinna matka" – 24 godz. lekcyjne
5. „Wielki kartograf i jego tajemnice" – 24 godz. lekcyjne
6. „Od Dedala i Ikara po podróże w kosmos"- 24 godz. lekcyjne
7. „Od wielkiego wybuchu po podróże na Marsa" – 18 godz. lekcyjnych
8. „O tajemnicach w drogach, dróżkach i ścieżkach zaklętych" – 36 godz. lekcyjnych
9. „Kięga przyjaciół przyrody" – 18 godz. lekcyjnych
10. „Świat możliwości" – 18 godz. lekcyjnych

Zaplanowany projekt zakłada wspólne działanie uczniów z klas czwartych i piątych.

W projekcie uczestniczyli uczniowie klas IV-V, którzy działali w dwóch grupach: humanistycznej i matematyczno-przyrodniczej. Grupy były mieszane pod względem wieku. Miało

to swoje dobre skutki. Uczniowie starsi w trakcie zajęć grupowych przyjmowali rolę liderów, chętnie pomagali młodszym. Dzielili zadania, dzięki czemu praca przebiegała sprawniej. Fakt iż uczniowie nie byli oceniani spowodowało, że się nie bali. Czytali tekst do końca i ze zrozumieniem. Pracowali w dobrym rytmie. Przejawiali większą dokładność w wykonywaniu zadań. Stawali się bardziej kreatywni. Akceptowali drugą osobę w zespole, proponowane formy organizacyjne. Interesowali się ciekawostkami i dobrze je zapamiętali. Kreatywnie podchodzili do problemów. Chętnie uczestniczyli w zajęciach warsztatowych.

ważne informacje

Mocną stroną edukacji w działaniu jest to, że nauczyciele mają możliwość swobody działania i tworzenia sytuacji ciekawych dla uczniów. Mogą pracować technikami, na które w czasie lekcji nie byłoby czasu. Uczniowie mają szansę poznawania nowego materiału w ciekawy sposób. Bieżące prezentowanie efektów pracy powoduje zainteresowanie wszystkich członków społeczności szkolnej tym co powstaje w trakcie zajęć.

Pracując nad powstaniem projektu założyliśmy sobie zadania do realizacji i określiliśmy cele.

ZADANIA

1. Poprawimy efekty kształcenia w II etapie edukacyjnym.
2. Nauczymy dzieci tworzenia strategii, planowania, doboru odpowiednich środków, wyciągania wniosków.
3. Rozbudzimy aktywności i chęć poszukiwania u dzieci.
4. Ugruntujemy wiedzę i umiejętności uczniów.
5. Rozwiniemy umiejętność opisywania świata.
6. Rozwiniemy umiejętność stawiania pytań.

CELE

1. Rozwijanie umiejętności czytania i rozumienia pojęć, sensów dosłownych i przenośnych.
2. Rozwijanie umiejętności poszukiwania informacji.
3. Rozwijnie umiejętności wypowiadania się w mowie, piśmie, obrazie.
4. Rozwijanie umiejętności dostrzegania i analizowania chronologii zdarzeń.
5. Rozwijanie umiejętności odpowiadania na proste pytania postawione do tekstu źródłowego, planu, mapy, ilustracji; pozyskiwania informacji z różnych źródeł oraz selekcjonowania i porządkowania ich.
6. Rozwijanie umiejętności stawiania pytań dotyczących przyczyn i skutków wydarzeń historycznych i odpowiadanie na nie.
7. Kształtowanie nawyku dociekliwego badania rzeczywistości (postawa badawcza).
8. Kształtowanie umiejętności przewidywania przebiegu wybranych zjawisk i procesów przyrodniczych, wyjaśniania prostych zależności między tymi zjawiskami i procesami.
9. Rozwijanie umiejętności rozwiązywania problemów, ustalania kolejności czynności prowadzących do rozwiązania problemu, wyciągania wniosków z kilku informacji podanych w różnej postaci.

PRAKTYCZNA REALIZACJA PROJEKTU EDUKACYJNEGO „ŚWIAT UKRYTY W SŁOWACH"



Każdy nowy dział rozpoczyna się tzw. „warunkami wyjściowymi", których zadaniem jest wprowadzenie dzieci w odpowiedni klimat, nastrój i wzbudzenie ich ciekawości. Powinny one być dla dzieci niespodzianką i zaskoczeniem.

Drugim etapem jest zadanie otwarte, które poświęcone jest na konkretne działanie, czasami jest to praca w grupie, innym razem jest to praca indywidualna. Zadanie otwarte może kończyć się w trakcie jednego zajęcia, lub być rozłożone w czasie (długoterminowe). Temu tematowi poświęciliśmy 15 godzin lekcyjnych w bloku humanistycznym i 15 godzin w bloku matematyczno-przyrodniczym.

Warunki wyjściowe

Tym razem niespodzianką, którą przygotowaliśmy były „żywe obrazy". Do realizacji warunków wyjściowych potrzebny nam był projektor, muzyka Jeana Michaela Jarra. Przygotowaliśmy również suknie z białego płótna. Zaciemniliśmy pomieszczenie (hol szkoły). Kilkoro uczniów ubraliśmy w suknie i ustawiliśmy na tle ciemnej ściany. Z projektora wyświetlaliśmy na sukniach dzieci obrazy z życia dzieci na całym świecie. Pokazywaliśmy dzieci w różnych sytuacjach życiowych, na różnych kontynentach, w czasie wojny i pokoju, w nieszczęściu i radości. Muzyka potęgowała nastrój i i skłaniała do refleksji nad samym sobą.



Chodziło o to aby zmusić do zadawania pytań: jaki jestem, jakie jest moje życie, na co mam wpływ i co mogę zmienić wokół siebie i w swoim środowisku? Odkrywania swoich mocnych stron.

Zadanie otwarte

Po warunkach wyjściowych nadszedł czas na zadanie otwarte. Tym razem dzieci miały na przygotowanych wcześniej, wyciętych z szarego papieru sylwetkach postaci ludzkich stworzyć plakat, na którym opowiedzą o sobie i zareklamują siebie. Do wykonania plakatu posłużyły różne materiały i techniki plastyczne. Dzieci same decydowały o formie i sposobie wyrażenia siebie. Na koniec podsumowanie, czyli czas na komentarz dzieci i ich refleksje.

Kolejne pięć tygodni poświęciliśmy na realizację warsztatową tematu wiodącego „Świat ukryty w słowach".





ŚWIAT UKRYTY W SŁOWACH – WARSZTAT HUMANISTYCZNY
(język polski, historia, plastyka)

Zajęcia warsztatowe zaczęły się od prezentacji multimedialnej – historia pisma. Następnie uczniowie otrzymali teksty o historii pisma, po czym do tekstu układali w grupach test czytania ze zrozumieniem, następnie wymienili testy między sobą. Po ich rozwiązaniu wspólnie z nauczycielem sprawdzili odpowiedzi. Realizacja zajęła 135 minut.

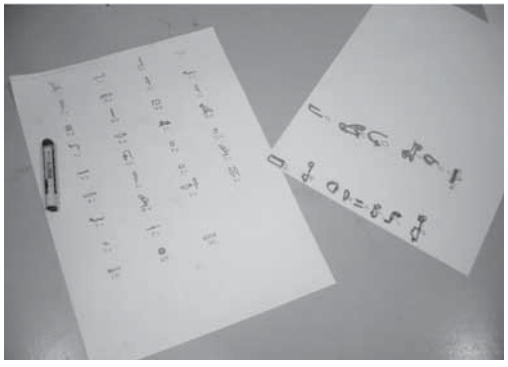
Kolejny etap zajęć warsztatowych poświęcony był historii. Uczniowie wskazywali na osi czasu okresy pojawienia się różnego rodzaju pisma (Mezopotamia, Chiny, Egipt, Majowie). Wyszukiwali na mapie miejsca, w których się ono pojawiło, zaznaczali je za pomocą symboli.

Pozostały czas poświęciliśmy na działania plastyczne. Uczniowie otrzymali alfabet polski przetłumaczony na hieroglify. Każdemu z nich daliśmy również kawałek gliny, z którego uformował tabliczkę. Za pomocą wykałaczki na wykonanej wcześniej tabliczce uczniowie zapisywali hieroglifami imię i nazwisko.

Po wykonaniu tego zadania przyszedł czas na znaki chińskie. Dzieci dostały arkusze białego papieru, pędzle i tusz. Przygotowaliśmy alfabet polski przetłumaczony na znaki chińskie. Zadaniem uczniów było przełożenie swojego imienia i nazwiska na język chiński zgodnie z jego zasadami. Wcześniej dzieci dowiedziały się, że w kulturze chińskiej pisanie jest jednocześnie wielką sztuką, ściśle związaną z kontemplacją i skupieniem. Zadbaliśmy również o podkład muzyczny (muzyka chińska), który wprowadził grupę w odpowiedni nastrój.

Ostatnie działanie odnosiło się do projektowania. Każde dziecko miało zaprojektować inicjały w bardzo dekoracyjny sposób np. motyw haftu na chusteczkę.

Wszystkie prace zostały zaprezentowane na ścianach szkolnego holu. Przez kilka tygodni były jego ozdobą, jednocześnie stanowiły rodzaj galerii.




Komentarz jak było

Zajęcia budzą zawsze wiele emocji. Najwięcej trudności sprawiło tłumaczenie swojego imienia i nazwiska na znaki chińskie. Świetnie sprawdziło się zadanie z glinianymi tabliczkami, które po wysuszeniu zostają utrwalone przez wypalenie w piecu. Dzieci porównywały swoje znaki, chwaliły się kto miał najdłuższe imię i komu było najtrudniej je zapisać w danym systemie. Czas biegł nieubłaganie i nie wiadomo kiedy zadzwonił dzwonek.

ŚWIAT UKRYTY W SŁOWACH – WARSZTAT PRZYRODNICZO- MATEMATYCZNY

Do przeprowadzenia zajęć przyrodniczych przygotowaliśmy materiały i przybory takie jak: mikroskopy, szkiełka mikroskopowe, pojemniki do pobrania próbki wody, kartki do rysowania, ołówki, tematyczne pozycje książkowe o organizmach mikroskopowych żyjących w wodzie.

Czas realizacji 1,5 godziny lekcyjnej, zajęcia prowadził nauczyciel matematyki i przyrody.

Zajęcia warsztatowe w tym bloku zaczęły sie od wyjścia nad jezioro, w celu pobrania próbek wody. Podzieliliśmy uczniów na pięć grup. Każdą grupę wyposażyliśmy w słoiczki przewiązane sznurkami. Dzieci pobierały próbki z różnych miejsc jeziora. Jedna grupa pobierała wodę z brzegu jeziora, inna z pomostu, jeszcze inna z drugiego krańca jeziora, na brzegu którego znajdowały się budynki gospodarskie. Celem pobrania próbek była ocena stanu czystości wód oraz „obejrzenie świata w kropli wody".

Po przyjściu do laboratorium uczniowie badali pobrane próbki: oglądali je, wąchali, oceniali PH wody stosując papierki lakmusowe. Dzieci wskazały różnice w wyglądzie próbek np.: *woda przy budynkach gospodarskich była bardziej mętna i zanieczyszczona. Jej zapach był bardzo nieprzyjemny, kwasowość również była wysoka.*

Następnie przygotowywaliśmy preparaty mikroskopowe według ustalonych zasad i instrukcji. Preparaty zostały umieszczone pod obiektywem mikroskopu. Uczniowie wyszukiwali organizmów w preparatach, po czym wykonali w grupach rysunki oglądanych preparatów. Trzeba tutaj podkreślić, że zadanie nie należy do łatwych. Może zaistnieć sytuacja, w której nie uda się odnaleźć organizmów w danej próbce. Tym razem zadanie skończyło się sukcesem. Powstały bardzo ciekawe „portrety pierwotniaków".

Kolejnym krokiem w postępowaniu było wyszukiwanie informacji w różnych źródłach na temat środowiska życia pierwotniaków (encyklopedie, internet, przewodniki tematyczne o środowisku wodnym). „Portrety pierwotniaków" zaprezentowaliśmy w szkolnej galerii (hol szkoły).

Pozostały czas poświęciliśmy zajęciom matematycznym, które wymagały przygotowania prezentacji multimedialnej na temat „Inne systemy zapisywania liczb w systemie dziesiątkowym" oraz przygotowaniu kart pracy do obliczeń. W trakcie prezentacji uczniowie zapoznali się z różnymi systemami zapisywania liczb (system rzymski, Majów, babiloński, egipski).

Następnie każdy uczeń otrzymał kartę pracy, w której musiał zapisać ważną datę historyczną w systemie rzymskim oraz zapisać proste działania matematyczne w systemie Majów. Kolejne zadania dotyczyły praktycznego zapisu dat w systemie rzymskim.

HIEROGLIFY EGIPSKIE
RZYMSKI SYSTEM ZAPISYWANIA LICZB
I = 1, V = 5, X = 10, L = 50,
C = 100, D = 500, M = 1000.
SYSTEM MAJÓW
SYSTEM BABILOŃSKI

KARTA PRACY
Znaki rzymskie

ZAPIS RZYMSKI	WYDARZENIE	ZAPIS ARABSKI
CMLXVI	Chrzest Polski	
	Odkrycie Ameryki przez Krzysztofa Kolumba	1492
MCMXXXIX	Początek II wojny światowej	
MCDX	Bitwa pod Grunwaldem	
	Powołanie Komisji Edukacji Narodowej	1773
MCMXX	Cud nad Wisłą	
	Wylądowanie pierwszego człowieka na Księżycu	1969

ZAPISZ ZA POMOCĄ ZNAKÓW RZYMSKICH:

1. **dzisiejszą datę .....**
2. **datę rozpoczęcia roku szkolnego .....**
3. **datę swojego urodzenia .....**
4. **datę zakończenia roku szkolnego.....**
5. **liczbę uczniów w klasie .....**
6. **liczbę dni roku kalendarzowego.....**

JAKIE IMIONA PRZEDSTAWIAJĄ PONIŻSZE SYMBOLE ?
W miejsce liczb arabskich wpisz rzymskie

50 o 50 ek .....
Ja 100 ek .....
Wa 100 ek .....
1000 a 100 iek .....
To 1000 ek .....
O 50 ek .....
1000 arek .....
500 arek .....

ZAPISZ ZA POMOCĄ CYFR ARABSKICH:

XXIV = ...	**CXXX = ...**	**MMDXLV = ...**
XLI = ...	**CXLVII = ...**	**MCCLXIII = ...**
LXXX = ...	**CDLXII = ...**	**CMXCIV = ...**
XCV = ...	**DCXC = ...**	**DCCCXX = ...**

Komentarz jak było:
Dzieci pracowały z dużym zaangażowaniem. Największe emocje budzi zawsze badanie próbek pod mikroskopem. Trudność sprawiło dzieciom na początku odnalezienie życia w kropli wody. Nauczyły się, że prawdziwego badacza cechuje cierpliwość, dociekliwość i wy-

trwałość. Uczniowie wystąpili w roli prawdziwych badaczy. Padała masa pytań. Była to świetna zabawa.

Zajęcia okazują się doskonałym sposobem na utrwalenie pisowni dat, nazw miesięcy, dat urodzenia.

PRAKTYCZNA REALIZACJA PROJEKTU EDUKACYJNEGO „KSIĘGA PRZYJACIÓŁ PRZYRODY"

Warunki wyjściowe

Wyobraź sobie, że pewnego dnia przychodzisz do szkoły. Twój nauczyciel zabiera was na wycieczkę nie widomo dokąd. Po drodze orientujesz się, że idziecie do lasu. Wchodzicie coraz głębiej i dalej. Rozglądacie się wokół. W pewnym momencie gdzieś między drzewami widać dym, podchodzicie po cichu bliżej – stoi szałas, skradacie się powoli i zza drzewa wychodzi tajemnicza postać. W długich zielonych szatach, w pelerynie z liści, na głowie kapelusz ozdobiony polnym zielem. Ogarnia was strach – osoba wygląda dziwnie i groźnie, zastanawiacie się kto to jest. Sprawa wyjaśnia się szybko. To spotkanie z „Duchem lasu", tym razem w ten oto sposób zaplanowaliśmy uczniom **WARUNKI WYJŚCIOWE.**

Duch lasu opowiedział dzieciom swoją historię, o swoich problemach i o tym co go najbardziej martwi. Okazało się, że jest bardzo samotny. Brakowało mu przyjaciół. Kogoś kto troszczyłby się o przyrodę, martwił się losem fauny i flory, tym, że giną pewne gatunki. Dzieci były bardzo przejęte. Nawiązał się dialog. Zadeklarowały swoją pomoc. Pomysłom nie było końca. Sprzątanie lasu, naprawa mrowiska, przygotowanie tablic przypominających o zachowaniu w lesie ciszy, niedeptanie grzybów i kwiatów, dokarmianie zwierząt zimą itp. Duch lasu był zachwycony. Wyszedł na przeciw oczekiwaniom dzieci. Zaproponował, że skoro chcą przyjaźni i sami ofiarują pomoc, to on ma propozycję aby stworzyć KSIĘGĘ OBSERWACJI PRZYRODY. Uczniowie zgodzili się z wielkim entuzjazmem. Zaprosili nowego przyjaciela do szkoły na prezentację wykonanej Księgi.

Zadanie otwarte

Po tak przygotowanych warunkach wyjściowych przyszedł czas na zadanie otwarte. Duch lasu podzielił dzieci na trzy grupy. Każda grupa miała za zadanie zebrać po sześć najbardziej charaktrystycznych roślin i ziół dla danego środowiska przyrodniczego. Dzieci dostały do rąk zestaw badawczy: plastikowy woreczek, małą łopatkę i lupę. Grupy ruszyły w teren: na łąkę, na pole, trzecia grupa została w lesie.

Po powrocie wszyscy poszli do biblioteki. Tam miały za zadanie wyszukać informacji na temat zebranych okazów. Podczas pracy uczniowie korzystali z różnych źródeł informacji: encyklopedii, przewodników tematycznych, atlasów roślin oraz inernetu.

Nadszedł czas na prezentację prac. Duch lasu stawił się w progach szkoły zgodnie z obietnicą. Dzieci opowiadały o swoich zbiorach, tłumaczyły zastosowanie ziół, przedstawiały ciekawostki o roślinach.

Gość był bardzo zadowolony z pracy swoich nowych przyjaciół. Księga powędrowała do biblioteki szkolnej i korzystają z niej młodsi i starsi koledzy, szczególnie w trakcie zajęć przyrodniczych.

Po wraunkach wyjściowych, na które przeznaczono 135 minut nadszedł czas warsztatowy. „Księdze przyjaciół przyrody" poświęciliśmy trzy kolejne spotkania w blokach humanistycznym i przyrodniczo-matematycznym, każde spotkanie trwało 135 minut.

KSIĘGA PRZYJACIÓŁ PRZYRODY – WARSZTAT HUMANISTYCZNY
język polski, historia, plastyka

Już dwa tygodnie wcześniej zadzwoniliśmy do sekretariatu Wójta, aby umówić się na wizytę w Urzędzie Gminy. Do spotkania przgotowaliśmy się bardzo solidnie. Dzieci wcześniej opracowały pytania, na które chciały uzyskać odpowiedź. Chodziło o to aby zebrać jak najwięcej informacji związanych z gminą, powiatem i samą wsią Radowo Małe.

Uczniowie ruszyli wyposażeni w długopisy i notatniki. Wójt czekał punktualnie. Potraktował nas bardzo poważnie. Zostaliśmy przyjęci w sali konferencyjnej. Zasiedliśmy na miejscu radnych gminy, wokół okrągłego stołu. Wójt był doskonale przygotowany do rozmowy z nami. Zaczął od prezentacji swojego urzędu. Opowiedział dzieciom o roli wójta. Zdał relację z tego, co udało mu się w bieżącym roku wykonać oraz mówił o planach rozwoju gminy.

Przyszedł czas na zadawanie pytań. Wójt kolejno udzielał głosu. Niektóre pytania dotyczyły bardzo trudnych spraw. Nie było żadnej tremy, dzieci zadawały pytania spontanicznie, bez zahamowań. Wszyscy notowali odpowiedzi.

Czas spotkania upłynał bardzo miło i szybko. Wójt pożegnał się z nami serdecznie. Wróciliśmy do szkoły.

Nadszedł czas warsztatowy. Uczniowie, podzieleni na grupy, mieli opisać wizytę u Wójta, używając różnych form wypowiedzi pisemnej: sprawozdanie, wywiad, opowiadanie z dialogiem, opis sytuacji. Zadanie zostało wykonane, każda grupa prezentowała swoją wypowiedź na forum.

Kolejnym działaniem było wykonanie mapy mentalnej. Poszły w ruch kredki, markery, farby itp. Każda grupa w jak najciekawszy sposób prezdentowała zebrane informacje. Mapy były bardzo atrakcyjne pod względem wyrazu plastycznego. Wynikało z nich wiele informacji np.: powierzchnia zalesienia, wymienione cieki wodne i zbiorniki wodne, okoliczne zabytki, atrakcje turystyczne.

Komentarz jak było

Nic co fajne nie przychodzi łatwo. Nauczyciele musieli dobrze się przygotować aby warsztat przebiegał sprawnie. Dla uczniów było to nowe doświadczenie, zostali potraktowani jak dorośli, uczyli się kultury dyskusji, zadawania pytań, oczekiwania na odpowiedzi. Prawdziwa wojna toczyła się jednak w czasie pracy warsztatowej. Każde z nich chciało przeforsować swój pomysł na wygląd mapy i zawarte w niej treści. To wielka sztuka wybrać lidera i dogadać się w grupie zwłaszcza kiedy ma się 11-12 lat, tak aby wypracować wspólne dzieło. Czasami nie można obejść się bez negocjatora czyli nauczyciela, który pozwala łagodnie rozwiązać problem. Po ukończeniu dzieła satysfakcja bywa ogromna, szczególnie wtedy kiedy najciekawsza wypowiedź pisemna trafia do gazetki szkolnej, a wszystkie mapy mentalne zostały zaprezentowane na szkolnym holu i cieszyły się zainteresowaniem innych uczniów.

KSIĘGA PRZYJACIÓŁ PRZYRODY
WARSZTAT MATEMATYCZNO-PRZYRODNICZY

Tydzień przed działaniami warsztatowymi dzieci zostały poproszone aby każde z nich zebrało informacje z różnych źródeł, na temat Wolińskiego Parku Narodowego.

Uczniowie przygotowali się solidnie. Zostali podzieleni na grupy, których zadaniem było wykonanie ulotki reklamującej Woliński Park Narodowy. Rozłożyliśmy przygotowane materiały i środki plastyczne: brystole, kredki, farby, kolorowe papiery, gazety, ulotki reklamowe. Liderzy grup otrzymali instrukcje do pracy. Zawierała ona cztery wyznaczniki, które powinny

znaleźć się w ulotce: dane liczbowe (powierzchnia parku, rok założena), nazwy chronionych roślin i zwierząt, atrakcje turystyczne, hasło reklamowe.

Przyszedł czas na podsumowanie dorobku grup, które kolejno prezentowały swoje prace.

Matematyka to królowa nauk – często o tym ostatnio słyszymy. Nie mogło więc obejść się bez części matematycznej. Przygotowaliśmy atrakcyjne zadania związane ściśle z częścią przyrodniczą. Praca dalej przebiegała w zespołach, ich zadaniem było zorganizowanie jednodniowej wycieczki do Wolińskiego Parku Narodowego. Liderom grup rozdano plany wycieczki oraz aktualny cennik biletów do parku. Należało opracować kosztorys wycieczki, policzyć ile będą kosztowały bilety do parku dla całej grupy (z ulgą), obiad, przejazd.

Instrukcja do części matematycznej

Zadanie

Przeczytaj uważnie i wykonaj poniższe zadanie.

Uczniowie koła przyrodniczo-ekologicznego wybierają się na jednodniową wycieczkę do Międzyzdrojów do Wolińskiego Parku Narodowego.

Plan wycieczki:

– Wyjazd z Radowa Małego godz. 8.00
– Zwiedzanie Muzeum Przyrodniczego w Międzyzdrojach
– Projekcja filmu przyrodniczego pt. „Flora i fauna Wolińskiego Parku Narodowego"
– Obiad (w restauracji Muszelka)
– Zwiedzanie Rezerwatu Pokazowego Żubrów (Zagroda Żubrów)
– Spacer po Międzyzdrojach
– Wyjazd około godz. 18.00

Oblicz koszt wycieczki, jeżeli grupa liczy 37 uczniów pod opieką trzech nauczycieli.

Uwaga. W nagrodę za przeprowadzenie konkursu ekologicznego dla klas młodszych Komitet Rodzicielski opłacił koszt przejazdu. Uczniowie korzystają z biletów ulgowych.

Wykonaj obliczenia i wyniki wpisz do tabeli.

Koszt wycieczki

Oferta	Koszt zł
Muzeum Przyrodnicze	
Film przyrodniczy	
Rezerwat Pokazowy Żubrów	
Obiad	
Koszt przejazdu	
Razem	

Woliński Park Narodowy Cennik biletów

Muzeum Przyrodnicze	Bilet normalny (od osoby)	9 zł
	Bilet ulgowy (od osoby)	6 zł
	Opiekunowie	Wstęp bezpłatny
Film przyrodniczy	Bilet dla całej grupy	55 zł
Rezerwat Pokazowy Żubrów	Bilet normalny (od osoby)	6 zł
	Bilet ulgowy (od osoby)	3 zł
	Opiekunowie	Wstęp bezpłatny

Restauracje Cennik

Restauracja Kapitan	Śniadanie	7,50 zł
	Obiad	20,00 zł
	Kolacja	8,00 zł
Restauracja Muszelka	Śniadanie	6,50 zł
	Obiad	15 zł
	Kolacja	6,50 zł
Restauracja Bursztyn	Śniadanie	6,00 zł
	Obiad	23,50 zł
	Kolacja	7,00 zł

Koszt wycieczki

Oferta	Koszt zł
Muzeum Przyrodnicze	37 x 6 zł = 2 2 2 zł
Film przyrodniczy	55 zł
Rezerwat Pokazowy Żubrów	37 x 3 zł = 1 11 zł
Obiad	40 x 15 zł = 6 0 0 zł
Koszt przejazdu	…….
Razem	222 zł + 55 zł + 111 zł + 600 zł = 988 zł

Komentarz jak było

Dzieci do powierzonego zadania podeszły bardzo poważnie. Laboratorum zasypane było materiałami dotyczacymi Wolińskiego Parku Narodowego. Śmialiśmy się, że dobrze iż stoły mają kamienne nogi, bo inaczej mogłyby nie utrzymać zawartości blatów. Naprawdę było z czego wybierać. Jakość ich pracy zależała od ich przygotowania. Fajnie jest widzieć, że uczniowie mają tego świadomość i że porafią wykazać się odpowiedzialnością. Ulotka jest bardzo krótką formą wypowiedzi i trudno jest uczniowi zdecydować o tym co jest najistotniejsze spośród wielu informacji. Najwięcej przyjemności sprawiało dzieciom tworzenie rekamowych rymowanek i wierszyków. Prześcigały się w pomysłach. Wszystkie ulotki zaprezentowane zostały młodszym klasom w czasie edukacji przyrodniczej.

Uczniowie mogli też przekonać się, że matematyka przekłada się na życie codzienne, kiedy trzeba coś wyliczyć, przewidzieć i zaplanować.

7. Organizacja czasu i przestrzeni w szkole

Ewa Radanowicz






7.1. Przestrzeń

Poruszając się w świecie ludzi, przedmiotów i zdarzeń przeżywamy chwile radości i smutku. Pod ich wpływem doświadczamy niepokoju i strachu lub błogości i bezpieczeństwa. Budzą one w nas różne emocje a otaczający „świat" znacząco wpływa na nasze życie. Nie bez znaczenia jest fakt w jakim miejscu przebywamy i jakich spotkamy tam ludzi.

Może warto przyjrzeć się tym miejscom i ludziom? Zastanowić się jakim językiem do nas przemawiają?

Takim miejscem jest na pewno szkoła. Ona przemawia do nas swoimi własnymi językami. Może być dla nas miejscem do którego, czasami nie wiedzieć czemu, chętnie lub niechętnie przychodzimy. Może być również miejscem magicznym i przyjaznym, miejscem spotkań ludzi, sytuacji i przeżyć. Oby pozytywnych, takich, które „uskrzydlają", pomagają przetrwać i dają wiarę, że mogę zmienić świat, swój świat.

Bez wątpienia szkoła jest miejscem edukacji, która zwykle kojarzy nam się z działaniami na rzecz rozwoju intelektualnego. Trud naszej pracy rozpoznamy po efektach/owocach w postaci wiedzy i związanych z nią umiejętności. Mało w tym miejsca na emocje, przeżycia i doświadczania, a przecież to one dają nam poczucie bezpieczeństwa, uznania i wyzwalają potrzebę samorealizacji. Często stają się motorem napędowym do nauki, budząc chęć do poznawania świata i ludzi.

Myśląc o tym, jakie reakcje zachodzą między dzieckiem a światem lub dzieckiem a dorosłymi myślmy również o tym, że przestrzeń i jej organizacja może mieć charakter społeczny. Może sprzyjać różnym interakcjom, rozmowom, nawiązywaniu kontaktów lub przeciwnie może je blokować, a nawet uniemożliwiać.

W codziennej „gonitwie" mało jest miejsca na myślenie o przestrzeni w edukacji. A przecież ona może mieć charakter kulturowy. Może stać się obszarem świadomie używanym i kształtowanym. Może być składnikiem programu/pomysłu na szkołę, który będzie zawierał nasz światopogląd, będzie koncepcją lokalizacji wartości, wiedzy i wyobrażeń, w których ludzie prowadzą swoje codzienne czynności.

Prezentując wypracowany przez nas[41] model kształtowania przestrzeni i organizacji pracy chcę pokazać, że marzenia się spełniają, chodź czasem potrzebują dużo czasu, różnych doświadczeń, ludzi i splotu wydarzeń. Przypadkowe spotkanie z prof. R. Łukaszewiczem i doktorem K. Leksicą, wędrówki do różnych miejsc i szkół, sytuacje życia codziennego szkoły

[41] Zespół Szkół Publicznych w Radowie Małym

w której pracuję, chęć nauczycieli do zmian i dużo determinacji pozwoliły na odważne wdrażanie pomysłów, nie tylko w obszarze dydaktycznym, wychowawczym, ale również w przestrzeni i organizacji pracy.

A zatem poznajmy się lepiej, dowiedzmy się jakich języków używamy w codziennej pracy z dzieckiem.

W szkole przebywamy bardzo dużo czasu. Mamy tu do spełnienia ważne obowiązki. To w jakich warunkach się uczymy, jaka panuje tu atmosfera nie jest bez znaczenia dla dziecka i jego rozwoju. Rozwoju nastawionego na rozwijanie wyobraźni, budzenie uczuć i wrażliwości, wspieranie kreatywności.

Sprzyjający klimat oraz różne możliwości prezentowania swojej pracy daje dziecku poczucie odpowiedzialności i sprawstwa we współtworzeniu miejsca odpowiedniego do działania, miejsca za które czujemy się odpowiedzialni i identyfikujemy się z nim.

Wchodząc do szkoły już na progu witają nas kolorowe ptaki, wiszące u sufitu, które migają szklanym oczkiem, wprowadzając nas w pogodny i ciepły nastrój. Korytarze wypełnione są plastycznymi opowieściami o realizowanych przez nas edukacyjnych podróżach. Każde miejsce ma swój klimat i temat, o którym chce opowiadać. Ulubionym miejscem wszystkich jest sklep kolonialny, w którym można poznać zapachy i smaki świata. Wisi tu mapa opowiadająca o tym skąd przybyły do nas przyprawy. W centralnym miejscu sklepu, gdzie stoją meble pomalowane w afrykańskie motywy możemy „dotknąć" tych smaków i zapachów. Możemy razem z uczniami usiąść przy stole i wypić herbatę lub po prostu pogadać z kolegą.

Szkolne korytarze są miejscem, w którym odbywamy różne tematyczne spotkania, jak również prezentujemy na nich swoją pracę. Na pierwszym piętrze mamy miejsce na sprawy wychowawcze i tzw. forum, do którego zapraszamy ciekawych ludzi lub rozmawiamy na tematy społeczne. Na parterze znajduje się tzw. „stodoła", przy której dobrze bawimy się, odbywamy spotkania z różnych okazji. Tutaj razem muzykujemy, czytamy książki, recytujemy wiersze, tworzymy nasz świat.

W piwnicach jest miejsce na aktywność artystyczną, świetlicę i dużo różnych tablic, na których uczniowie mogą pisać, rysować i „tworzyć" wszystko to co nie będzie obrażało innych.

W innej części szkoły najmłodsi uczniowie mają na korytarzu starą kuchnię, aptekę z domowymi lekami oraz kącik, w którym mieszkają rybki, żółw i rosną różne rośliny.

Wszędzie stoją stare kanapy i fotele. To miejsce na odpoczynek, pomyślenie ... jak w domu. Można pooglądać i poczytać uczniowskie relacje z zajęć i warsztatów tematycznych, przygotować swoją wystawę prac artystycznych.

7.2. Pracownie tematyczne

Tak naprawdę nie chodzi o to jak urządzimy klasę, pracownię, kącik tematyczny. Bardziej chodzi o to, żeby tworzyć je zgodnie z potrzebami uczniów i nauczycieli.

Pomocne, przydatne, praktyczne…

Warto dokonać „inwentaryzacji" zasobów ludzkich, ich możliwości i potencjału. Nie bójmy się nietypowych i niekonwencjonalnych rozwiązań. To one będą dodawały nam siły i wiary w możliwość osiągnięcia sukcesu. Zmiana, którą wprowadzimy będzie wynikała z realnych potrzeb i oczekiwań. Poprawi warsztat pracy, usprawni jego organizację, spowoduje, że szkoła stanie się ciekawa a czasem nawet zaskakująca!

W naszej szkole znalazły się różne typowe i nietypowe rzeczy, powstały pracownie, z których korzystają wszyscy. Pracownie artystyczne: witrażu, ceramiki, ręcznego czerpania papieru, filcowania. Pracownie tematyczne do realizacji zadań projektowych np. *graty i antykwariaty*, laboratorium codzienności.

Wyobraź sobie, że jest tak: za zamkniętymi drzwiami klas kryją się różne niespodzianki, sale i pracownie tematyczne, przestrzeń szkoły zorganizowana na potrzeby szybkiej i sprawnej realizacji codziennych działań z uczniami.

Rozwiązania mogą być różne. Może ich być tyle ile jest szkół, osób, pomysłów.

Dla przykładu prezentujemy **projekt „Edukacja w działaniu"**, składający się z trzech bloków tematycznych. To autorski program pracy warsztatowej, spójny z zatwierdzonymi programami nauczania w naszej szkole. Projekt realizowany jest w ciągu 1 roku.





Pierwszy blok tematyczny „Bajkami budujemy życie"

W sali teatralnej, w której znajduje się scena, profesjonalne oświetlenie i nagłośnienie, zebrany jest duży zestaw różnych rekwizytów. Realizujemy tutaj blok tematyczny „Bajkami budujemy życie". Głównym celem podejmowanych działań jest zdobywanie takich kompetencji kluczowych jak:

- praca w grupie,
- słuchanie i dyskutowanie,
- prezentowanie się,
- kształtowanie postaw wobec siebie, rodziny, szkoły, otaczającego dziecko środowiska przyrodniczego.

Wbrew pozorom wcale nie chodzi tu o teatr. Bardziej o sytuacje, które rozwijają wyobraźnię, wyzwalają kreatywność, uczą samodzielności. Budują poczucie bezpieczeństwa, pozwalają na zdobywanie doświadczeń, z których dziecko będzie korzystało w różnych sytuacjach życia codziennego. Realizowane są przede wszystkim treści języka polskiego, przyrody, plastyki i muzyki. Odbywają się spotkania z ciekawymi ludźmi, miejscami i zdarzeniami.

Drugi blok tematyczny „Podróżami odkrywamy tajemnice"

Sala podróży wyposażona została w słowniki, przewodniki, encyklopedie, komputery z podłączeniem do Internetu, mapy, atlasy, globusy, w czarodziejskie dywaniki, walizki, pamiątki z podróży oraz inne przedmioty pomagające zrozumieć związek człowieka z przyrodą (kompasy, barometry, kalendarze). Celem głównym bloku tematycznego „Podróżami odkrywamy tajemnice" jest zdobywanie takich kompetencji kluczowych jak:

- uczenie się,
- poszukiwanie wiedzy z różnych źródeł,
- praca w grupie.

W czasie nauki i zabawy uczniowie poznają prawa przyrody, odkrywają jej tajemnice. Realizowane są tu przede wszystkim treści przyrody, matematyki, techniki. Przeprowadzane są doświadczenia, eksperymenty i hodowle. Odbywają się wycieczki i spotkania z ciekawymi ludźmi. W czasie nauki i zabawy uczniowie poznają prawa przyrody, odkrywają jej tajemnice.

Trzeci blok tematyczny „Zmysłami doświadczamy świata"

Sala kuchenna to najprawdziwszy aneks kuchenny, w którym znalazło się całe podstawowe wyposażenie kuchni i jeszcze więcej. Pachnie tu nie tylko przyprawami, ale też wspomnieniami, działaniami i planowaniem przyszłości. Głównym celem bloku tematycznego „Zmysłami doświadczamy świata" jest zdobywanie takich kompetencji kluczowych jak:

- uczenie się,
- praca w grupie,
- branie odpowiedzialności za rezultaty, planowanie i ocenianie własnej pracy,
- przyjmowanie właściwych postaw społecznych w domu, klasie i grupie rówieśniczej.

Tu uczymy myślenia naukowego, matematycznego, czytania i twórczego rozwiązywania problemów. W czasie nauki i zabawy uczniowie uczą się obsługi podstawowych urządzeń domowych, poznają zasady BHP w domu i szkole. Doświadczają i poznają świata oraz wyjaśniają zjawiska zachodzące w przyrodzie i życiu człowieka. Poznają zasady życia rodzinnego, uczą się odpowiedzialności za siebie i powierzony im sprzęt.

7.3. Czas

Nowa organizacja pracy daje możliwości wspólnego prowadzenia zajęć, a sale tematyczne pozwalają na „oderwanie się" od tzw. gotowców na rzecz projektowania autorskich programów i zajęć. Warsztat pracy nauczyciela zostaje wzbogacony o nowe metody i formy pracy. Pojawiają się nowe możliwości realizacji zadań szkoły – ciekawe, aktywne i zachęcające do dalszego działania zajęcia.

W planie organizacyjnym naszej szkoły, każdy uczeń kl. I-III i kl. IV-V w grupach mieszanych wiekowo, odbywa w tygodniu 6 godzin spotkań warsztatowych. W poszczególnych pracowniach pracują na stałe przydzieleni nauczyciele, realizujący z uczniami projekty edukacyjne.

Elementem spójnym tych projektów są założenia programowe, które dotyczą:

- realizacji podstaw programowych ze wszystkich edukacji i przedmiotów;
- pracy w grupach mieszanych wiekowo;
- pracy opartej na doświadczaniu i eksperymentowaniu przez uczniów.

7.4. Miejsce spotkań

ważne informacje

Proponowany przez nas program jest opracowany przede wszystkim z myślą o uczniu. To on i jego indywidualny rozwój jest tu najważniejszy. Zapewnia dzieciom takie warunki rozwoju, w których zdobyta wiedza staje się narzędziem poznawania rzeczywistości.

Nauczyciel uczy tak, by dzieci:

- czerpały z wiedzy radość,
- rozwijały wyobraźnię i aktywność,

– nie bały się rozwiązania problemów,
– zyskały umiejętność uczenia się, zdobywania informacji, pracy w grupie.

Czas pracy nad problemem nie jest ograniczony.

Pracując w grupach mieszanych wiekowo uczniowie uczą się pełnienia różnych ról i funkcji w grupie. Wraz z przybywaniem lat przybywa im, w sposób naturalny, umiejętności i obowiązków, a pełnione role stają się bardziej poważne i wymagające większej odpowiedzialności.

ważne informacje

Każdy człowiek będzie wykonywał dużo zadań wspólnie z innymi, skład zespołów będzie się zmieniał, a współpracować trzeba będzie umieć z każdym!!! W różnych zespołach czekają nas różne role – raz będziemy organizować pracę zespołu, a kiedy indziej będziemy jej członkiem, któremu kto inny wyznaczy zakres pracy i jej kierunek. Trzeba umieć być przełożonym, partnerem i podwładnym. Praca w małych grupach przygotowuje do pracy i współpracy. Uczy organizowania wspólnego wykonywania zadań. Grupa mieszana wiekowo rozwija wrażliwość na drugą osobę oraz wyrabia nawyk opiekowania się młodszym, opiekowania się tym, kto tej opieki potrzebuje. Zawsze z wielką przyjemnością obserwujemy i słuchamy jak dzieciaki sobie radzą i pomagają.

Korzyści ze zmiany organizacji pracy:
– możliwość realizowania takich zadań, którym nie podołałby pojedynczy człowiek,
– wykorzystanie potencjału intelektualnego poszczególnych osób w procesie rozwiązywania złożonych problemów,
– łatwiejsze wdrażania w życie wspólnie wypracowanych rozwiązań.

Stosując niekonwencjonalne metody pracy wzbogaciliśmy ofertę edukacyjną oraz jakość świadczonych usług. Możemy stwierdzić, że jesteśmy szkołą przyjaźnie wymagającą. Tworząc dobry klimat i atmosferę pracy stawiane przez nas trudne i poważne problemy do rozwiązania przez uczniów nabierają innego, przyjaznego wymiaru.

Z naszych szkolnych doświadczeń wynika, że w nauce i wychowaniu nie zawsze chodzi o słowa. Często miejsce oraz sytuacje, w których się znajdujemy równie dobrze uczą i wychowują. Zatem dobra organizacja przestrzeni i czasu pracy jest bardzo ważnym elementem w procesie wychowania i uczenia się dzieci. Jest ona także ważna dla rozwoju kompetencji nauczycieli oraz lepszego wykorzystania ich potencjału.

Bibliografia

Bielski J., Wychowanie fizyczne w klasach I-III podręcznik dla nauczycieli szkół podstawowych, Agencja Promo-Lider, Warszawa 1998
Bielski J., Życie jest ruchem. Poradnik dla nauczycieli wychowania fizycznego, Agencja Promo-Lider, Warszawa 1996
Brown H.D., Principles, of language learning and teaching , Longman 2000
Brzezińska A., Psychologiczne portrety człowieka, GWP, Gdańsk 2005
Dobrołowicz W., Problemy uwagi w pracy pedagogicznej, WSiP, Warszawa 1985
Geoff P., Nowoczesne nauczanie, GWP, Gdańsk 2010
Grabowska G., Nauczanie języka polskiego w niższych klasach szkoły podstawowej, Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Słupsku, Słupsk 1989
Hannaford C., Profil dominujący, Międzynarodowy Instytut Neurokinezjologii Rozwoju Ruchowego i Integracji Odruchów, Darlington 2003
Harmer J., The practice of English Language Teaching, Longman 2009
Kadzikowska-Wrzosek R., Jak zmotywować uczniów do działania, „Psychologia w szkole", Wiosna 2010, nr 1
Kamińska B., Uliasz R. Matematyka w praktyce, czyli – Po co ja się tego uczę?, Nowik, Opole 2000
Leksicka K., Próba spełnienia marzeń, Kaliska Pracownia Wrocławskiej Szkoły Przyszłości. Fundacja Wolne Inicjatywy Edukacyjne, Wrocław 1997
Łosowski P., Kolorowy rok, Agencja Wydawnicza Varsovia, Warszawa 1988
Łukaszewicz R., Edukacja z wyobraźnią czyli jak podróżować bez map, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Wrocław 1994
Łukaszewicz R., Szkoła jako kawałek innego świata, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Wrocław 1997
Magazyn Psychologiczny „Charaktery" nr 7, lipiec 2010
Maruszewski T., Psychologia poznania, GWP, Gdańsk 2001
Nalaskowski A., Przestrzenie i miejsca szkoły, Impuls, Kraków 2002
Nęcka E., Proces twórczy i jego ograniczenia, Impuls, Kraków 1995
Nęcka E., Psychologia twórczości, GWP, Gdańsk 2001
Niebrzydowski L., O poznaniu i ocenie samego siebie, „Nasza Księgarnia", Warszawa 1976
Podstawa programowa dla szkoły podstawowej, część wstępna, rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23 grudnia 2008 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół (Dz. U. z 2009 r. Nr 4, poz. 17)
Rockwell S., Vademecum wychowawcy. A co mi zrobisz? Od chaosu do współpracy w klasie, WSiP, Warszawa 2008
Rogers B., Trudna klasa. Opanować, wychować, nauczyć …, Fraszka Edukacyjna, Warszawa 2006
Rudniański J., Jak się uczyć, WSiP, Warszawa 1989
Skura M., Lisicki M., Za progiem. Jak rozwija się dziecko i jaka jest rola nauczyciela w tym rozwoju, ORE, Warszawa 2011
Strzyżewski S., Wychowanie fizyczne poza salą gimnastyczną, WSiP, Warszawa 1997
Szuman S., Aktywizowanie i kształtowanie uwagi dowolnej uczniów na lekcjach, PZWS, Warszawa 1961
Zimbardo P.G., Johnson R.L., McCann V. Psychologia – koncepcje kluczowe – część II – Motywacja i uczenie się, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010
strony internetowe:
www.dobra-reklama.net.pl
www.sjp.pwn.pl/szukaj/dzielenie
www.uebersetzung.at/twister/en.htm 1996-2011 by Mr.Twister English Tongue Twisters
www.5.dzg.pl/publikacje/publikacja1.html
www.men.gov.pl
www.ore.edu.pl
www.unc.edu/peplab/barb_friedrickson_page.html
www.oeiizk.waw.pl/reforma/files/npp_komentarz.pdf

Analizowane pakiety przygotowane do założeń podstawy programowej wprowadzonej do klas I w 2009:
Razem w Szkole, Nasze Razem w Szkole, Tropiciele, Wydawnictw Szkolnych i Pedagogicznych
Nowe Już w Szkole; Raz, dwa, trzy teraz my, Elementarz XXI wieku, Wydawnictwa Nowa Era
Odkrywam siebie i świat. Ja i moja szkoła, Wydawnictwa Mac Edukacja
Gra w kolory, Wydawnictwa Juka

ORE Ośrodek Rozwoju Edukacji

Aleje Ujazdowskie 28
00-478 Warszawa
tel. 22 345 37 00
fax 22 345 37 70

www.ore.edu.pl

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Publikacja współfinansowana przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego